

Bartosz Stachowiak

Ochotnicza Straż Pożarna w Kowalach Pańskich

- W STULECIE DZIAŁALNOŚCI



Kowale Pańskie, listopad 2019

Redakcja:
Bartosz Stachowiak, Zarząd OSP w Kowalach Pańskich - Kolonii

Zdjęcia:
ze zbiorów OSP Kowale Pańskie-Kolonia,
Muzeum Miasta Turku im. Józefa Mehoffera,
Kronika Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Kawęczynie,
Urząd Gminy w Kawęczynie,
zbiory prywatne.

Korekta tekstu:
Anna Warych-Czajka

Projekt okładki:
Bartosz Stachowiak

Wydawca:
Ochotnicza Straż Pożarna w Kowalach Pańskich-Kolonii

listopad 2019

Nakład 500 egz.

ISBN: 978-83-66273-29-0

Druk



PRECJOZA
WYDAWNICTWO

*Kto nie szanuje i nie ceni swojej przeszłości,
ten nie jest godzien szacunku,
teraźniejszości ani prawa do przyszłości.*

Józef Piłsudski

Szanowni Państwo

Monografia ta została wydana z okazji jubileuszu 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalach Pańskich, jednej z najstarszych jednostek z terenu Gminy Kawęczyn.

Niech ta publikacja będzie dowodem wdzięczności dla pamięci tych wszystkich druhów, którzy służyli mieszkańcom Kowali Pańskich – Kolonii i Gminy Kawęczyn.

Autor niniejszej książki podjął się żmudnej i trudnej pracy mającej na celu ocalić od zapomnienia bogatą historię OSP. Jest to kolejne opracowanie monograficzne Bartosza Stachowiaka po „Monografii Ochotniczych Straży Pożarnych Powiatu Tureckiego” z 2009 roku, publikacjach pt. „Ochotnicze Straże Pożarne Gminy Kawęczyn – zarys historyczny” wydanej w 2011 roku oraz „90 lat Ochotniczej Straży Pożarnej w Milejowie- rys historyczny” z 2014 roku. Wyrazy uznania i wdzięczności dla tych wszystkich, którzy poświęcili swój czas na przygotowanie powyższego opracowania. Państwa zaangażowanie i praca służyć będzie nie tylko współczesnym czytelnikom, ale także przyszłym pokoleniom.

Pragnę również serdecznie podziękować Samorządowi Województwa Wielkopolskiego za dofinansowanie druku monografii w ramach VII edycji konkursu „Nasza wieś, naszą wspólną sprawą”.

Życzę miłej lektury, a zarazem żywię nadzieję, że książka będzie bodźcem dla Zarządów poszczególnych jednostek z terenu Gminy Kawęczyn do wydania swoich opracowań monograficznych mających na celu zachowanie dziedzictwa historycznego.



Z wyrazami szacunku

Jan Nowak

Wójt Gminy Kawęczyn

Gmina Kawęczyn położona jest w południowo-wschodniej części Wielkopolski i wraz z gminami: Brudzew, Dobra, Malanów, Przykona, Turek, Tuliszków, Władysławów wchodzi w skład powiatu tureckiego. Graniczy z powiatem kaliskim i sieradzkim. Obecnie powierzchnia gminy to 102 km², które zamieszkuje 5400 mieszkańców zajmujących się głównie rolnictwem. Główne ośrodki gminy, poza Kawęczynem, to Kowale Pańskie, Milejów, Skarżyn i Tokary.

Teren gminy posiada bogatą historię sięgającą w głąb dziejów naszego państwa. To one zaświadczenia o ciągłości kulturowej tych ziem – od czasów kultur epoki brązu po teraźniejszość. Jeszcze w XX w. na terenie gminy przeprowadzono tzw. badania powierzchniowe, jak i regularne prace wykopaliskowe w ważniejszych stanowiskach archeologicznych położonych w niewielkiej odległości od Kawęczyna. Na ich podstawie można stwierdzić, że najstarsze ślady osadnictwa na tym terenie sięgają okresu kultur kręgu pól popielnicowych utożsamianych z kulturą łużycką. Kultura ta charakteryzowała się licznym zastosowaniem brązu, który ówczesny człowiek wykorzystywał do wytopu przedmiotów ozdobnych, tj. biżuterii, narzędzi i broni. Dzięki użyciu tego stopu, kultura łużycka zaliczana jest do kręgu kultur epoki brązu, datowanej na okres od 1800 r. p.n.e. do 700 r. p.n.e. Inne ślady osadnictwa z terenu gminy pochodzą z epoki żelaza. Stanowisko to znajduje się na terenie miejscowości Marianów-Kolonia, gdzie podczas badań archeologicznych odnaleziono fragmenty ceramiki datowanej na młodszy okres przedrzymski.

Pierwsze wzmianki na temat terenu gminy pochodzą ze średniowiecza. Do naszych czasów zachował się zapis z 1286 r. dotyczący Kowali, które posiadały jeszcze nazwę jednoczłonową. W tym okresie miejscowość ta wchodziła w skład dóbr arcybiskupów gnieźnieńskich i zapewne była osadą służebną, jak wskazuje jej nazwa.

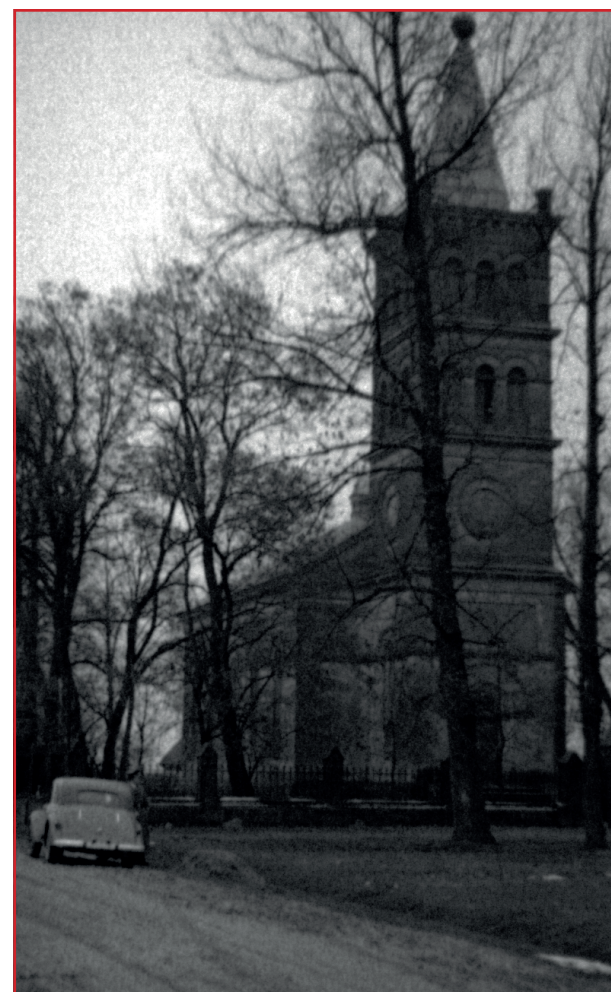
We wspomnianym roku książę Przemysław potwierdził fakt sprzedaży tej miejscowości do dóbr należących do arcybiskupów. Kolejna informacja dotycząca Kowali pochodzi już z połowy XIV wieku. Tu, pod rokiem 1354, odnajdujemy informację o naruszeniu dóbr kościelnych przez niejakiego Tomisława, który za swój czyn został zobowiązany do zapłaty 500 grzywien.

Najprawdopodobniej w I połowie XVI wieku Kowale uległy podziałowi. W jego wyniku część wsi została wyodrębniona z dóbr arcybiskupich i trafiła w ręce prywatne rodziny Walewskich. W ten sposób na mapie pojawiły się Kowale Pańskie. Pozostała część pozostająca przy dobrach kościelnych nazwano Kowale Księżę.

W roku 1750 właściciele Kowali Pańskich, przy trakcie do Dobrej, wzniesli wspaniały dwór modrzewiowy na planie prostokąta, o konstrukcji zrębowej dwupiętrowej, kryty gontem. Jeszcze pod koniec XIX wieku autor *Słownika geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* podaje: „Do osobliwości należy tutejszy dwór modrzewiowy, z dachem w dziwaczne kondygnacje stawianym...zachowany wzorowo, także może jeszcze przetrwać długie wieki”.



Dwór modrzewiowy w Kowalach Pańskich



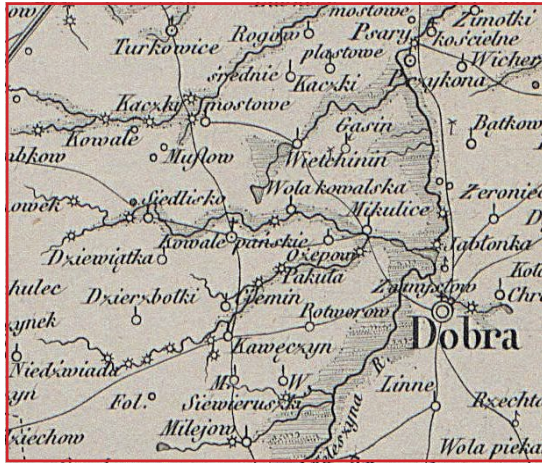
Kościół parafialny w Kowalach Pańskich okres II wojny światowej.

Majątek posiadał dwie bramy wjazdowe. Za dworem znajdował się ogród, w którym właściciele nasadzili wiele egzotycznych roślin. Były wśród nich agawy, juki i inne gatunki roślin sprowadzanych z zagranicy. Na terenie majątku były piękne alejki, które wyznaczały przyciężone żywopłoty, a także aleje: topolowa, kasztanowa oraz sady i stawy.

Duże zmiany dla Kowali i okolicznych miejscowości przyniosły czasy zaborów. Położenie na szlakach handlowych i komunikacyjnych między Turkiem, Sieradzem i Kaliszem czyniło sukcesywnie te obszary coraz bardziej atrakcyjnymi dla nowych osadników.

Przełomową datą był rok 1867, w którym pobliski Turek stał się miastem powiatowym. W wyniku przeprowadzonej reformy administracyjnej Kowale Pańskie weszły w jego skład, jednocześnie stając się siedzibą władz gminnych, z przynależnością do sądu gminnego okręgu IV w pobliskich Tokarach. W tym roku obejmowała ona obszar 12.791 mórg, które zamieszkiwało 4038 osób. Na terenie gminy działała także szkoła początkowa.

W tym czasie w skład samych Kowali Pańskich wchodziły: wieś, folwark oraz probostwo, razem z Wolą Kowalską, z 21 domostwami i z 323 osadników. Na terenie wsi w latach 1847-1853 wzniesiono kościół murowany kryty blachą, pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny, który został wzniesiony w miejscu wcześniejszej, XV-wiecznej, drewnianej świątyni. Jego fundatorem był Antoni Czarnecki z Brzostkowa, hrabia na Lubiszewie, krajczy koronny.



Fragment mapy obrębu kaliskiego - 1859 r.

W okresie I wojny światowej miejscowość jak i jej mieszkańcy nie ponieśli większych strat. Na terenach tych nie odnotowano większych bitew, zaobserwowano jedynie drobne potyczki. Jedynymi obciążeniami dla lokalnej społeczności były te związane z czasowym utrzymaniem pruskich żołnierzy frontowych.

W następnych latach dobra Kowale Pańskie częściowo rozparcelowano. Wyodrębnione ziemie trafiały do rąk nowych właścicieli.

We wrześniu 1939 roku Kowale Pańskie podzieliły los pozostałych ziem polskich, dostając się pod 6-letnią okupację hitlerowską. Jeszcze w grudniu 1939 roku okupanci wysiedlili do Bochni rodzinę Skowrońskich, przejmując jej majątek.



Kowale Pańskie budowa drogi w centrum wsi rok 1941.

W tym czasie w skład dóbr Kowale Pańskie wchodziły folwarki Kowale Pańskie, Kaczkę Mostowe, Kaczkę Średnią, siedliska, Dziewiątka, Muchtów oraz osada leśna Młyn Przygoński. Tereny te zamieszkiwało 425 mężczyzn i 432 kobiety. Ich właścicielami byli kolejno rodziny Walewskich, Czarneckich, Węsierskich i Scholtzów, którzy założyli tu fabryczkę mąki kostnej oraz młyn parowy. Kolejnymi właścicielami dóbr byli Jan Kołodziejcki i rodzina Skowrońskich, ostatnimi zaś Zofia i Józef Janusz Skowrońscy.

W początkach XX wieku na terenie wsi wzniesiono budynek urzędu gminy, który przetrwał do naszych czasów, pełniąc różne funkcje.

Styczeń 1945 roku przyniósł mieszkańcom wyzwolenie spod okupacji hitlerowskiej, jednak ten dzień zostanie na zawsze zapamiętany negatywnie przez miejscową społeczność. Wkraczające oddziały radzieckie spaliły modrzewiowy dwór, a z czasem dobra rozprzedano na działki budowlane. Niemym świadkiem upadku zabudowań dworskich i jego dawnej świetności jest samotnie stojący słup bramy wjazdowej i pojedyncze drzewa. Z tamtych czasów zachowały się także nieliczne fotografie i wspomnienia najstarszych mieszkańców, których z każdym rokiem ubywa.

Obecnie teren ten zajmują powstałe po 1945 roku nowe obiekty miejscowej straży pożarnej, hotelu i zajazdu.

Dziś Kowale Pańskie to miejscowość oddalona od Turku o około 8 km na południe, leżąca w granicach gminy Kawęczyn w powiecie tureckim, we wschodniej części województwa wielkopolskiego.

Według Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 2011 r. liczba ludności Kowali Pańskich i Kowali Pańskich - Kolonii to 642 osoby – w tym 325 osób stanowią kobiety, a 317 to mężczyźni.

Społeczność Kowali Pańskich ze względu na swoją historię pod względem narodowościowym nie była tak jednorodna jak obszary historycznie należące do dóbr arcybiskupich. Sytuacja społeczna uległa znacznej zmianie na przełomie XVIII i XIX w., gdy na teren gminy przybyli osadnicy m.in. z zachodniej Wielkopolski, Saksonii i Czech. Społeczność różnorodna, biorąc udział we wspólnym życiu społeczno-gospodarczym, znakomicie współżyła obok siebie. Kolejnym okresem zmian demograficznych i narodowościowych był czas wojen światowych, a szczególnie okres II wojny światowej oraz polityka III Rzeszy, mająca na celu całkowitą likwidację Polaków na ziemiach tzw. Kraju Warty, w skład którego weszły Kowale Pańskie. Po zakończeniu wojny okolice wsi opuścili mieszkańcy pochodzenia niemieckiego. Obszar gminy obecnie zamieszkiwany jest wyłącznie przez Polaków.

Niewątpliwie niemymi świadkami historii są cmentarze oraz zabytki, na które możemy się natknąć podczas pieszych lub rowerowych wycieczek.

W szczególności naszej uwadze nie powinien umknąć fakt zlokalizowania w czasie II wojny światowej przez hitlerowców getta wiejskiego w pobliskim Czachulcu, skupiającego społeczność żydowską z okolicznych gett miejskich i będącego także przystankiem w śmiertelnej drodze do Chełmna nad Nerem.

Jedną z organizacji, która dzieliła z mieszkańcami miejscowości Kowale Pańskie dobre i złe czasy, była Ochotnicza Straż Pożarna. Organizacja powołana do czuwania nad bezpieczeństwem mieszkańców miała chronić ich przed żywiołem tak często pustoszącym domostwa, gospodarstwa, pozbawiającym życia ich mieszkańców.

Od zarania dziejów człowiek bał się ognia, a jednocześnie nie mógł bez niego żyć. To dzięki niemu miał ciepłą strawę oraz uczucie ciepła w jaskini, później w grodach i domostwach. Jednak wiele razy niekontrolowany ogień powodował ogromne straty, trawiąc wszystko, co człowiek posiadał. Dzięki swojej mocy ogień miał przypisywaną moc boską. To jemu starożytni oddawali cześć i budowali świątynie, aby złożyć ofiary.

Strach przed ogniem oraz skutki ogromnych pożarów spowodowały, że ludzie zaczęli dążyć do ujarzmienia ognia. Pierwsze inicjatywy walki z ogniem pojawiły się już w Cesarstwie Rzymskim i były one całkowicie prywatne. Powstanie pierwszej jednostki gaśniczej zawdzięczamy wodzowi rzymskiemu Markowi Krassusowi. Jednostka jego składała się z niewolników, którzy pochodzili z różnych części imperium. Akcje podejmowane przez Marka Krassusa nigdy nie były bezinteresowne. Jednostki powstające w następnych latach zmieniały

swoje oblicze oraz charakter działalności, nastawiając się na obronę obywateli i ich mienia przed ogniem. Kroniki wspominają, iż dopiero za rządów Oktawiana Augusta pojawiły się pierwsze oddziały, których działalność została sformalizowana. Sprzęt gaśniczy, jakim dysponowali pierwsi *strażacy*, był bardzo prymitywny. Z czasem ulegał on licznym modyfikacjom. Obecnie używany sprzęt gaśniczy jest bardzo różnorodny, w zależności od charakteru zastosowania i przeznaczenia.

Pierwsze dokumenty o pożarnictwie na ziemiach polskich pochodzą z 1374 r. Zostały one wydane w Krakowie przez tamtejszych rajców miejskich i stanowiły pierwsze przepisy przeciwpożarowe. W kolejnych latach można zaobserwować następane dokumenty – edykty. Jednak pierwszym katechizmem strażackim stał się wydany w 1779 r. edykt Stanisława Lubomirskiego *Porządek ogniowy*.

Dopiero w 1806 r. na ziemiach polskich powołano pierwszą straż ogniową, działała ona na terenie Warszawy. Po jej powstaniu uwidoczniła się potrzeba zawiązania podobnych jednostek w innych miastach ziem polskich. W krótkim czasie powstały jednostki straży w Kaliszu, Mysłowicach, Częstochowie, Włocławku. Do jednych z pierwszych należy zaliczyć także jednostkę Straży Ogniowej w Turku – powstała ona w 1874 r. Na jej bazie i doświadczeniu ówczesnych strażaków zaczęto po latach formować kolejne jednostki na terenie ziemi turkowskiej. Obecnie na terenie powiatu działa blisko 90 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. Zlokalizowane są one w miastach i większych miejscowościach powiatu. Kilka z nich znajduje na terenie gminy i jedna w Kowalach Pańskich.

Niniejsza publikacja jest próbą przedstawienia: historii powstania, działalności statutowej i pozastatutowej Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalach Pańskich, a także ludzi, którzy tę historię tworzyli przez ostatnie 100 lat od powołania.

Praca powstała w oparciu o źródła odnalezione i udostępnione przez Muzeum Miasta Turku im. Józefa Mehoffera, źródła OSP w Kowalach Pańskich, wywiady i publikacje ogólne. Mam nadzieję, że materiał tu zebrany posłuży członkom straży oraz ich następcom, którzy za kilka lub kilkanaście lat wstąpią w szeregi braci druhów i upomną się o wiedzę lat minionych.

Autor

Początki Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalach Pańskich

W sierpniu 1914 roku wybuchła I wojna światowa. Naprzeciw siebie stanęły mocarstwa, które 123 lata wcześniej dokonały rozbioru Polski: Prusy i Austria z jednej strony oraz Rosja z drugiej. Polacy w tym wydarzeniu upatrywali szansę na odzyskanie niepodległości, dlatego licznie wstępowali w szeregi organizacji konspiracyjnych, a także tworzyli oddziały wojskowe przy armiach zaborczych. Na terenach małych miast i miejscowości także dało się zauważyć znaczne ożywienie. Tu jednak nie chwytało za broń, lecz starano się przejmować wpływ nad losami swoich miejscowości przez przejmowanie wpływów we władzach i tworzeniu różnych stowarzyszeń, których nie wolno było zakładać przez lata zaborów.

Tendencja ta utrzymała się także po zakończeniu działań wojennych. Jedną z takich organizacji były straże ogniowe, które czynnie uczestniczyły w kształtowaniu nowego państwa polskiego.

Podobnie było w Kowalach Pańskich, gdzie światła część mieszkańców nie tylko z pobudek patriotycznych, ale także dostrzegając realne zagrożenie własnego mienia, podjęła starania o powołanie własnej jednostki ogniowej.

Początki Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalach Pańskich sięgają roku 1920. W tym właśnie czasie miejscowy proboszcz ks. Stanisław Dutkiewicz oraz mieszkańcy w osobach Ludwika Kleśty, Czesława Paruszewskiego i Jana Wiśniewskiego, dostrzegając problem bezpieczeństwa miejscowych gospodarstw, które wzniezione zostały głównie z drewna, postanowili powołać do życia własną jednostkę ogniową.

Informacja ta szybko rozeszła się po gospodarstwach, zdobywając uznanie wśród okolicznych mieszkańców, którzy z dużym zaangażowaniem włączyli się w tworzenie straży.



Zabudowania gospodarskie w Kowalach Pańskich z przełomu XIX i XX w.

W krótkim czasie zostało zorganizowane zebranie członków ochotników, na którym wybrano pierwszy, historyczny Zarząd straży. W jego skład weszli m.in. założyciele i pomysłodawcy: ks. Stanisław Dutkiewicz, Ludwik Kleśta, Czesław Paruszewski i Jan Wiśniewski. Był to wyraz uznania i zaufania, jakim mieszkańcy obdarzyli pomysłodawców.

Początki działalności Straży Ogniowej w Kowalach Pańskich nie należały do łatwych. Kraj zrujnowany przez okres rozbiorów i po czterech latach walk w czasie I wojny światowej dopiero podnosił się z kolan, tworząc nowe zręby państwowości. Podobnie było na podłożu lokalnym, gdzie tworzone od podstaw struktury władz samorządowych. Jednostka nie posiadała własnych funduszy oraz odrębnego budynku, co w początkowej fazie działalności bardzo utrudniało jej funkcjonowanie.

Z pomocą przyszedł ks. proboszcz, który widząc te problemy, wydzielił z własnych pomieszczeń lokal dla Zarządu straży oraz pomieszczenie gospodarcze dla mozolnie zbieranego sprzętu gaśniczego. W tym czasie stanowiły go głównie wiadra, łopaty i drabiny oddane przez mieszkańców na stan jednostki. W ten sposób jednostka działała przez trzy lata, stale myśląc o poprawie warunków lokalowych.

Przełom nastąpił w 1924 roku. Podczas zebrania Zarządu jednostki dyskutowano o problemach lokalowych oraz organizacyjnych, co przyczyniło się w końcu do podjęcia decyzji o budowie własnej strażnicy, która zagwarantowałaby prowadzenie działalności na przyzwoitym poziomie i zabezpieczyłaby sprzęt gaśniczy

przed niszczeniem. Inicjatorem tego pomysłu okazał się ks. Tadeusz Rutkowski, który w tym czasie dysponował odpowiednią ilością gruntów parafialnych, z których udało się wyłączyć niezbędną działkę pod budowę remizy.

Ta wspaniała wiadomość szybko rozeszła się po okolicy, co umożliwiło w krótkim czasie podjęcie pierwszych prac budowlanych. Mieszkańcy Kowali Pańskich wraz z członkami straży bezpłatnie przekazali drewno i sami z ochotą przystąpili do prac budowlanych. Na ten cel służywały także datki finansowe zbierane przez Zarząd, który widząc rosnące potrzeby finansowe, także organizował liczne zbiórki, m.in. podczas zabaw – majówek w okolicznych miejscowościach, jak chociażby ta w prywatnym ogrodzie pana Bekalarskiego w miejscowości Ciemień, 21 maja 1923 roku,



Plakat reklamujący zabawę taneczną z której dochód przeznaczony był na budowę remizy.

o czym zaświadczał przygotowany na ten cel specjalny plakat.

W ich efekcie już w 1924 roku miejscowa straż mogła się pochwalić niewielką, ale własną remizą strażacką, do budowy której przyczynił się także późniejszy poseł na sejm RP oraz premier Rzeczypospolitej Polskiej Felicjan Sławoj Składkowski, przekazując na ten cel 300 złotych.

Po zakończeniu budowy druhowie strażacy przenieśli sprzęt gaśniczy z plebanii do nowego budynku, wydzielając odpowiednie pomieszczenie do jego przechowywania. W budynku znalazło się także miejsce na posiedzenia Zarządu oraz na zbiórki i zebrania strażackie.

Z czasem mieszkańcy Kowali Pańskich zaczęli postrzegać strażnicę nie tylko jako obiekt strażacki, ale także jako miejsce, gdzie organizowano liczne imprezy kulturalno-rozrywkowe. Tu odbywały się zabawy, wieczorki taneczne oraz spotkania czy odczyty, skupiające liczne grono okolicznych mieszkańców.

W tym czasie miejscowa straż mogła się też pochwalić znacznie lepszym wyposażeniem gaśniczym, wśród którego była już pierwsza ręczna pompa, kilka odcinków węży, jak i pierwszy wóz konny. Wyposażenie to wielokrotnie okazało się nieocenione podczas prowadzonych akcji gaszenia pożarów, mając duży wpływ na w miarę sprawne gaszenie ognia, ratując przy tym nie tylko dobytek, ale także życie okolicznych mieszkańców.

W krótkim czasie druhowie strażacy zdobyli ogromne zaufanie społeczne, co przekładało się także na stan osobowy jednostki. Wielu młodych jak i starszych mieszkańców ochoczo zasilało szeregi straży, prowadząc do szybkiego wzrostu liczby jej członków. W tym czasie na szczególne wyróżnienie zasłużyli następujący strażacy: Adam Karbowski, Andrzej Michalak, Władysław Niestrata, Józef Siwek oraz Edward Urbańczyk.

Okres ciągłego rozwoju jednostki trwał przez cały okres międzywojenny, aż do 1939 roku, gdy rozpoczęła się II wojna światowa.

1 września 1939 roku hitlerowskie Niemcy podstępnie napadły na Rzeczypospolitą Polską rozpoczynając najkrwawszą wojnę w dziejach świata, która w kolejnych latach pochłonęła miliony istnień ludzkich.

Już w pierwszych dniach wojny Wehrmacht przełamał linie obronne wojsk polskich, zbliżając się do Warszawy. Trzeba odnotować, iż Wielkopolska w pierwszych dniach wojny nie była areną zaciętych walk. Taktyka wojsk niemieckich zakładała atak od północnego zachodu i południowego wschodu w kierunku Warszawy. W ten sposób stutysięczna Armia Poznań pod dowództwem gen. Tadeusza Kutrzeby była zmuszona wycofywać się na wschód, aby uniknąć okrążenia i odcięcia od reszty sił polskich.

kolejnych dniach walk wojska niemieckie podeszły pod Kowale Pańskie zajmując je bez oporu, niosąc terror i zniszczenie. Wielu strażaków z miejscowej jednostki na wezwanie naczelnego wodza zasilili szeregi Wojska Polskiego, trafiając na różne odcinki walk. Po zakończeniu kampanii wrześniowej wielu z nich nigdy nie powróciło do domów, ponosząc najwyższą cenę w obronie niepodległości ojczyzny. Inni trafili do niemieckich obozów, a nielicznym udało się powrócić do swoich domostw.

Na okupowanym terytorium Polski, Adolf Hitler dwoma dekretemi – z 8 i 12 października 1939 r. jednostronnie wcielił zachodnie terytoria Polski do Rzeszy. 26 października 1939 r. utworzono Okręg Rzeszy Poznań/*Reichsgau Posen*/, przemianowany 29 stycznia 1940 r. na Kraj Warty /*Reichsgau Wartheland*/. Namiestnikiem na Kraj Warty został mianowany Gauleiter NSDAP Arthur Greiser.

W granicach Kraju Warty znalazł się także powiat turecki, którym zarządzał landrat SS-man Fritz Klemm.

Już od samego początku władze okupacyjne przystąpiły do realizacji planu eksterminacji ludności polskiej i germanizacji terenów anektowanych. Z ulic zniknęły polskie szyldy, nawy sklepów i drogowaskazy. Na ich miejsce pojawiły się nazwy niemieckie. Z urzędów wyrzucono Polaków, zatrudniając na ich miejsce przybyłych z Rzeszy urzędników lub miejscowych Niemców, którzy podpisali niemiecką listę narodowościową. Okupanci rozwiążali także wszelkie polskie organizacje, w tym wiele jednostek straży pożarnych.



Kowale Pańskie podczas II wojny światowej. Pierwszy budynek po lewej stronie ukazuje najstarszą remizę strażacką.

Losu tego nie podzieliły straże w Turku i w Kowalach Pańskich. Okupanci zdawali sobie sprawę z zagrożenia, jakie niesie za sobą ogień, który w krótkim czasie jest w stanie zniszczyć wiele zabudowań i doprowadzić do śmierci wiele osób. W związku z tym utrzymane jednostki pozostały w swoich strażnicach, jednak dotychczasowe ich zarządy zostały odwołane, a w ich miejsce władzę objęli Niemcy. Szybko przeprowadzono reorganizację jednostki, wszelkie stanowiska dowódcze i kierownicze przejęli miejscowi volksdeutsche. Nowym komendantem został Niemiec, o nazwisku Marks. W tym czasie, okupant wprowadził obowiązek służby w straży, która objęła także Polaków. Byli oni zobowiązani do tego, aby 2-3 dni w tygodniu, w godzinach popołudniowych odbywać dyżur w budynku remizy oraz brać udział w ćwiczeniach, które rozpoczynały się od zbiórki pod remizą, następnie strażacy pod okiem komendanta odbywali regularne ćwiczenia strażackie.



Władysław Niestrata członek Straży Ogniowej w Kowalach Pańskich, zmobilizowany w 1939 roku, trafił do niewoli radzieckiej. Zginął zamordowany w Twerze.

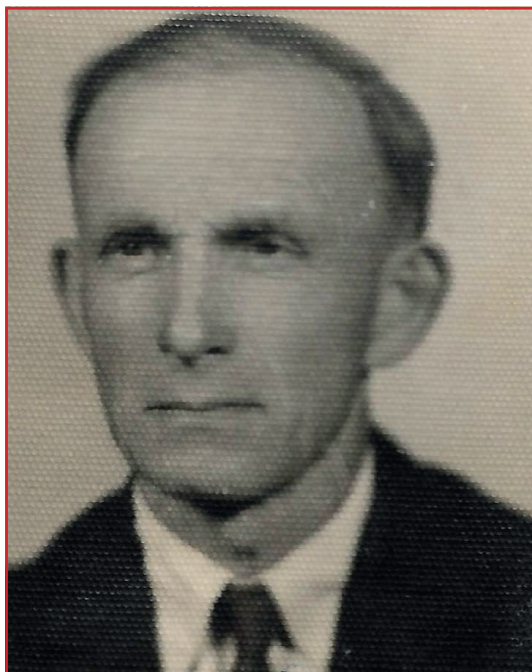
Mając nadzieję na pozostanie na tych terenach przez następne długie lata Niemcy starali się zaopatrzyć miejscową straż także w nowy odpowiedni sprzęt gaśniczy. Właśnie w tym okresie na stan jednostki w Kowalach Pańskich trafiła nowoczesna jak na owe czasy, pierwsza w jej historii motopompa, która swoją służbę będzie pełniła aż do 1958 roku, a zastąpi ją nowszy i wydatniejszy sprzęt gaśniczy.

Już od II połowy 1944 roku do okolicznych mieszkańców docierały informacje o zbliżającym się froncie. Wojska radzieckie i polskie stanęły na linii Wisły. Jednakże dalsze działania frontowe rozpoczęły się dopiero w 1945 roku. 12 stycznia ruszyła operacja wiślańsko-odrzańska Armii Czerwonej, zakończona w lutym na linii Odry. W jej wyniku 1 Front Białoruski marszałka Gieorgija Żukowa miał rozbić warszawsko-radomskie zgrupowanie nieprzyjaciela, przełamać obronę niemieckiej 9 Armii Polowej, wyzwolić Warszawę i głównymi siłami osiągnąć Piotrków, Żychlin, Łódź, nacierając w ogólnym kierunku na Poznań.

Już 20 i 21 stycznia wojska radzieckie wyzwoliły teren powiatu tureckiego w tym Turek i Kowale Pańskie. Po sześciu latach skończyła się okupacja hitlerowska. Rozpoczęła się budowa nowego państwa polskiego.

Z różnych stron po wieloletniej zawierusze wojennej do Kowali Pańskich wrócili ich dawni mieszkańcy, a wśród nich także byli strażacy, którzy przeżyli niewolę hitlerowską na przymusowych robotach, w obozach lub w wojsku.

Wkrótce po powrocie byli członkowie straży przystąpili do odbudowy jednostki. Przez okres wojny stan straży znacznie się pomniejszył, a pozostały sprzęt gaśniczy był zużyty. W krótkim czasie w szeregi straży wstąpili nowi jej członkowie. Starano się także własnym sumptem uzupełnić podstawowe braki w wyposażeniu. W tym czasie do najbardziej aktywnych druhów strażaków należeli: Bolesław Bagnowski, Adam Karbowski, Feliks Raszewski.



Adam Karbowski pierwszy prezes OSP w Kowalach Pańskich po II wojnie światowej.



Feliks Raszewski wieloletni członek Zarządu OSP Kowale Pańskie, oraz Edward Glapiński - inicjatorzy budowy nowej remizy.

Najważniejszą potrzebą straży był remont budynku remizy. Pierwszy powojenny Zarząd podjął decyzję o rozpoczęciu prac remontowych. Przeprowadzono zbiórki pieniędzy i niezbędnych materiałów. W pierwszej kolejności przystąpiono do prac związanych z dachem. Stare poszycie dachowe zostało rozebrane, wymieniono zmurszałe krokwie, na które położono nowy dach. Ściany remizy obmurowano cegłą, a pomieszczenia od wewnątrz wytynkowano. Wyremontowana strażnica była gotowa, aby ponownie przyjąć członków straży i sprzęt gaśniczy. Podobnie jak przed wojną tak i teraz, budynek ten stał się centrum życia dla całej wsi. W jego wnętrzach ponownie organizowano zabawy, wieczorki, spotkania i odczyty, które gromadziły wielu słuchaczy i uczestników.

W tym samym okresie zanotowano także znaczny napływ podstawowego sprzętu gaśniczego. Z roku na rok strażnica okazywała się zbyt mała, aby zaspokoić potrzeby nie tylko druhów strażaków, ale także mieszkańców Kowali Pańskich. W związku z tym z początkiem lat 50-tych coraz częściej było słychać głosy, które optowały za budową nowej remizy strażackiej.

W związku z problemami lokalowymi Zarząd jednostki zaczął intensywne poszukiwania nowej działki pod budowę strażnicy. W to działanie szczególnie zaangażowali się druhowie: Bolesław Bagnowski, Edward Glapiński, Adam Karbowski i Feliks Raszewski. Strażacy z własnej inicjatywy przystąpili także do organizowania majówek, zabaw, spotkań i potańcówek, z których wpływy miały zasilić kasę miejscowej jednostki z przeznaczeniem na zakup w przyszłości materiałów budowlanych na nową remizę strażacką.



Skrzyżowanie w Kowalach Pańskich. Za kioskiem teren gdzie powstanie remiza.

W tym czasie władzom straży udało się nawiązać kontakt z panią Zofią Janiną Skowrońską, mieszkanką Warszawy, która w spadku odziedziczyła po rodzicach znaczne nieruchomości obejmujące dawne obszary folwarku i dworu na terenie Kowali Pańskich. To właśnie tutaj Zarząd straży upatrywał możliwość uzyskania niezbędnych gruntów, które swym położeniem w centrum miejscowości były bardzo atrakcyjne, a jednocześnie strategiczne do budowy nowej strażnicy. Uzyskując zgodę na walnym zebraniu władze jednostki rozpoczęły negocjacje celem pozyskania na drodze kupna niezbędnej działki.

W efekcie prowadzonych rozmów w dniu 16 października 1956 roku, doszło do spotkania pani Zofii Janiny Skowrońskiej i Adama Karbowskiego, Feliksa Raszewskiego oraz Franciszka Chojnackiego - przedstawicieli Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalach Pańskich w Turkowskim Biurze Notarialnym. W obecności notariusza Bronisława Bagińskiego oświadczono chęć sprzedaży działki pod budowę remizy z jednej strony i jej kupna drugiej.

W wyniku podpisanego aktu notarialnego druhowie strażacy dokonali zakupu na własność działki obejmującej ziemię orną i łąki, mającą powierzchnię 60 arów i 47 metrów, z jej częściami składowymi za łączną kwotę 18.000 złotych.

21 kwietnia 1961 roku Sąd Powiatowy w Turku wydał postanowienie, na mocy którego zakupiona działka otrzymała nowy numer i została dla niej założona księga wieczysta, gdzie oficjalnym właścicielem nabytych gruntów stawała się Ochotnicza Straż Pożarna w Kowalach Pańskich. Tym samym zakończył się pierwszy etap starań ówczesnego Zarządu, który w przyszłości miał zaowocować budową nowej remizy strażackiej. Jednakże na tym etapie kasa straży nie pozwalała kontynuować działań w tym kierunku. Jednostka musiała się teraz skupić na innych działaniach statutowych, wśród których była konieczność uzupełnienia sprzętu gaśniczego i szkolenia druhów strażaków.

W związku z tym pozostałe posiadane środki finansowe, Zarząd przeznaczył na zakup nowoczesnej jak na owe czasy motopompy spalinowej typu *M-800*. Miała ona zastąpić starą ponemiecką pompę pamiętającą okres II wojny światowej.

Jednym z największych problemów straży był transport. W tym czasie tylko nieliczne jednostki posiadały wozy bojowe. Także miejscowa jednostka nie mogła sobie pozwolić na zakup samochodu, dlatego do akcji gaśniczych w dalszym ciągu wykorzystywano wóz konny, do którego zaprzęg pochodził z gospodarstw Zygmunta Bartosika, Stanisława Durskiego, Józefa Gierosza, Kazimierza Janaszczyka oraz Andrzeja Michalaka. Na zmianę używali oni swoje konie. Transport ten był ogromnym problemem dla druhów strażaków, gdyż na przygotowanie zaprzęgu marnowano wiele cennego czasu, a miejsce na wozie konnym często było niewystarczające dla strażaków i niezbędnego sprzętu gaśniczego.

W kolejnym okresie Zarząd podjął decyzję o zbieraniu funduszy na budowę remizy oraz zbieraniu materiałów budowlanych. W tym celu strażacy organizowali liczne zabawy taneczne, majówki i inne aktywności, których celem były zbiórki pieniędzy.

Ostatecznie 25 września 1960 roku Zarząd zorganizował uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod budującą się, nową remizę Ochotniczej Straży Pożarnej o nazwie Dom Strażaka w Kowalach Pańskich. W obecności przedstawicieli władz państwowych, pożarniczych, organizacji społecznych i politycznych oraz licznie zgromadzonej miejscowej społeczności, wmurowania kamienia węgielnego dokonał Czesław Kępiński wiceprzewodniczący Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. Jak zapisano w Złotej Księdze - OSP Kowale

Pańskie nowy budynek „*będzie służył jako remiza strażacka do potrzeb tutejszej straży, pomieszczenia sprzętu strażackiego, a zarazem jako ośrodek kulturalny dla tutejszej okolicy naszego społeczeństwa, zespolenia życia kulturalnego i wychowawczego naszej młodzieży*”.

Budowę nowej strażnicy poprowadził pan Gruchot wraz z synem z pobliskich Żuk. Projekt obiektu zakładał postawienie obiektu murowanego, w którym znajdą się pomieszczenia dla Zarządu jednostki, pomieszczenie do zebrań dla druhów strażaków, jak i specjalnie wydzielona strefa dla sprzętogaśniczego. Projekt remizy dawał nadzieję, że nowy obiekt pozwoli na pracę i przechowywanie sprzętu w godnych warunkach.

Budowa odbywała się w czynnie społecznym, dlatego każdego dnia na placu stawali do pracy druhowie, wykonując zadania wskazane przez kierownika budowy. Poza strażakami w prace przy budowie czynnie włączyli się okoliczni mieszkańcy nie tylko z Kowali Pańskich, ale także z pobliskich miejscowości takich jak: Ciemień, Dziewiątka, Marianów-Kolonia czy Siedliska. Wszyscy oni wiedzieli, że w obliczu zagrożenia, zawsze mogą liczyć na pomoc braci strażackiej.

W trakcie prowadzonych prac budowlanych Zarząd oraz strażacy prowadzili także inną aktywność związaną z działalnością jednostki.

9 czerwca 1965 roku Zarząd straży zwrócił się do Wydziału rolnictwa i Leśnictwa Referatu Pomiarów i Geodezji w Turku z prośbą o sporządzenie planu pomiarowego na wydzielone działki budowlanej o powierzchni 20 arów z nieruchomości należącej do miejscowej jednostki. Działka ta miała zostać odsprzedana Kazimierzowi Raszewskiemu, mieszkańcowi Kowali Pańskich z zamiarem budowy domu mieszkalnego. W ten sposób uzyskany dochód Zarząd zamierzał przeznaczyć na budowę własnej strażnicy. Poza tym druhowie strażacy nadal organizowali środki na zakup materiałów budowlanych i prowadzenie dalszych prac.

Niezbędny transport strażacy oraz mieszkańcy Kowali Pańskich organizowali we własnym zakresie, także prace prowadzono w systemie zmianowym. Wielu z ochotników. Po pracy we własnych gospodarstwach, w godzinach popołudniowych, resztę dnia spędzali na budowie remizy. Dzięki wielkiemu wysiłkowi ze strony członków straży i mieszkańców, z dnia na dzień budynek remizy rósł w oczach, przybierając swój ostateczny kształt.

21 lutego 1966 roku odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Pośród wielu tematów, jakie zostały poruszone, najdłużej dyskutowano nad przebiegiem prac budowlanych. Określono także zakres prac do zrealizowania w roku bieżącym. Najważniejszym punktem zebrania były jednak wybory nowych władz straży. W wyniku przeprowadzonego głosowania ukonstytuował się Zarząd w następującym składzie: Józef Kolenda - prezes, Hieronim Glapiński - I wiceprezes, naczelnik, Jan Musiałkiewicz - II wiceprezes, Adam Gibasiewicz - skarbnik, Zygmunt Kurtas - sekretarz



*Józef Kolenda prezes Zarządu OSP
w Kowalach Pańskich w latach 1966-1969.*

i Mirosław Pietrzak - gospodarz. Podczas tego samego zebrania dokonano także wyboru członków Komisji Rewizyjnej, którą utworzyli: Zenon Bartosik - przewodniczący oraz członkowie Kazimierz Raszewski i Zenon Przygoński.

Przed nowym Zarządem stanęły poważne zadania, w tym dokończenie prac budowlanych przy remizie, zakup nowego sprzętu gaśniczego, konserwacja już posiadanego, szkolenia dla strażaków, działania prewencyjne dla mieszkańców okolicznych miejscowości.

Rok 1967 miał przejść do historii Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalach Pańskich. Właśnie w tym roku dobiegały do końca prace budowlane przy miejscowej remizie. Podczas zebrania członków, druhowie jednostki zobligowali Zarząd do wyznaczenia terminu i przygotowania uroczystości związanych z oddaniem do użytku nowego obiektu. Termin wyznaczono na dzień 22 lipca 1967 roku.

Przez kolejne tygodnie i miesiące trwały nieustanne prace wykończeniowe przy budynku remizy - przy klatce schodowej, a także przy węźle sanitarnym. Aby usprawnić komunikację przy remizie, postanowiono także sprzedać niewielką działkę z gruntów straży i odkupić jeszcze pas ziemi od pani Skowrońskiej, który będzie stanowił dojazd do posesji strażackiej. Każdy, kto dysponował wolnym czasem, ochoczo stawał do prac, aby wyznaczony termin został zachowany.

W kwietniu 1967 roku na zebraniu Zarządu członków OSP podjęto uchwałę związaną z przyznaniem odznaczeń członkom straży. W końcu nadeszła długo oczekiwana chwila oddania budynku. Na miejsce uroczystości przybyło wielu zaproszonych gości reprezentujących władze powiatowe, gminne, władze Ochotniczej Straży Pożarnej różnych szczebli. Nie zawiedli także mieszkańcy okolicznych miejscowości, tłumnie przybywając pod budynek remizy. Podczas uroczystości kolejno głos zabrali przedstawiciele władz powiatowych, gminnych oraz przedstawiciele władz straży. Następnie zasłużonym strażakom wręczono odznaki i odznaczenia. Wśród wyróżnionych znaleźli się: Zenon Bartosik, Józef Buda, Mirosław Pietrzak, Antoni Przybylski, Zygmunt Kurtas, Zenon Przygoński, Andrzej Michalak, Wojciech Gierosz, Jan Musiałkiewicz, Hieronim Glapiński, Adam Karbowski, Przybylski, Jan Szczepaniak, Jan Kaczyński, Stefan Rabiega. Nowy obiekt znacznie poprawił warunki działalności jednostki. W budynku w końcu znalazły się pomieszczenia na sprzęt gaśniczy, uniformy galowe i mundury bojowe. Była także sala dla Zarządu jednostki oraz pozostałych druhów strażaków, duża sala oraz pomieszczenia, które przeznaczono na archiwum i dokumentację bieżącą. Dzięki znacznej kubaturze nowa remiza ponownie mogła stać się centrum życia kulturalno-rozrywkowego dla miejscowej ludności.

Podczas uroczystości na rzecz straży Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Turku i Zarząd Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych przekazały sumę 300 złotych oraz jeden odcinek węża bojowego o wartości 1400 złotych. Ponadto straż otrzymała ze strony Banku Spółdzielczego w Kawęczynie 300 złotych, od Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Kawęczynie 300 złotych i od Koła Gospodyń Wiejskich w Kowalach Pańskich 1.160 złotych.

Rok kolejny upłynął jednostce na wykonywaniu działań statutowych, jak i na organizowaniu swojego życia w nowych warunkach lokalowych.

W marcu przez teren gminy przeszedł silny huragan. Nie ominął on Kowali Pańskich, wyrządzając wiele szkód w prywatnych gospodarstwach. Jednak najdotkliwszą stratą był zerwany dach na budynku miejscowej szkoły. Strażacy nie tylko ruszyli na pomoc, ale na marcowym zebraniu Zarząd podjął decyzję o wydzierż-

wieniu na rzecz szkoły pomieszczeń strażnicy. Ustalono także czynsz miesięczny za wynajem w wysokości 1.000 złotych.

W tym okresie Zarząd straży dokonał także uzupełnień w wyposażeniu osobistym strażaków zakupując 10 nowych kompletów mundurów. Ze strony Komendy Powiatowej Straży Pożarnych w Turku jednostka otrzymała pewną ilość węży. Zakupiono i założono także 10 nowych odgromników na budynku straży

Dzięki dużemu zaufaniu społecznemu, jakim cieszyła się miejscowa jednostka, w jej grono wstępowało wielu młodych ludzi zainteresowanych niesieniem pomocy innym. W związku z tym faktem, przy OSP w Kowalach Pańskich zapadła decyzja utworzenia Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej, której opiekunem został Jan Musiałkiewicz. Prowadzone już od młodego szkolenia ppoż. kształtowały charakter i wiedzę, a także szkoliły szereg przyszłych druhów strażaków.

Jednostka nie pozostawała bierna na potrzeby innych. Jeszcze w 1968 roku Ochotnicza Straż Pożarna w Kowalach Pańskich przekazała kwotę 200 złotych na budowę miejscowego centrum zdrowia.



Zygmunt Kurtas skarbnik OSP Kowale Pańskie.

W dniu 28 stycznia 1969 roku w nowej remizie odbyło się kolejne zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Otworzył je prezes Zarządu Józef Kolenda, który powitał brać strażacką oraz komendanta powiatowego Straży Pożarnych kpt. poż. Ryszarda Kurzawskiego.

Następnie zostało przedstawione sprawozdanie z zeszłorocznej działalności jednostki oraz sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. Podczas dyskusji poruszono problem braków w umundurowaniu oraz w sprzęcie osobistym strażaków. Wykazano brak hełmów, jak i postanowiono wydzielić dodatkową parę koni do wozu bojowego. Poruszono także problem braku basenu ppoż. we wsi Dzierzbutki.

W dalszej części zebrania udzielono Zarządowi absolutorium za miniony rok i przystąpiono do wyborów Zarządu. W jego wyniku władze straży utworzyli: Zenon Bartosik - prezes, Hieronim Glapiński - I wiceprezes i naczelnik, Jan Musiałkiewicz - II wiceprezes, Zygmunt Kurtas - skarbnik, Kazimierz Raszewski - sekretarz, Mirosław Pietrzak - gospodarz. W skład nowej Komisji Rewizyjnej weszli: Józef Kolenda - przewodniczący oraz Zenon Przygoński i Józef Buda jako członkowie.

W nowym roku Zarząd zaplanował prace przy budynku remizy polegające na założeniu rynien i rur spustowych, udział w zawodach sportowo-pożarniczych i opracowanie zasad wynajmu sali dla innych organizacji społecznych.

Na wiosnę 1969 roku jednostka przeprowadziła kontrole ppoż. we wszystkich miejscowościach swojego rewiru, zwracając szczególną uwagę na stan instalacji elektrycznej oraz stan strychów i przewodów kominowych.

11 sierpnia tego samego roku ze względu na nieporozumienia, jakie pojawiły się pomiędzy Zarządem jednostki a druhami, zostało zwołane nadzwyczajne walne zebranie członków OSP Kowale Pańskie. Spór związany był ze sposobem wynajęcia sali na jedną z zabaw zorganizowanych przez podmiot zewnętrzny. Aby uspokoić nastroje w zebraniu wziął udział przedstawiciel Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Turku kpt. poż. Ryszard Kurzawski i przedstawiciel Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Lech Olszewski. Po przeprowadzonych rozmowach strony doszły do porozumienia.



*Mirosław Pietrzak członek OSP w Kowalach Pańskich.
Od 1966 roku pełnił funkcję gospodarza jednostki.*

Rok 1970 był rokiem jubileuszu Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalach Pańskich. To właśnie na ten czas przypadała 50. rocznica powołania jednostki. W związku z tym ważnym wydarzeniem, w dniu 12 lutego zorganizowano walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Zebranie otworzył prezes Zenon Bartosik, który przywitał przybyłych gości i członków jednostki. Po odczytaniu sprawozdania z działalności straży oraz sprawozdania finansowego rozpoczęła się dyskusja, podczas której poruszono problem uporządkowania placu wokół remizy, usunięcia i zagospodarowania znacznej ilości piasku drogowego, usunięcia śmieci, zasiania trawy i ogrodzenia placu tak, aby był gotów na obchody jubileuszu jednostki.

W dalszej części druhowie przeprowadzili wybory do Zarządu, w którym druh Adam Gibasiewicz zastąpił na stanowisku skarbnika Zygmunta Kurtasa. Reszta składu Zarządu jak i Komisja Rewizyjna pozostała bez zmian, co świadczyło o zaufaniu do władz jednostki.

Następnie głos zabrał druh Józef Kolenda, który odniósł się do jubileuszu straży. Stwierdził on, iż jednostka posiada już nową remizę, w związku z tym, czas na kolejny symbol miejscowej straży, jakim z pewnością byłby sztandar. Jego koszt szacował na od 8 do 13 tys. złotych.



*Zenon Bartosik
w latach 1969-1996 prezes OSP w Kowalach Pańskich.*

Aby sprawnie zorganizować nadchodzący jubileusz druhowie strażacy postanowili powołać komitet organizacyjny obchodów 50-lecia OSP w Kowalach Pańskich, w skład którego weszli: Zenon Bartosik, Adam Gibasiewicz, Hieronim Glapiński, Józef Kolenda i Stanisław Krawczyk. Wszyscy zostali wybrani jednogłośnie, a obchody wyznaczono na dzień 20 września.

Od samego początku wybrany komitet zabrał się do pracy. Ze względu na braki finansowe, jednostka rozpoczęła organizowanie zabaw dochodowych w celu pozyskania niezbędnych funduszy. W pierwszej kolejności przeprowadzono prace związane z malowaniem sali w remizie. Zamówiono także sztandar, którego odbiór miał nastąpić 10 lipca. Jeszcze w lipcu dokonano też niezbędnych prac naprawczych i porządkowych w garażu i w otoczeniu budynku. Nie zapomniano o innych obowiązkach. W tym okresie jednostka wyjeżdżała do okolicznych pożarów wywołanych nieuwagą ludzi i usuwała skutki anomalii pogodowych. Przeprowadzono także szkolenia druhow strażaków jak i kontrole ppoż. w okolicznych miejscowościach.

W końcu nadszedł długo oczekiwany dzień 20 września, dzień obchodów 50-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalach Pańskich.

Od rana w miejscowości dało się zauważyć wzmożony ruch. Druhowie strażacy powoli gromadzili się pod strażnicą, oczekując przybywających gości, wśród których przybyli: sekretarz do spraw propagandy Komitetu Powiatowego PZPR Jan Bonikowski, przewodniczący Prezydium PRN w Turku Jan Grzelczyk, prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP w Turku Tadeusz Idzikowski, komendant powiatowy Straży Pożarnych kpt. poż. Ryszard Kurzawski i wielu innych gości. W obecności licznie przybyłych mieszkańców uroczystego przekazania sztandaru ufundowanego przez lokalne społeczeństwo w 50. rocznicę powołania jednostki, na ręce prezesa straży Zenona Bartosika dokonał przewodniczący Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Kowalach Pańskich Adam Gibasiewicz. Gest ten został odebrany przez bractwo strażackie jako symbol zaufania społeczeństwa dla miejscowej straży za dotychczasową pracę w dziedzinie ochrony ludności i mienia, ale także jako zobowiązanie do dalszego podnoszenia stanu bezpieczeństwa ppoż. poziomu wykształcenia dla dobra ogółu.

Uroczystość jubileuszowa była także okazją przekazania datków na rzecz OSP w Kowalach Pańskich. I tak: Powiatowy Zarząd OSP w Turku przekazał 500 złotych, Tureckie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego 200 złotych, Bank Spółdzielczy w Kawęczynie 1.300 złotych, Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Kawęczynie 500 złotych, OSP w Kawęczynie 200 złotych, OSP w Kaczkach Średnich 150 złotych, OSP w Turkowicach 200 złotych, OSP w Kowalach Księżych 100 złotych, OSP w Wietchininie 300 złotych. Na konto wpłynęły także darowizny od osób fizycznych. Od tej pory miejscowa jednostka uświetniała liczne uroczystości i jubileusze, wystawiając także własny poczet sztandarowy i prezentując swój symbol z prawdziwą dumą i szacunkiem.

W mijającym roku jednostka zakupiła 6 odcinków węży, 10 pasów bojowych, 6 kompletów mundurów oraz 3 płaszczki. Zorganizowano trzy pogadanki na tematy ppoż., jak i ćwiczenia pokazowe z okazji *Dni Ochrony Przeciwpożarowej*. Udało się także przeszkolić trzech strażaków i zorganizować cztery zbiórki szkoleniowe oraz zabawy taneczne.

16 marca 1971 roku druhowie spotkali się na walnym zebraniu OSP. Przybyło na nie dwudziestu pięciu strażaków, a otworzył je Hieronim Glapiński, witając przybyłych gości i miejscowych członków straży. W dalszej części tradycyjnie zostały przedstawione sprawozdania za rok miniony, po czym rozpoczęła się dyskusja, w trakcie której poruszono problem braków w umundurowaniu.

W dalszej części dokonano także korekt w składzie Zarządu jednostki. W wyniku przeprowadzonego głosowania, na II wiceprezesa został wybrany Zenon Przygoński, natomiast Komisję Rewizyjną utworzyli: Józef Kolenda - przewodniczący oraz członkowie: Józef Buda i Stanisław Milewski.

Następnie omówiono sytuację pożarnictwa na terenie powiatu tureckiego i w rejonie, działania miejscowej

straży, przyczyny wybuchu pożarów, jak i przebieg akcji ratunkowych. Dyskutowano też nad usprawnieniem akcji gaśniczych, w trakcie której wszyscy doszli do przekonania, iż jednostce niezbędny jest pojazd strażacki z prawdziwego zdarzenia.

Kolejne miesiące upłynęły druhom strażakom na pracach statutowych związanych z niesieniem pomocy i z dbaniem o wykształcenie i sprzęt strażacki, który w miarę możliwości uzupełniano na bieżąco.

Pracę Zarządu, jak i miejscowych strażaków, docenił Powiatowy Zarząd Ochotniczych Straży Pożarnych w Turku. W dniu 19 września 1971 roku na ręce prezesa Zenona Bartosika sekretarz do spraw kultury i nauki w Turku Stanisław Janiak przekazał symbolicznie kluczyki do pierwszego w historii jednostki pojazdu strażackiego marki Żuk.

W uroczystości wzięli udział członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalach Pańskich i licznie przybyła na uroczystość miejscowa społeczność, a na ten cel udało się zebrać aż 2.000 złotych od osób prywatnych.

Przekazany pojazd był bardzo długo oczekiwanym elementem wyposażenia strażackiego w tej jednostce. Trzeba podkreślić, że przez ponad pięćdziesiąt lat druhowie strażacy do akcji bojowych wyjeżdżali wozem zaprzęgniętym w konie, co obecnie zaczynało wyglądać już trochę archaicznie, a jednocześnie nie dawało możliwości szybkiego transportowania ludzi i sprzętu do stale rozrastających się miejscowości na terenie, na którym jednostka prowadziła działania ratunkowe.



Samochód marki Żuk podczas pełnienia służby.

W mijającym roku jednostka zakupiła cztery komplety mundurów strażackich oraz wykonała w czynnie społecznym słupek do ogrodzenia placu remizy i część fundamentów pod siatkę. Zorganizowano także akademię z okazji *Dnia Strażaka*.

Na początek 1971 roku stan kasy strażackiej przedstawiał się następująco: w gotówce 52.075,26 zł, natomiast na koniec grudnia straż posiadała 33.538,76 zł, w tym: na koncie w banku było 33.421,76 zł, a w kasie 117 zł.

Jak wynika ze wspomnień członków miejscowej straży, w tym samym mniej więcej czasie, na stan Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalach Pańskich trafił jeszcze jeden samochód, jakim był beczkowóz na podwoziu *Star 25*. Pojazd ten umożliwił gromadzenie zapasu wody i był nieodzowny szczególnie w akcjach w terenie, gdzie nie było sieci wodociągowej, zapewniając jednostce ciągłość w działaniu. Tym samym garaże niedawno wybudowanej remizy zapełniły się nie tylko sprzętem gaśniczym, ale także niezbędnymi pojazdami strażackimi.



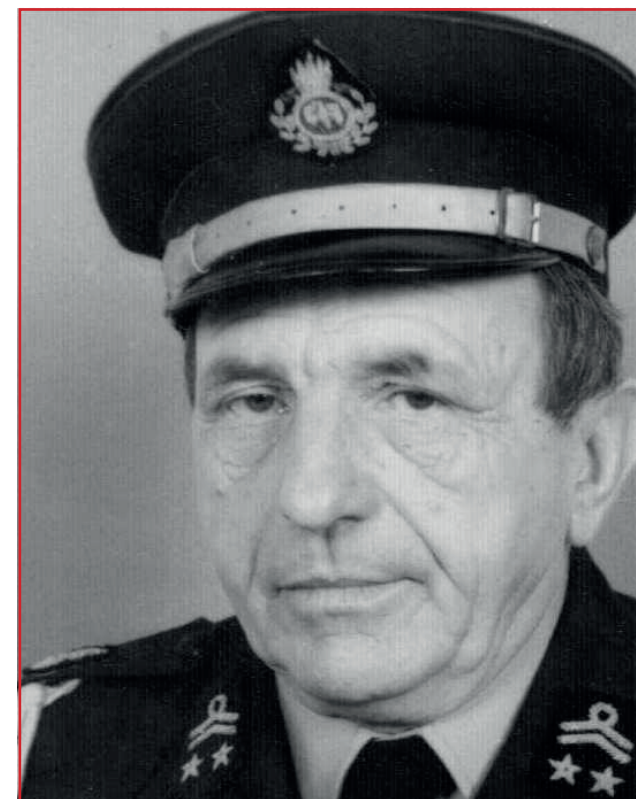
Hieronim Glapiński wieloletni naczelnik OSP w Kowalach Pańskich, później Gminny Komendant Straży Pożarnych w Kawęczynie w latach 1976 - 1996.

Na dzień 8 lutego 1972 roku wyznaczono kolejne walne zebranie OSP w Kowalach Pańskich, w którym wzięło udział dwudziestu czterech członków jednostki oraz zaproszeni goście. Po odczytaniu sprawozdań za rok miniony przystąpiono do dyskusji, której głównymi tematami okazały się problemy z budową ogrodzenia placu remizy, jak i z jego zagospodarowaniem.

Po przyjęciu sprawozdań przystąpiono do wyboru składu Zarządu. W wyniku przeprowadzonego głosowania jego skład wyglądał następująco: Zenon Bartosik - prezes, Hieronim Glapiński - I wiceprezes i naczelnik,

Zenobiusz Przygoński - II wiceprezes, Adam Gibasiewicz - skarbnik, Adam Kuśmierczak - sekretarz, Antoni Przybylski - gospodarz. Komisję Rewizyjną utworzyli: Józef Kolenda - przewodniczący oraz Józef Buda i Stanisław Pawlaczyk.

W tym czasie Ochotnicza Straż Pożarna w Kowalach Pańskich liczyła 32 członków czynnych, 35 popierających oraz 12 członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej.



Adam Gibasiewicz wieloletni członek Zarządu OSP w Kowalach Pańskich.

Krótko po walnym zebraniu, w celu przeprowadzenia inwentaryzacji w jednostce, strażacy powołali komisję weryfikującą stan materiałów nietrwałych. W jej składzie znaleźli się: Zenon Bartosik, Hieronim Glapiński, Adam Kuśmierczak, Adam Gibasiewicz. Po dokonaniu oględzin komisja stwierdziła zużycie wyposażenia kuchennego i innych drobnych przedmiotów. Materiały te zostały spisane i zdjęte z wyposażenia oraz komisyjnie zniszczone.

Dnia 26 lutego 1972 roku w obecności członków Zarządu na podstawie protokołu doszło do zmiany gospodarza jednostki. Zdający Mirosław Pietrzak przekazał na ręce Antoniego Przybylskiego księgę majątkową OSP w Kowalach Pańskich, prowadzoną i uzgodnioną na dzień 26 lutego 1972 roku. Na materiały niezgodne i brakujące w stanie faktycznym według dotychczasowego spisu został wystawiony protokół zniszczenia.

Na nadchodzący rok zaplanowano przeszkolenie 10 członków jednostki w zakresie I stopnia oraz 2 strażaków w funkcjach dowódców sekcji, zakup krzeseł do głównej sali remizy, organizację zabaw oraz pokazy filmowe. We wrześniu 1972 roku Zarząd postanowił także wystawić drużynę do zawodów powiatowych. Z prac budowlanych w bieżącym roku udało się położyć chodnik i zamontować schody przed remizą.

Z początkiem 1973 roku doszło do kolejnej zmiany składu Zarządu. Podczas walnego zebrania Hieronim Glapiński złożył rezygnację ze stanowiska naczelnika, podając jednocześnie kandydaturę Adama Kuśmierczaka, którego druhowie strażacy podczas jawnego głosowania poparli jednogłośnie. Zmianie uległo też stanowisko Zenobiusza Przygońskiego, którego zastąpił Hieronim Glapiński, natomiast na stanowisko sekretarza wybrano Józefa Budę. Komisję Rewizyjną utworzyli: Zygmunt Kurtas - przewodniczący i Stanisław Pawlaczyk oraz Marek Gierosz jako członkowie.

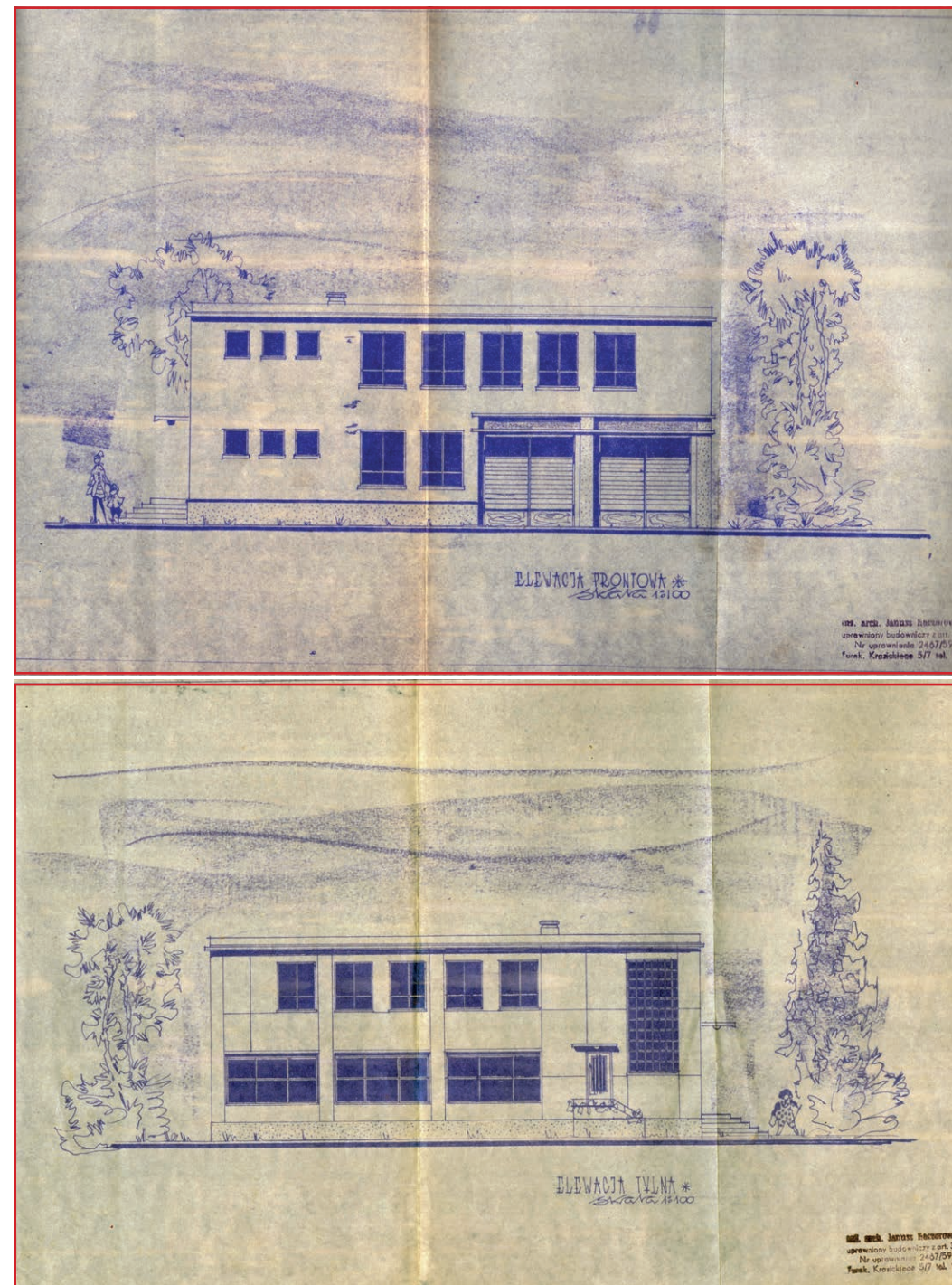
Nowy Zarząd, patrząc dalekosiężnie i już w tym czasie widząc potencjał, jaki drzemie w jednostce, postanowił przeforsowywać pomysł dalszej rozbudowy remizy strażackiej. Dogodne położenie jednostki przy głównej drodze z Turku do Dobrej oraz posiadane grunty skłaniały Zarząd do takiej decyzji. W tym działaniu władze jednostki zyskały całkowite poparcie u druhow strażaków. Nieoczekiwane poparcie tego pomysłu napłynęło także z Urzędu Gminnego, jak i z Komendy Powiatowej Straży Pożarnych w Turku.

W tym celu już w lutym członkowie Zarządu rozpoczęli poszukiwania potencjalnego autora projektu i wykonawcy. W czerwcu straż postanowiła odkupić osiem tysięcy sztuk cegły od Mieczysława Glapińskiego.

W lipcu 1973 roku członkowie Zarządu spotkali się w Turku z inż. Januszem Kaczorowskim w celu omówienia spraw związanych z zaprojektowaniem rozbudowy remizy. Po przeprowadzonych rozmowach i otrzymanej zgodzie na wykonanie projektu Zarząd wypłacił architektowi zaliczkę w wysokości 3.000 złotych, dając tym samym sygnał druhom strażakom, iż prace nad rozbudową właśnie się rozpoczęły. W pierwszej kolejności objęły one porządkowanie placu przy remizie i dokończenie budowy jego ogrodzenia.

Nie zapomniano o innych obowiązkach ciążyących na druhow strażakach. W tym czasie prowadzono ćwiczenia, a jednostka wystawiała swoją drużynę do zawodów strażackich. Pamiętano także o rodzinach strażaków, organizując w sali remizy wspólną zabawę choinkową dla najmłodszych. Bawiono się przy dźwiękach orkiestry strażackiej, dla której na ten cel wyasygnowano z kasy straży aż 1.950 złotych.

We wrześniu 1974 roku projekt rozbudowy remizy był już gotowy. Przewidywał on rozbudowę remizy od strony północnej i południowej po jej dłuższych bokach.



Plan rozbudowy remizy strażackiej w Kowalach Pańskich.
Na górnym zdjęciu elewacja południowa - frontowa, na dolnym elewacja północna - tylna.

Zakładano rozszerzenie od frontu o blisko 4 metry, aby w ten sposób uzyskać nowe pomieszczenie dla archiwum i powiększenie sali zebrań. Wjazd do dwóch garaży otrzymałyby podcienie. Od strony tylnej także zaprojektowano dobudowę o szerokości 4,22 metra, dzięki czemu remiza uzyskałaby dodatkową klatkę schodową na piętro i toalety, a za garażami miały powstać pomieszczenie na sprzęt i warsztat. Tym samym na piętrze powiększyłaby się sala główna, która posiadałaby nowe zaplecze gospodarcze i dwie nawy za filarami.

Ponadto plan zakładał wykonanie szamba rombowego, placu ćwiczeń i zaplecza, terenu zielonego oraz małej architektury. W związku z tym projekt rozbudowy budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalach Pańskich miał zostać rozszerzony i dostosowany do aktualnej funkcji Domu Strażaka, biorąc pod uwagę jego duże znaczenie w życiu kulturalno-społecznym miejscowej społeczności.

Budynek miał zostać rozbudowany metodą tradycyjną z wykorzystaniem elementów prefabrykowanych. Na ten cel zakładano zużycie m. in. 42.100 cegieł i ponad 16 ton cementu.

Rok 1975 rozpoczął się tradycyjnie o zwołanego walnego zebrania, które odbyło się w dniu 21 lutego. W jego trakcie druhowie przyjęli sprawozdanie za rok miniony, dotyczące działalności statutowej oraz finansowej. W dalszej części rozwinęła się dyskusja związana z rozbudową remizy. Strażacy stwierdzili, że prace należy powierzyć fachowcowi, a sami w czynnie społecznym mogą wykonywać pod okiem kierownika budowy różne prace budowlane. Takim sposobem będzie można w możliwie krótkim czasie wykonać zaplanowane prace budowlane. Dyskutowano także o współpracy z innymi organizacjami, które mogą wspomóc jednostkę w wysiłku rozbudowy strażnicy.

Zgodnie z postanowieniami walnego zebrania Zarząd straży w Kowalach Pańskich zwrócił się do pana Pękacza zamieszkałego we wsi Grąbków o pokierowanie i wykonanie robót murarskich związanych z rozbudową remizy. Resztę prac mieli wykonać miejscowi strażacy.

Dzięki zgromadzonemu wcześniej materiałowi budowlanemu w krótkim czasie rozpoczęły się prace budowlane. W pierwszej kolejności powstały wykopy pod fundamenty. W dalszej części wylano ławy fundamentowe, na których wznosiły się powoli nowe mury.

26 lutego 1976 roku odbyło się kolejne walne zebranie, którego przewodniczącymi zostali Stanisław Białek i Józef Buda. Sprawozdanie z działalności za rok miniony przedstawił prezes Zenon Bartosik, natomiast sprawozdanie finansowe przedstawił Marek Gierosz.

W dalszej części rozpoczęła się dyskusja, podczas której kolejno głos zabrali przybyli na zebranie goście. Jako pierwszy przemawiał przedstawiciel Urzędu Gminy Henryk Skiera, który zapewnił druhow strażaków o wsparciu przez urząd rozbudowy remizy. Następnie głos zabrał prezes Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Kawęczynie, który zapewnił strażaków o pełnym wsparciu spółdzielni w dążeniach jednostki.

Pod koniec zebrania, po otrzymaniu przez Zarząd absolutorium, nastąpiła jego rekonstrukcja polegająca na zmianie naczelnika jednostki. W wyniku przeprowadzonego głosowania funkcję naczelnika powierzono Władysławowi Janaszczkowi, który po wyborze podziękował za zaufanie, jakim został obdarzony i zapewnił, że postara się go nie zawieść.

Rok 1976 upłynął strażakom na pracach budowlanych, które z każdym miesiącem ulegały zmianie względem pierwotnego planu.

Już na etapie prac murarskich, na parterze, zrezygnowano z pomieszczenia archiwum i nie rozbudowano sali zebrań. Pozostawiono natomiast zaplanowane pomieszczenia od strony północnej remizy. Duża sala na piętrze została rozbudowana o planowane dwie nawy, jednak nawa frontowa została wsparta na filarach, które powstały w miejscu niezrealizowanych pomieszczeń na parterze. W pracach uczestniczyli wszyscy strażacy, którzy tylko chcieli w czynnie społecznym wznosić swoją strażnicę. Prace te były przerywane wykonywaniem czynności statutowych związanych z niesieniem pomocy miejscowej społeczności. Wykonywano także czynności związane z corocznymi szkoleniami, przeglądami i kontrolami ppoż. Prowadzono także działalność oświatową oraz profilaktyczną, współpracując z miejscowymi organizacjami, a także władzami lokalnymi. Wreszcie miejscowi strażacy wzięli także udział w rozegranych zawodach sportowo-pożarniczych.

W dniu 15 lutego 1977 roku odbyło się kolejne walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze, które otworzył prezes jednostki Zenon Bartosik. W dalszej części głos zabrał naczelnik Władysław Janaszczuk, który złożył sprawozdanie z działalności bojowej i prewencyjnej prowadzonej przez straż w roku minionym. Poruszył także problemy miejscowej sekcji młodzieżowej. Sprawozdanie finansowe przedstawił Adam Gibasiewicz, a sprawozdanie Komisji Rewizyjnej przedstawił Zygmunt Kurtas.

W dalszej części miała miejsce dyskusja, podczas której poruszano nurtujące druhow strażaków problemy. Jako pierwszy głos zabrał Eugeniusz Małolepszy, który mówił o sekcji młodzieżowej. Kazimierz Janaszczuk poruszył temat rozbudowy strażnicy, która w znacznym stopniu została ukończona, jednak przed strażakami były jeszcze prace związane z wykończeniem pomieszczeń. Brakowało w nich jeszcze m.in. wykładzin podłogowych. Poruszono także problemy związane z alarmami oraz sprawę coraz częstszego rozpraszania się pożarów w rejonie działania jednostki. W związku z tym przedyskutowano także problem szkoleń dla strażaków, którzy w bieżącym roku mieli zostać wyznaczeni do przeprowadzenia kontroli w gospodarstwach rolnych na terenie gminy. Na koniec dyskusji omówiono też uczestnictwo w zawodach strażackich o randze rejonu, które w tym roku zaplanowano w Uniejowie, w związku z czym należało przeprowadzić ćwiczenia przygotowawcze.



Władysław Janaszczuk - w latach 1976-1996 naczelnik OSP w Kowalach Pańskich oraz Tadeusz Górski zastępca naczelnika od 1977 roku.

W dalszej części zebrania druhowie przyjęli przedstawione wcześniej sprawozdania, aby następnie przystąpić do wyboru nowego składu Zarządu jednostki. W wyniku przeprowadzonego głosowania ukonstytuował się następujący skład Zarządu: Zenon Bartosik - prezes, Władysław Janaszczuk - I wiceprezes i naczelnik, Tadeusz Górski - zastępca naczelnika, Adam Gibasiewicz - skarbnik, Eugeniusz Małolepszy - sekretarz i Stanisław Milewski - gospodarz. Druhowie wybrali także skład Komisji Rewizyjnej, którą utworzyli: Zygmunt Kurtas - przewodniczący oraz Stanisław Pawlaczyk i Marek Gierosz jako członkowie.

Po zakończeniu wyborów głos zabrał przedstawiciel gminy Kawęczyn pan Krupiński, który wyjaśnił zebranym, że gmina nie może przekazać dotacji na prace związane z rozbudową remizy, a jedynie może być ona przeznaczona na zakup sprzętu gaśniczego.

Na koniec zebrania w poczet drułów strażaków przyjęto dwóch nowych ochotników: Mariana Mareckiego i Romana Bilskiego, którzy po złożeniu przysięgi stali się pełnoprawnymi członkami OSP w Kowalach Pańskich.

Pierwsze miesiące 1977 roku upłynęły strażakom na pracach porządkowych we wnętrzu remizy. Aby poszły one sprawniej Zarząd dokonał podziału prac, przydzielając poszczególnym druhom odpowiednie pomieszczenia i plac przed remizą.



Remiza strażacka w Kowalach Pańskich, stan na rok 1978.

Poza działaniami przy remizie druhowie strażacy w tym czasie zorganizowali obchody *Dnia Strażaka* i wzięli udział w ćwiczeniach pożarniczych. Dokonali także zakupów drobnego sprzętu osobistego i gaśniczego oraz elementów wyposażenia głównej Sali, jak kinkiety i lampy główne. Do świąt Bożego Narodzenia wykonano prace związane z montażem szachownicy drewnianej na suficie sali głównej, natomiast do lutego 1978 roku druhowie pomalowali salę, scenę, okna oraz zamontowali i pomalowali drzwi.

Podczas kolejnego zebrania Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalach Pańskich druhowie wysłuchali sprawozdania komendanta gminnego Hieronima Glapińskiego, który wskazał na znaczny wzrost liczby pożarów na terenie gminy Kawęczyn i na terenie działania miejscowej jednostki. Zwrócił także uwagę na rosnące straty powstałe wskutek tych pożarów w porównaniu z minionymi latami. Zostały omówione również sprawy związane z zawodami pożarniczymi organizowanymi na terenie gminy w bieżącym roku, jak również konieczność prowadzenia ćwiczeń dla członków jednostki.

Z końcem 1978 roku, w dniu 28 grudnia, doszło do kolejnej niewielkiej zmiany składu Zarządu straży w Kowalach Pańskich. W miejsce dotychczasowego zastępcy naczelnika Tadeusza Górskiego został powołany Andrzej Miłowski.

W tym czasie jednostka liczyła 36 członków zwyczajnych, 180 członków wspierających i 11 członków drużyny młodzieżowej. Brała ona udział w 2 akcjach pożarniczo-gaśniczych na własnym terenie i w 8 poza nim. Odnotowała swój udział w zorganizowanych 2 edycjach ćwiczeń na obiekcie i w innych działaniach o charakterze ćwiczeniowym. W tym czasie pozyskano 10 mundurów, 10 par butów i 10 dresów. Należy także wspomnieć, iż drużyna sportowa OSP w Kowalach Pańskich, biorąca udział w zawodach sportowo-pożarniczych o randze gminnej, zajęła I miejsce.

Na rok 1979 strażacy zaplanowali dalsze prace w obrębie swojej posesji chcąc wykonać nowy śmietnik, zbudować regały na węże gaśnicze, założyć ogrzewanie na sali głównej, wykonać wieszaki w szatni. Zaplanowano także działalność profilaktyczną, polegającą na zorganizowaniu 4 pogadanek w szkołach i 7 pogadanek wiejskich dla okolicznych mieszkańców.

W tym czasie na stanie jednostki znajdował się beczkowóz na podwoziu Star, dwie motopompy typu *M-800*, dwa komplety węży ssawnych i dostateczna ilość węży typu *W-75* i *W-52*. Ponadto strażacy posiadali mundury wyjściowe i bojowe, buty typu saperki, hełmy, pasy bojowe z toporami oraz umundurowanie młodzieżowe.

W 1979 roku seniorska drużyna sportowa, podczas rozegranych zawodów sportowo-pożarniczych na szczeblu gminnym, zajęła III lokatę. To samo miejsce zajęła drużyna młodzieżowa.

W 1979 roku druhowie strażacy zostali zadysponowani do pożarów, które wybuchły na terenie wsi Dzierbotki, Zaborowa, Dobrej, Czachulca, Paulinowa, Wietchinina, Woli Piekarskiej i Turkowic. Ponadto wzięli udział w ćwiczeniach zgrywających zorganizowanych na terenie własnej gminy, jak i w ćwiczeniach kompanii alarmowej na terenie gminy Malanów oraz na terenie Zakładów Przemysłu Jedwabniczego „Miranda” w Turku. Zostali także wysłani do akcji powodziowej, która miała miejsce w okolicach miejscowości Kramsk.

W roku kolejnym Zarząd OSP w Kowalach Pańskich podjął uchwałę o zakupie działki o powierzchni 0,12 ha od Józefa Grzesznika. Teren ten przylegał bezpośrednio do działki należącej do straży.

Ciągłość działalności jednostki doprowadziła ją do roku 1980, który miał być kolejnym rokiem jubileuszowym dla drułów strażaków z Kowal Pańskich. Zbliżała się 60. rocznica powołania miejscowej straży. Wbrew ogólnokrajowej sytuacji polityczno-gospodarczej i pogłębiającemu się kryzysowi, Zarząd zamierzał zorganizować obchody jubileuszowe, nadając im jak najbardziej uroczysty charakter. Już od początku roku poszczególni strażacy otrzymali swoje zadania tak, aby je zakończyć do dnia 6 lipca, czyli do dnia zaplanowanych uroczystości. Zarząd jednostki w dniu 9 czerwca zlecił także wykonanie 2 sztuk bram garażowych Państwowemu Ośrodkowi Maszynowemu w Turku.

W dzień uroczystości na zaproszenie Zarządu do miejscowej remizy przybyli zaproszeni goście z terenu gminy i miejscowi notable. Obchody rozpoczęto o godzinie 15.00 zbiórką pododdziałów na miejscowym boisku, po czym odbył się przemarsz do strażnicy. W tym miejscu, po przywitaniu przybyłych gości i przedstawieniu historii OSP w Kowalach Pańskich, głos zabrali goście, którzy w gorących słowach podziękowali za dotychczasową ciężką pracę miejscowym druhom strażakom, wyrażając opinię, iż w kolejnych latach z pewnością będą swoją służbę pełnić z podobnym zaangażowaniem.

Na podstawie wniosków o odznaczenia medalem *Za Zasługi dla Pożarnictwa* wyróżniono: Zenona Bartosika, Adama Gibasiewicza, Józefa Budę, Zygmunta Kurtasa, Eugeniusza Małolepszego, Stanisława Pawlaczyka, Stanisława Milewskiego i Władysława Janaszczyka. Ponadto odznakę *Wzorowego Strażaka* otrzymali: Adam Gibasiewicz, Zygmunt Kurtas, Stanisław Milewski, Wiesław Łukaszewski, Stanisław Nerczyński, Jan Grzybek, Henryk Darul, Tadeusz Przybylak, Tadeusz Krupiński, Władysław Janaszczyk, Sylwester Górnicki, Józef Dzieściatkowski, Czesław Bekalarski, Henryk Pawlaczyk, Andrzej Miłowski, Jan Gośliński, Eugeniusz Małolepszy, Stanisław Jaśkiewicz i Marian Marecki. Za wysługę lat wyróżnieni zostali następujący druhowie strażacy: za 5 lat służby - Czesław Bekalarski, Tadeusz Krupiński, Andrzej Miłowski, Tadeusz Przybylak, za 10 lat służby - Marek Gierosz, Sylwester Górnicki, Wiesław Łukaszewski, Henryk Pawlaczyk, za 15 lat służby - Adam Gibasiewicz, Wojciech Gierosz, Edward Kolenda, Stanisław Nerczyński, za 20 lat służby - Władysław Janaszczyk, Czesław Maciaszczyk, za 30 lat służby: Józef Buda, Henryk Darul, Zygmunt Kurtas, Eugeniusz Małolepszy, Stanisław Pawlaczyk, zaś za 50 lat służby - Adam Karbowski.

Podczas jubileuszu Bank Spółdzielczy w Kawęczynie przekazał na rzecz straży 1.000 zł, Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Kawęczynie kwotę 1.200 zł, Urząd Gminy w Kawęczynie 2.000 zł. W obchodach 60-lecia nie zabrakło także zaprzyjaźnionych jednostek strażackich z okolicznych miejscowości wśród których byli przedstawiciele: OSP Będziechów, OSP Dobra, OSP Głuchów, OSP Kawęczyn, OSP Malanów, OSP Marianów-Wieś, OSP Milejów, OSP Skarżyn, OSP Tokary, OSP Żdzary.

Dzięki przekazanym datkom na rzecz straży w następnym roku Zarząd postanowił w kolejnych miesiącach dokonać niezbędnych zakupów wyposażenia remizy. Zakupiono między innymi meble i wykładzinę do kancelarii, wykładzinę do trzech pomieszczeń zaplecza i korytarza, wymieniono tablicę rozdzielczą. Na zewnątrz budynku założono odgromniki.

Należy także zauważyć, że w tym ciężkim jubileuszowym roku jednostka wzięła udział w zawodach sportowo-pożarniczych rozegranych w Głuchowie w dniu 15 czerwca. Dobre przygotowanie drużyn zaowocowało podczas rywalizacji, gdyż Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza (MDP) do lat 18 zajęła II miejsce, a drużyna seniorów wygrała swoją rywalizację nie dając szans rywalom. Dzięki temu osiągnięciu reprezentacja strażaków z Kowal Pańskich wzięła udział w zawodach wojewódzkich rozegranych w Kole.

W tych trudnych czasach jednostka strażacka potrafiła także dostarczyć rozrywki swoim członkom przez zorganizowanie wycieczki autokarowej w dniach od 3 do 5 lipca do Kotliny Kłodzkiej, a w roku następnym do Oświęcimia, Krakowa, Wieliczki i Zakopanego.

W roku 1982 druhowie strażacy wykonali kolejne prace związane z modernizacją strażnicy. Zamontowano wentylatory wraz z wyciągami, zakupiono przęsła ogrodzeniowe, zalano fundamenty wraz ze słupkami ogrodzeniowymi, oszklono 14 okien, wmontowano nowe drzwi wejściowe i czworo drzwi wewnętrznych. Jednostka wzięła udział we wszystkich akcjach gaśniczych, jakie miały miejsce na terenie jej działania, aż do 2 lipca. W tym dniu Zarząd podjął decyzję o oddaniu wozu bojowego do kapitalnego remontu. Jego stan był już bardzo

zły, do tego stopnia, że nie nadawał się do dalszego użytkowania. Prace remontowe potrwały do końca roku, eliminując tym samym jednostkę z większych działań bojowych. W dniu 27 czerwca 1982 roku miejscowa jednostka brała udział w Gminnych Zawodach Sportowo-Pożarniczych zorganizowanych w Marianowie, gdzie w rywalizacji drużyn MDP do lat 16 zdobyła I miejsce, a w rywalizacji seniorów II lokatę.



Wspólne zdjęcie członków OSP i ich rodzin z wycieczki do Zakopanego.

Dnia 8 stycznia 1983 roku druhowie strażacy spotkali się na walnym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym. Po powitaniu sprawozdanie z działalności Zarządu przedstawił Eugeniusz Małolepszy. Po nim sprawozdanie finansowe omówił Adam Gibasiewicz, a na koniec głos zabrał Zygmunt Kurtas, przedstawiając sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.

Podczas dyskusji poruszono problem utrzymania porządku w garażu i montażu w tym pomieszczeniu regałów na sprzęt podręczny i mundury, które nadal nie mogły znaleźć swojego miejsca w remizie. Podjęto także temat otynkowania remizy i utwardzenia wjazdów do garaży.

W dalszej części walne zebranie zatwierdziło sprawozdania za rok miniony, a Zarząd otrzymał absolutorium. Nadszedł też długo oczekiwany moment wyborów do Zarządu. Po przeprowadzeniu głosowania władze jednostki przedstawiały się następująco: Zenon Bartosik - prezes, Władysław Janaszczyk - naczelnik, Franciszek Górnicki - wiceprezes, Adam Gibasiewicz - skarbnik, Eugeniusz Małolepszy - sekretarz i Tadeusz

Gośliński – gospodarz. Druhowie wybrali także skład Komisji Rewizyjnej, którą utworzyli: Zygmunt Kurtas – przewodniczący oraz Stanisław Pawlaczyk i Marek Gierosz jako członkowie. Opiekunem Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej wybrano Sylwestra Górnickiego. Podczas zebrania wybrano także 6 delegatów na zjazd gminny.

W tym samym roku podczas zawodów strażackich zorganizowanych w Żdżarach drużyna MDP do lat 18, jak i reprezentacja seniorów, zdominowały inne drużyny zajmując I miejsca w swoich kategoriach.

W 1984 roku Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalach Pańskich wystąpił z podaniem do Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego w Turku z prośbą o sprzedaż samochodu osobowego marki *Nysa*. Jednostka prośbę swą motywowała częstą potrzebą dojazdów do pobliskich większych ośrodków, jak Kawęczyn czy Turek. Po przeprowadzonych przy tym rozmowach, Zarząd otrzymał pozytywną odpowiedź, co umożliwiło sfinalizowanie kupna samochodu. Był to bardzo ważny zakup, bo dokonany z własnych oszczędności jednostki. Pojazd ten wykorzystywany był w akcjach strażackich, używany także do wyjazdów służbowych, jak i służył pomocą miejscowej szkole podstawowej, dowożąc uczniów spoza Kowali Pańskich na zajęcia lekcyjne. W tym okresie na stan jednostki trafił także agregat prądowłórczy.

19 lipca 1984 roku jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalach była gospodarzem Gminnych Zawodów Sportowo-Pożarniczych. Wzięty w nich udział wszystkie jednostki z terenu gminy Kawęczyn. Drużyny młodzieżowe nie odniosły w nich sukcesu, za to seniorzy nie dali szans innym reprezentacjom zajmując I miejsce. Zawody pomogła sfinansować Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Kawęczynie, przekazując na ten cel dotację.

W tym samym roku jednostka została poddana kontroli przeprowadzonej przez Komendę Wojewódzką i Rejonową OSP. W trakcie prac nie wykryto nieprawidłowości.

Na koniec 1984 roku Ochotnicza Straż Pożarna w Kowalach Pańskich liczyła 50 członków czynnych, 15 członków popierających oraz sekcję młodzieżową. Strażacy na swym stanie poza sprzętem ciężkim posiadali pełne umundurowanie oraz kompletne uzbrojenie bojowe na jedną sekcję strażacką oraz komplet mundurów młodzieżowych i 14 dresów sportowych. Jednostka posiadała także środki łączności i alarmowania w postaci syreny elektrycznej i ręcznej, telefonu czynnego całą dobę oraz radiostację samochodową.

Rok 1985 rozpoczął się zebraniem jednostki, na którym po przyjęciu sprawozdań rozpoczęła się dyskusja na temat uszkodzonej motopompy. Ze względu na poważną awarię została ona oddana do naprawy, a jej awaria była na tyle poważna, że nie wiadomo było, czy będzie mogła jeszcze wrócić do użytkowania. W związku z tym druhowie strażacy zobowiązali Zarząd do wystąpienia do Komendy Rejonowej OSP w Turku o przydział nowej motopompy.

W roku 1985 i następnym, podczas zorganizowanych zawodów gminnych w Milejowie i Skarżynie, drużyny z Kowali Pańskich odniosły niebywały sukces. Przez dwa lata nie dały szans swoim rywalom zajmując I miejsca w grupie MDP do lat 18, jak i w grupie seniorskiej.

W tym czasie jednostka potrzebowała coraz bardziej nowego pojazdu bojowego. Posiadany na stanie samochód marki *Star* liczył już 26 lat i ulegał coraz częstszym awariom. Na zebraniu sprawozdawczym w dniu 18 stycznia 1986 roku, w obecności prezesa Zarządu Wojewódzkiego ZOSP w Koninie druha Hieronima Podębskiego, komendanta rejonowego Straży Pożarnej w Turku Jana Rogodzińskiego i komendanta gminnego ZOSP

w Kawęczynie Hieronima Glapińskiego, temat ten podjął druh Andrzej Małolepszy. Stwierdził on, że miejscowa jednostka jest bardzo aktywna, bierze udział we wszystkich akcjach i liczy się w zawodach. W związku z tym zadał pytanie, czy może ona liczyć na przydział nowego wozu bojowego.

W dniu 11 kwietnia 1986 roku Zarząd OSP w Kowalach Pańskich podpisał umowę z Janem Przybyłem w Turku na wykonanie malowania sufitu sali, klatek schodowych, bufetu, korytarza, toalet, okien remizy za łączną kwotę 150.000 zł. Prace zaplanowano zakończyć 25 maja.

20 września członkowie miejscowej OSP wzięli udział w ćwiczeniach kompanii pożarniczej w Uniejowie. Na ten cel Zarząd postanowił wyasygnować 5.000 zł.

W tym samym roku przeprowadzono prace związane z konserwacją dachu remizy – założono nowe rynny i odgromniki. Na stan jednostki zostały przekazane dwa odcinki węży *W-52* i 5 kompletów mundurów ćwiczebnych. Uzupełniono także braki w kuchni w zakresie wybrakowanej zastawy, dzięki czemu udało się zorganizować zabawę sylwestrową dla lokalnej społeczności.

Na dzień 7 lutego 1987 roku zostało zaplanowane walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze OSP w Kowalach Pańskich. Przybyłych gości i druhow strażaków powitał prezes Zenon Bartosik. Przewodniczącym zebrania wybrano Tadeusza Krupińskiego. Odczytano sprawozdania za mijający rok, po czym Eugeniusz Małolepszy przedstawił plan działania na nowy rok.

W dalszej części zebrania odbyła się dyskusja nad bieżącymi problemami, z których dwa wydawały się najpilniejsze. Pierwszy podniósł druh Stanisław Jaśkiewicz, a dotyczył on pozyskania nowego pojazdu bojowego, który zastąpiłby wyśłużonego *Stara*. Drugi problem związany był z ogrzewaniem budynku remizy, który dotychczas ogrzewany był na prąd, co generowało ogromne koszty związane z utrzymaniem obiektu.

Z tymi problemami miał się zmierzyć nowy Zarząd, do wyborów którego w dalszej części zebrania przystąpili druhowie. W ich wyniku w skład Zarządu weszli: Zenon Bartosik – prezes, Władysław Janaszczyk – naczelnik, Tadeusz Krupiński – wiceprezes, Sylwester Górnicki – zastępca naczelnika, Eugeniusz Małolepszy – sekretarz, Adam Gibasiewicz – skarbnik i Tadeusz Gośliński – gospodarz. Komisję Rewizyjną utworzyli: Zenon Glapiński – przewodniczący oraz Marek Gierosz – zastępca przewodniczącego i Andrzej Papierkowski – członek.

W dniu 17 marca jednostka przeszła kolejną kontrolę z gotowości operacyjno-technicznej, którą przeprowadził por. poż. K. Dąbrowski i mł. chor. poż. W. Płuciennik. Przeprowadzona kontrola nie wykazała nieściśłości, w związku z tym komisja nie wydała żadnych zaleceń pokontrolnych.

Na posiedzeniu Zarządu w dniu 3 maja jego członkowie przeznaczili kwotę 7.500 zł dla druhow strażaków, którzy mieli wziąć udział w planowanych ćwiczeniach batalionu konińskiego.

Niebawem nadszedł długo oczekiwany przez strażaków dzień. Po ponad dwóch latach starań do jednostki w Kowalach Pańskich trafił nowy wóz bojowy. Z tego powodu w dniu 12 października 1987 roku Zarząd przygotował uroczystość przekazania pojazdu na stan jednostki. W obecności miejscowych strażaków i zgromadzonych mieszkańców przekazania samochodu marki *Star 224* dokonał komendant rejonowy Straży Pożarnych w Turku Jan Rogodziński w obecności władz gminnych i wiceprezesa Zarządu Wojewódzkiego ZOSP Janusza Wojciechowskiego. Samochód z dnia na dzień wszedł do służby zastępując mocno zużyty stary wóz bojowy i znacznie podnosząc możliwości działania miejscowej jednostki.



Star 244 przekazany na stan miejscowej straży w 1987 roku, służył do roku 2016.

W kończącym się roku jednostka brała udział w 9 akcjach ratowniczo-gaśniczych, w tym 5 razy wyjeżdżała na terenie własnej gminy, natomiast 4 razy w ramach wzajemnej pomocy. Jednocześnie drużyna z Kowali Pańskich brała udział w zawodach o randze gminnej, zajmując tam odpowiednio II miejsce wśród seniorów i III miejsce w rywalizacji drużyn MDP. Jednostka brała udział także w zawodach rejonowych w Tuliszkowie. W ramach podnoszenia kwalifikacji strażacy byli obecni na ćwiczeniach zorganizowanych na terenie gminy.

23 stycznia 1988 roku drzewie strażacy zorganizowali strażacką zabawę choinkową dla członków straży i ich rodzin. Odbyła się ona zaraz po zakończeniu walnego zebrania w sali remizy.

Ochotnicza Straż Pożarna w Kowalach Pańskich nie tylko stała na straży bezpieczeństwa miejscowej ludności, nie tylko wykonywała swoje zadania statutowe. Będąc częścią tej społeczności starała się zawsze nieść pomoc nawet wtedy, gdy nie była ona związana z jej działalnością. Taka sytuacja miała miejsce w końcu lat 80-tych, gdy miejscowa szkoła podstawowa, nie mogąc już w odpowiednich warunkach prowadzić swojej działalności, została poddana rozbudowie. Wtedy z pomocą przyszli drzewie strażacy, którzy w czynie społecznym przystąpili do prac budowlanych, a jednocześnie zorganizowali pomoc finansową z własnych środków.

Podczas następnego walnego zebrania, w dniu 15 stycznia 1989 roku, drzewie 31 głosami za, 1 przeciw i przy 9 wstrzymujących, przekazali część swoich gruntów pod budowę zajezdni dla autobusów PKS-u. Tym samym dano zielone światło Zarządowi do uczestnictwa w obradach komisji, która przybyła na wizję lokalną w celu sprawdzenia przydatności tego terenu pod budowę zajezdni. Podczas tego samego zebrania padła też propozycja powołania własnej orkiestry strażackiej, jednak ten wniosek nie był poddany pod głosowanie.

W tym samym roku, podczas obchodów *Dnia Strażaka*, jednostka zorganizowała spotkanie, podczas którego złotym medalem *Za Zasługi dla Pożarnictwa* wyróżniono Władysława Janaszczyka, srebrny medal *Za Zasługi dla Pożarnictwa* otrzymał Sylwester Górnicki, a brązowymi medalami *Za Zasługi dla Pożarnictwa* wyróżniono: Jana Gibasiewicza, Zenona Glapińskiego i Tadeusza Krupińskiego. Ponadto odznakę *Strażak Wzorowy* otrzymali: Stanisław Jaśkiewicz, Jan Gibasiewicz, Lucjan Gibasiewicz, Tadeusz Gośliński, Wacław Górski, Andrzej Małolepszy i Roman Stasiak.

Rok 1990 był bardzo udanym dla straży w Kowalach Pańskich. W tym roku drzewie strażakom udało się przeprowadzić wiele zakupów uzupełniając sprzęt gaśniczy. Tym najważniejszym nabytkiem okazał się samochód marki *Żuk*, przekazany przez Komendę Rejonową Straży Pożarnych w Turku. Poza tym udało się przeprowadzić remont kapitalny pojazdu marki *Nysa*, dzięki któremu Zarząd jednostki mógł podpisać umowę z Urzędem Gminy Kawęczyn na świadczenie usługi polegającej na dowozie dzieci ze wsi Leśnictwo i Młodzianów do Szkoły Podstawowej w Kowalach Pańskich, czerpiąc z tego dochód na rzecz jednostki. Ponadto uzupełniono zastawę do kuchni oraz zakupiono i zamontowano bojler elektryczny i pomalowano salę główną.

W tym roku jednostka wzięła udział w gminnych zawodach strażackich i, tak jak w roku ubiegłym w Tokarach, zajęła I miejsce w grupie seniorskiej i I miejsce w grupie MDP do lat 18. Była także obecna podczas ćwiczeń na obiekcie i w ćwiczeniach kompanijnych.

Dzięki tak dobremu wyszkoleniu straż z Kowali Pańskich świetnie radziła sobie w trakcie akcji pożarniczo-ratunkowych. W 1990 roku brała ona udział w 3 akcjach na własnym terenie i aż 12 razy poza swoim rewirem działania.

Rok 1991 jednostka tradycyjnie rozpoczęła od walnego zebrania sprawozdawczo-wyborczego. W dniu 19 stycznia drzewie spotkali się w sali głównej, na której obecni byli także zaproszeni goście: komendant rejonowy Straży Pożarnych w Turku Leonard Soja i prezes Zarządu Gminnego Zenon Tomczyk. Przewodniczący zebrania powitał zebranych, po czym wysłuchano sprawozdań za rok miniony. W dalszej części zebrania odbyły się wybory do Zarządu straży i tym razem były to pierwsze wybory jawne. W ich wyniku władze jednostki pozostały bez zmian.

Dyskusję zdominował problem darowego oddania gruntów pod zajezdnię dla autobusów PKS-u. Poruszono także problem rozbudowy miejscowej szkoły. Tu z ramienia komitetu głos zabrał Eugeniusz Małolepszy, który zaproponował przekazanie 5.000.000 zł na ten cel, co spotkało się z uznaniem zebranych. Na tym zebraniu pierwszy raz od dłuższego czasu ponownie pojawił się temat dalszej rozbudowy remizy. W tym celu zaproponowano, aby już od teraz za zgromadzone środki finansowe zakupić materiał budowlany, aby z powodu inflacji nie tracić na lokatach bankowych.

W marcu drzewie strażacy w czynie społecznym podjęli dalsze prace przy płocie placu remizy. W tym celu wykonano szalunki i fundamenty.

W dniu 4 maja 1991 roku jednostka była organizatorem i gospodarzem gminnego *Dnia Strażaka*. Do Kowali Pańskich przybyli: wójt gminy Kawęczyn Jan Nowak, ks. proboszcz Jan Ordan, prezes Zarządu Wojewódzkiego ZOSP Janusz Wojciechowski, prezes Zarządu Gminnego ZOSP Zenon Tomczyk oraz przedstawiciele i pododziały z zaprzyjaźnionych jednostek OSP.

Uroczystość rozpoczęła msza święta w intencji strażaków, po czym zebrani przemaszewali do pobliskiej strażnicy. Tam przybyłych powitał Hieronim Glapiński. W dalszej części głos zabrali zaproszeni goście, aby

następnie wyróżnić zasłużonych strażaków. Złoty medal *Za Zasługi dla Pożarnictwa* otrzymali: Zenon Bartosik, Zygmunt Kurtas i Stanisław Pawlaczyk, srebrnym medalem *Za Zasługi dla Pożarnictwa* zostali wyróżnieni: Marek Gierosz i Tadeusz Górski, natomiast brązowy medal *Za Zasługi dla Pożarnictwa* otrzymał: Czesław Maciaszczyk. Ponadto odznaką *Strażak Wzorowy* zostali wyróżnieni: Jan Bartczak i Andrzej Papierkowski.

Obchody strażackie zakończył wspólny posiłek i rozmowy w kularach na tematy związane z działalnością ochotniczych straży pożarnych.

7 lipca 1991 roku do Skarżyna zjechali się przedstawiciele gminnych straży pożarnych. Tym razem z powodu organizacji Gminnych Zawodów Sportowo-Pożarniczych, w których uczestniczyły wszystkie drużyny poza OSP Kawęczyn. Gospodarze jednak okazali się mało gościnni, nie dając szans przyjezdnym i odnosząc zwycięstwa w grupie MDP do lat 18 i w grupie seniorskiej.

W dniu 17 sierpnia na ręce Zarządu jednostki wpłynęło pismo od Tadeusza Goślińskiego z prośbą o zwolnienie go z funkcji gospodarza strażnicy w Kowalach Pańskich. W związku z tym na posiedzeniu Zarządu, w dniu 25 sierpnia, nowym gospodarzem został Paweł Skiera. Zmiany te przegłosowano podczas najbliższego walnego zebrania miejscowej straży w dniu 1 lutego 1992 roku.

Na koniec roku 1991 Ochotnicza Straż Pożarna w Kowalach Pańskich posiadała już pojazdy *Star 244*, *Nysa* i *Żuk*. Ponadto na wyposażeniu znajdowały się trzy motopompy typu *M-800*, agregat prądowórczy, 2 komplety węży ssawnych, drobny sprzęt gaśniczy. Prawie każdy strażak miał kompletne umundurowanie galowe i bojowe. Jednostka brała udział w gaszeniu 8 pożarów, w tym w 3 na terenie własnego działania i w 5 na obcym terenie oraz w 3 alarmach.

Dnia 1 lutego 1992 roku odbyło się kolejne walne zebranie, podczas którego dokonano korekt w składzie Zarządu. W jego skład powołano Sylwestra Górnickiego jako III wiceprezesa, zatwierdzono także zmianę na stanowisku gospodarza.

Podczas prowadzonej dyskusji podjęto ponownie temat rozbudowy remizy. W związku z rosnącą ilością sprzętu i rozrastającym się stanem osobowym jednostki, po długich oczekiwaniach w końcu podjęto uchwałę o dalszej rozbudowie remizy.

4 marca 1992 roku Sąd Wojewódzki w Koninie, Wydział I Cywilny po rozpoznaniu pisma złożonego przez Zarząd straży, na posiedzeniu niejawnym postanowił zarejestrować Ochotniczą Straż Pożarną w Kowalach Pańskich jako stowarzyszenie i wpisać ją do rejestru stowarzyszeń.

W związku z planami rozbudowy strażnicy, 30 lipca 1992 roku z członkami Zarządu spotkał się mgr inż. Szczepan Szymański. Po przeprowadzonych rozmowach podpisano umowę na wykonanie projektu rozbudowy remizy strażackiej. Termin wykonania usługi ustalono na dzień 25 września b.r.



Fasada frontowa remizy w Kowalach Pańskich przed rozbudową. Stan na 1992 rok.

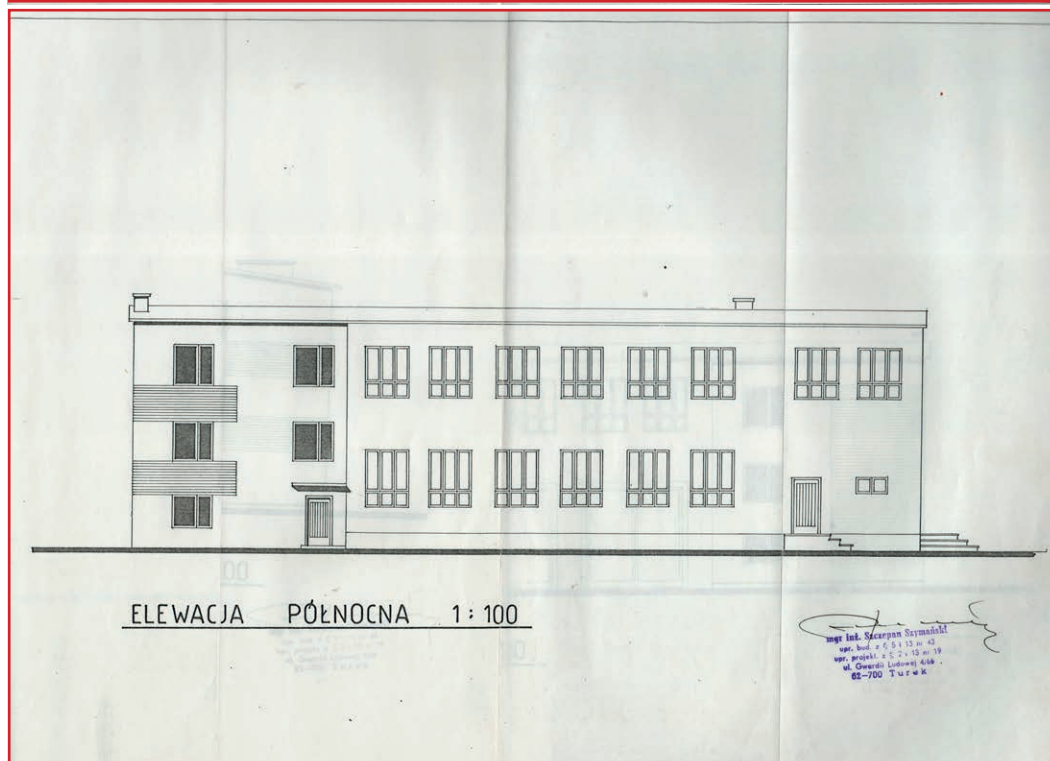
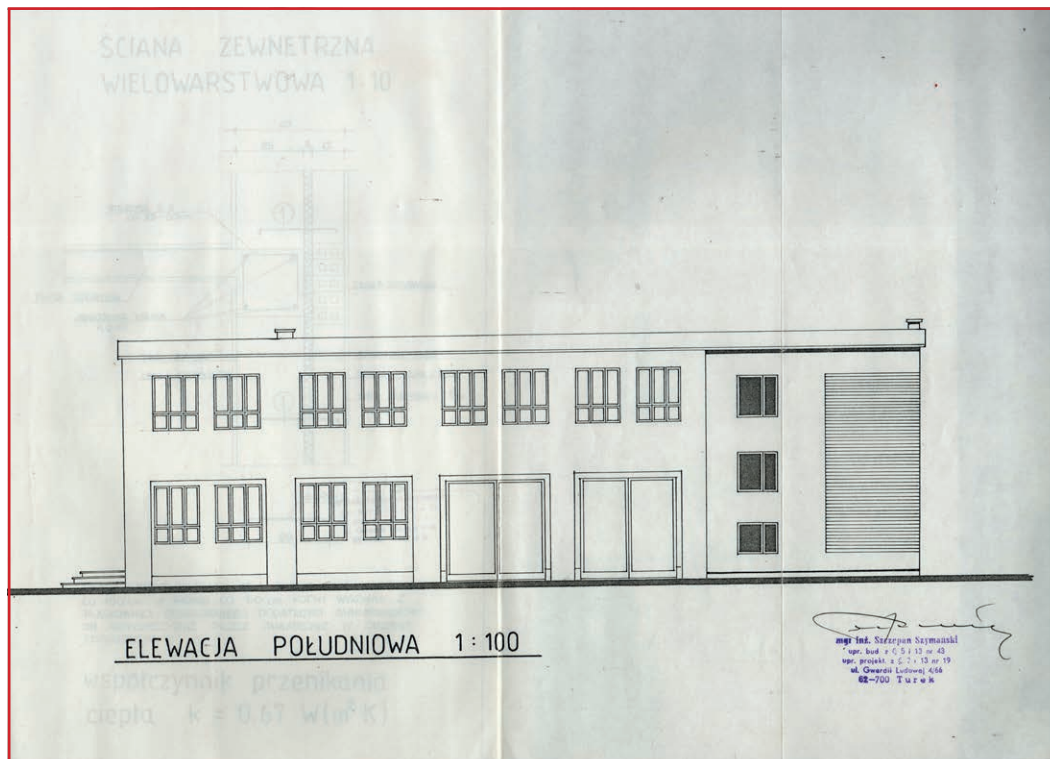
Rozbudowa miała objąć dobudowę części socjalnej oraz zaplecza kuchennego do istniejącego już budynku remizy. Projektowana część miała być trzykondygnacyjna i miała bezpośrednio przylegać do istniejącego już obiektu. Na parterze zlokalizowano hol, pomieszczenie techniczne, szatnię, pomieszczenie socjalne, gospodarze, toalety i klatkę schodową. Na piętrze znalazło się pomieszczenie biurowe i sala narad, natomiast na II piętrze zaplanowano pomieszczenie gospodarcze, kuchnię i zmywalnię oraz hall.

23 sierpnia druhowie zwołali zbiórkę strażacką w celu rozpoczęcia prac przy rozbudowie remizy. Obecni strażacy wyrazili chęć pomocy przy pracach budowlanych. Ustalono pierwsze terminy i kolejność prac, a strażacy podzielili się na zespoły.

Zarząd dokonał pierwszych zakupów materiałów budowlanych, wśród których był żwir, cement, wapno, drut, cegła kratówka i pełna, deski, papa izolacyjna i lepek.

Już 16 października Zarząd jednostki podpisał umowę na wykonanie robót murarskich, obejmujących fundamenty i wymurowanie podpiwniczenia przy rozbudowie remizy z Andrzejem Papierkowskim z Ciemienia. Prace ruszyły zaraz po podpisaniu umowy. Z dnia na dzień można było zaobserwować postępy w pracach murarskich. Jeszcze w tym samym miesiącu ukończono prace obejmujące wykonanie fundamentów i wymurowanie podpiwniczenia pod strop.

Rok 1992 upłynął nie tylko na pracach związanych z rozbudową remizy, choć ten temat z pewnością był najważniejszy w mijającym roku. Poza tym druhowie strażacy wzięli udział w 19 akcjach gaśniczych, w tym dwukrotnie wyruszyli na ratunek we własnym rejonie, a 17 razy na terenie obcym.



Projekt rozbudowy remizy w Kowalach Pańskich. U góry widok na elewację południową, na dole na północną.

Najbardziej groźny okazał się pożar lasów Nadleśnictwa Grodziec, który gaszony był w dniach od 3 do 11 czerwca. W jego trakcie w szczególny sposób zasłużyli się strażacy z OSP Kowale Pańskie, którym za poniesiony trud podziękował w sposób specjalny wojewoda koniński Marek Naglewski, wystosowując na ręce prezesa Zenona Bartosika list gratulacyjny.

Druhowie byli także gospodarzami kolejnych zawodów pożarniczych i jak często już bywało, ponownie zajęli I miejsca w grupie MDP do lat 18 jak i w grupie seniorskiej.

23 maja 1993 roku dzięki nagromadzonym środkom finansowym Zarząd jednostki ponownie podpisał umowę z murarzem Andrzejem Papierkowskim, tym razem na prace murarskie związane z postawieniem murów od stropu piwnicy po więźbę dachową. Obie strony umówiły się na kwotę 25.000.000 zł. Jednocześnie od dnia ruszenia prac druhowie sami w czynie społecznym ruszyli do pomocy, aby w jak najkrótszym czasie postawić mury.

W dniu 4 maja delegacja strażaków z Kowali Pańskich wzięła udział w obchodach *Dnia Strażaka* zorganizowanych przez OSP w Skarżynie. Podczas uroczystości uhonorowano druhow strażaków za ciężką pracę. Wśród nich znaleźli się strażacy z Kowali Pańskich. Srebrny medal *Za Zasługi dla Pożarnictwa* otrzymał Tadeusz Gośliński, brązowym medalem *Za Zasługi dla Pożarnictwa* wyróżniono: Jana Gibasiewicza, Lucjana Gibasiewicza, Wacława Górskiego, Andrzeja Małolepszego i Romana Stasiaka. Ponadto medal *Strażak Wzorowy* otrzymali: Sylwester Ambroziak, Feliks Krzyżański, Waldemar Michalak, Jan Rogalski oraz Stanisław Tomczyk.

Do listopada 1993 roku ukończono prace przy zalewaniu stropów, podciągnięto mury, założono drewno na więźbę dachową i przykryto dach papą. Udało się także wprawić okna i częściowo położono instalację elektryczną. W ten sposób udało się zabezpieczyć budynek na okres zimowy.

Należy jeszcze odnotować w mijającym roku udział drużyny strażackiej w zawodach rejonowych, gdzie druhowie z Kowali Pańskich zajęli III miejsce i w zawodach gminnych. Tu natomiast zajęli dopiero VI lokatę.

Brali udział w akcjach gaśniczo-ratunkowych na terenie własnej gminy jak i poza nią. Uczestniczyli także w przeprowadzonych okresowo kontrolach gospodarstw wiejskich, prowadząc przy tym działalność prewencyjną. Byli organizatorami spotkań i pogadanek skierowanych do mieszkańców okolicznych wiosek, brali także udział w spotkaniach z dziećmi i młodzieżą.

Dalsze prace ruszyły już w kwietniu roku następnego. W ramach prac interwencyjnych do pracy w remizie zostali przydzieleni z Urzędu Gminy w Kawęczynie murarze: Binkowski, A. Kaczmarzyński oraz pomocnik Henryk Kasprzak. Mieli oni wykonać tynki zewnętrzne i wewnętrzne oraz wylewki na posadzki. Przydzielonym murarzom pomagali druhowie strażacy. Oprócz wymienionych prac wykonano także szambo i założono instalacje wodno-kanalizacyjne.

W dniu 20 sierpnia 1994 roku Zarząd jednostki widząc już kres prac przy remizie, podpisał umowę z Czesławem Dopieralskim z Malanowa na wynajęcie pomieszczeń na sklep spożywczo-przemysłowy. Dochód z wynajmu miał zasilić kasę jednostki.

Dzięki ogromnej pracy druhow strażaków, ofiarności lokalnego społeczeństwa i pomocy władz gminy Kawęczyn, prace przy rozbudowie dobiegły do końca. Zbiegły się one z kolejnym jubileuszem 75-lecia powołania Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalach Pańskich.

Taka okazja nie mogła zostać przeoczona. Już na walnym zebraniu w dniu 18 lutego 1995 roku Zarząd poinformował o możliwości organizacji święta strażackiego w Kowalach Pańskich. Fakt ten potwierdził prezes Zarządu Wojewódzkiego ZOSP RP w Koninie druh Janusz Wojciechowski na plenarnym posiedzeniu Zarządu Gminnego ZOSP RP w Kawęczynie w dniu 26 marca informując, iż w dniu 6 maja b.r. w Kowalach Pańskich odbędą się wojewódzkie obchody *Dnia Strażaka*, połączone z 75-leciem powołania jednostki i oddaniem do budowy części remizy do użytku publicznego.

W tym wyjątkowym dniu od samego rana do Kowali Pańskich przybywali zaproszeni goście wśród których byli: Marek Pol – minister przemysłu i handlu oraz poseł na Sejm RP, Jan Kopczyk – poseł na Sejm RP, Ryszard Kujawa – poseł na Sejm RP, Józef Nowicki – poseł na Sejm RP, Marek Naglewski – wojewoda koniński, Mikołaj Kołodziejczak – wiceprezes Zarządu Głównego ZOSP RP, Janusz Wojciechowski – prezes Zarządu Wojewódzkiego ZOSP RP w Koninie, mł. bryg. Wojciech Mendelak – komendant wojewódzki PSP w Koninie, władze gminne ZOSP RP. Władze samorządowe reprezentowali: wójt gminy Kawęczyn Jan Nowak oraz przewodniczący Rady gminy Kawęczyn Jan Osiewała. Ponadto na obchody licznie przybyli mieszkańcy Kowali Pańskich i innych okolicznych miejscowości, przedstawiciele z zaprzyjaźnionych jednostek strażackich oraz Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza CTIF gminy Kawęczyn, która w dniu 23 kwietnia 1995 roku zdobyła I miejsce na mistrzostwach Polski w Lesznie, co umożliwiło jej reprezentowanie naszego kraju na międzynarodowych zawodach w Arco we Włoszech. Należy także zauważyć, że w jubileuszu obecni byli także strażacy z niemieckiego miasta Wiesmoor.



Dekoracji Sztandaru Złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa dokonuje wiceprezes Zarządu Głównego ZOSP RP druh Mikołaj Kołodziejczak.

Uroczystości rozpoczęły się już o godzinie 11.00. Przybyli goście byli świadkami podniesienia flagi państwowej za pomocą drabiny strażackiej przy dźwiękach hymnu narodowego. Następnie wójt gminy Kawęczyn Jan Nowak przywitał uczestników święta strażackiego. Uczestnicy w asyście pocztów sztandarowych i orkiestry dętej z OSP Tokary przemaszzerowali do pobliskiego kościoła parafialnego na uroczystą mszę świętą, którą odprawił ks. Jan Ordan, a kazanie wygłosił ks. Andrzej Sobaszekiewicz kapelan strażaków województwa konińskiego. Po powrocie na plac strażacki odbyła się część oficjalna obchodów. Zebrani wysłuchali krótkiego rysu historycznego jednostki oraz przemówień zaproszonych gości. W dalszej części wojewoda koniński Marek Naglewski w towarzystwie prezesa Zenona Bartosika dokonał uroczystego przecięcia wstęgi, otwierając tym samym nowo dobudowaną część remizy.



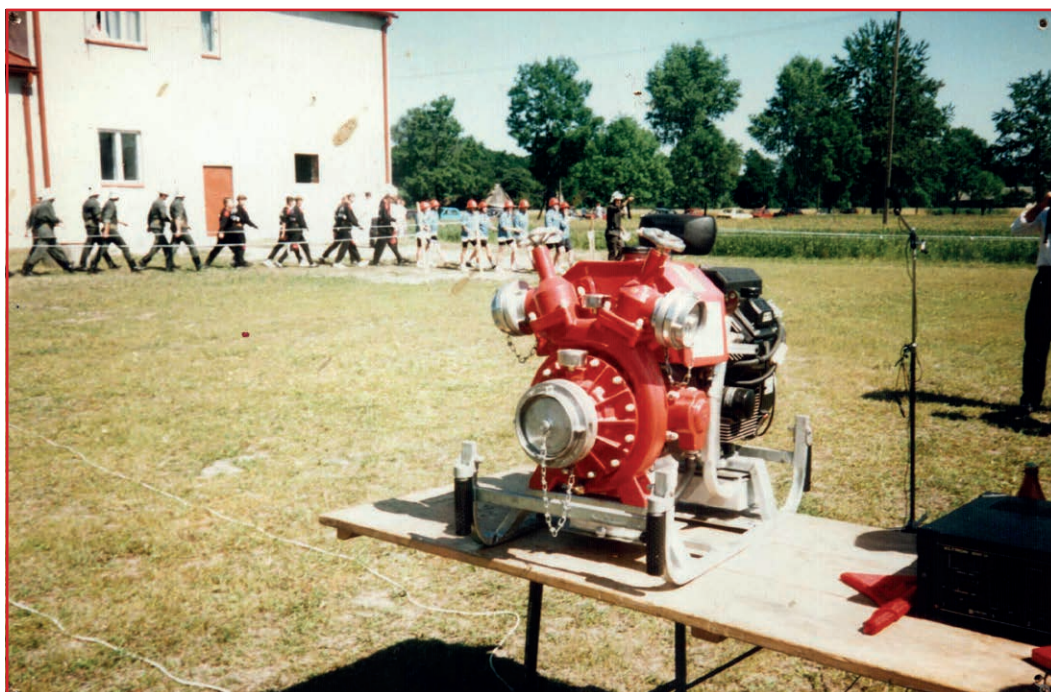
Uroczystość przecięcia wstęgi po zakończeniu rozbudowy strażnicy w Kowalach Pańskich przez wojewodę konińskiego Marka Naglewskiego. Obok stoi prezes OSP Zenon Bartosik.

Przyszła też czas na wyróżnienia. W pierwszej kolejności Mikołaj Kołodziejczak – wiceprezes Zarządu Głównego ZOSP RP – dokonał uroczystej dekoracji sztandaru Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalach Pańskich złotym medalem *Za Zasługi dla Pożarnictwa*. Następnie Zenon Bartosik został uhonorowany *Złotym Znakiem Związku*. W dalszej części złoty medal *Za Zasługi dla Pożarnictwa* otrzymali: Henryk Darul, Marek Gierosz i Wojciech Gierosz. Srebrnym medalem *Za Zasługi dla Pożarnictwa* wyróżniono: Czesława Bekalarskiego, Zenona Glapińskiego, Edwarda Kolendę, Tadeusza Krupińskiego, Wiesława Łukaszewskiego i Andrzeja Miłowskiego. Brązowe medale *Za Zasługi dla Pożarnictwa* otrzymali: Stanisław Jaśkiewicz, Andrzej Papierkowski, Henryk Rościakowski i Paweł Skiera.

Uroczystość zakończono wystawnym obiadem, a przy muzyce zespołu *Sami Swoi* ze Żdźdar odbywały się rozmowy dotyczące problemów, z jakimi borykają się obecnie ochotnicze straże pożarne.

W tym samym roku, podczas zorganizowanych w Żdżarach w dniu 9 lipca strażackich zawodach gminnych, drużyna z OSP Kowale Pańskie zdobyła I miejsce w grupie męskiej seniorów. Radość z wygranej była bardzo duża, bo główną nagrodą była motopompa KOHLER M8/8 o wartości 13.000 zł, ufundowana przez Gminę Kawęczyn. Zdobyła ją drużyna w składzie: Sylwester Ambroziak, Wiesław Antas, Paweł Janaszczyk, Leszek Niestrata, Krzysztof Pietrzak, Bogumił Tomczyk. Był to ogromny sukces okupiony wielogodzinnymi ćwiczeniami i zaangażowaniem w rywalizację sportową.

Na koniec 1995 roku Ochotnicza Straż Pożarna w Kowalach Pańskich liczyła 72 członków, w tym 10 członków MDP. Jednostka posiadała własną remizę oraz następujące pojazdy strażackie: *Star 244*, *Nysa* i *Żuk*. Ponadto na stanie jednostki znajdowały się: agregat prądowłóczy, 4 motopompy typu *M-800*, ostatnią zdobyto jako nagrodę za I miejsce w Gminnych Zawodach Sportowo-Pożarniczych, 22 węże typu *W-75*, 8 węży *W-52*, 42 komplety mundurów wyjściowych, 17 mundurów bojowych, 10 mundurów MDP, 12 dresów, 37 czapek, 30 hełmów i inny drobny sprzęt gaśniczo-ratowniczy niezbędny do niesienia pomocy poszkodowanym.



Główna nagroda - motopompa KOHLER M8/8 zdobyta przez drużynę OSP w Kowalach Pańskich podczas gminnych zawodów strażackich w Żdżarach w 1995 roku.

Kolejny rok działalności jednostki rozpoczęło zebranie sprawozdawczo-wyborcze wyznaczone na dzień 10 lutego 1996 roku. Zebranie otworzył druh Tadeusz Krupiński witając przybyłych gości w tym wójta gminy Kawęczyn Jana Nowaka, prezesa Zarządu Gminnego ZOSP RP Zenona Tomczyka oraz komendanta gminnego Hieronima Glapińskiego. Po przedstawieniu porządku zebrania przybyli, wysłuchali sprawozdań za rok miniony, a następnie udzielili Zarządowi absolutorium. W dalszej części zebrania odbyły się wybory Zarządu. W tajnym głosowaniu wybrano jego następujący skład: Sylwester Górnicki – prezes, Andrzej Papierkowski – wiceprezes, Arkadiusz Przybyła – naczelnik, Jan Gośliński – zastępca naczelnika, Tadeusz Krupiński, sekretarz,

Zenon Glapiński – skarbnik i Franciszek Górnicki – gospodarz. Komisję Rewizyjną utworzyli: Tadeusz Gośliński – przewodniczący, Henryk Pawlaczyk i Jan Rogalski – członkowie.



Zarząd jednostki wybrany podczas walnego zebrania sprawozdawczo-wyborczego w dniu 10 lutego 1996 roku.

Po zakończeniu wyborów zebrani postanowili jednogłośnie przyjąć Zenona Bartosika, Adama Gibasiewicza, Eugeniusza Małolepszego i Władysława Janaszczyka w poczet członków honorowych Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalach Pańskich. Był to wyraz najwyższego uznania za wkład pracy, jaki był ich udziałem przez długi czas pracy na rzecz miejscowej jednostki.

Jedną z pierwszych decyzji nowego Zarządu było przedłużenie wynajmu lokalu na sklep w budynku remizy, a także na dowóz dzieci do szkoły w Kowalach Pańskich ze wsi Leśnictwo i Młodzianów.



Komisja rewizyjna wybrana podczas walnego zebrania sprawozdawczo-wyborczego w dniu 10 lutego 1996 roku.

W dniu 26 maja przedstawiciele miejscowej straży wzięli udział w obchodach *Dnia Strażaka* w Kawęczynie połączonych z jubileuszem 20-lecia powołania Zarządu Gminnego ZOSP RP w Kawęczynie. Głównym punktem uroczystości było nadanie sztandaru Zarządowi Gminnemu, który został poświęcony podczas mszy świętej odprawionej w kaplicy parafialnej przez ks. Stefana Baranowskiego proboszcza parafii Tokary. Pamiątkowy gwóźdź w drzewiec sztandaru wbił m.in. prezes OSP w Kowalach Pańskich Sylwester Górnicki. Poza nim w uroczystości brała udział liczna grupa strażaków wraz z poczem sztandarowym.

Dnia 23 czerwca 1996 roku podczas VI Wojewódzkich Zawodów Sportowo-Pożarniczych zorganizowanych w Kole, w grupie III wystartowała reprezentacja OSP Kowale Pańskie. Sekcja w składzie: Sylwester Ambroziak, Robert Gil, Paweł Janaszczyk, Grzegorz Marcinkowski, Leszek Niestrata, Krzysztof Pietrzak, Arkadiusz Przybyła i Mariusz Woźniak, zajęła III miejsce na 18 startujących drużyn. Był to ogromny sukces tego zespołu, który otrzymał pamiątkowy dyplom i puchar. Zaledwie tydzień później w zawodach o randze gminnej rozegranych w Głuchowie, sekcja młodzieżowa zajęła I miejsce, a drużyna seniorska uplasowała się na do-brym, II miejscu.

W mijającym roku jednostka wzięła udział w 11 akcjach ratowniczo-gaśniczych, w tym w 8 razy poza terenem swojego działania.

Stan wyszkolenia członków na koniec roku 1996 przedstawiał się następująco: I stopień – 8 druhów, IV stopień 1 – druh, V stopień – 3 druhów, obsługa motopomp – 8 druhów, radiooperatorów – 8 druhów, dowódców MDP – 2 druhów.

Według kontroli przeprowadzonej na koniec roku przez Komendę Rejonową PSP w Turku, jak również przez Komendanta Gminnego pod względem stanu gotowości operacyjno-technicznej, jednostka w Kowalach Pańskich otrzymała ocenę bardzo dobrą.

Bardzo ważnym dniem w życiu Ochotniczej Straży Pożarnej był 28 marca 1997 roku, w tym dniu dzięki ogromnym, wieloletnim staraniom Zarządu jednostki i wójta gminy Kawęczyn Jana Nowaka udało się włączyć ją do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Uroczystość z tym związana odbyła się jednak dopiero 16 grudnia, w dniu zakończenia szkolenia szeregowców z miejscowej jednostki. Dzięki temu OSP mogła dalej się rozwijać i prowadzić modernizację posiadanego taboru i wyposażenia w drobny sprzęt gaśniczy.

W dniu 3 maja, 1997 roku miały miejsce obchody *Dnia Strażaka* połączone z 50-leciem OSP w Żdźarach. W wydarzeniu tym wzięła udział delegacja strażaków z Kowali Pańskich wraz z poczem sztandarowym. Podczas obchodów, na wniosek Zarządu, za zasługi na rzecz ochrony ppoż. odznaczeni zostali także członkowie OSP w Kowalach Pańskich: złotym medalem *Za Zasługi dla Pożarnictwa* Tadeusz Gośliński i Franciszek Górnicki, srebrnym medalem *Za Zasługi dla Pożarnictwa*: Jan Gibasiewicz, Lucjan Gibasiewicz, Wacław Górski, Stefan Przybylak i Roman Stasiak. Brązowy medal *Za Zasługi dla Pożarnictwa* otrzymali: Jan Bartczak, Feliks Krzyżański, Waldemar Michalak, Jan Rogalski, Dariusz Sitarz oraz Stanisław Tomczyk. Odznaką *Strażak Wzorowy* wyróżniono Wiesława Antasa i Henryka Pawlaczyka.

Kolejne odznaczenia branżowe druhowie strażacy otrzymali już 6 lipca tego samego roku, podczas obchodów 50-lecia OSP Marianów. Złotym medalem *Za Zasługi dla Pożarnictwa* uhonorowano Zdzisława Miłę, srebrny medal *Za Zasługi dla Pożarnictwa* otrzymał Andrzej Małolepszy, a brązowy medal *Za Zasługi dla Pożarnictwa* zdobył Sylwester Ambroziak. Odznakę *Strażak Wzorowy* odebrali: Robert Gil, Paweł Janaszczyk, Grzegorz Marcinkowski i Mariusz Woźniak.

W roku 1997 Zarząd jednostki zakupił 150 krzeseł, wykonano także remont pionu sanitarnego. Na zakup czapek, hełmów, kurtek, butów i mundurów przeznaczono 5.360 zł. Uzupełniono braki w naczyniach i wyposażeniu kuchni.

Ze środków gminnych zainstalowano system alarmowania selektywnego, natomiast z Komendy Wojewódzkiej PSP w Koninie na stan jednostki trafiła piła spalinowa do cięcia drewna, dwa aparaty tlenowe, zbiornik brezentowy, kurtyna wodna oraz prądownica turbo.

W mijającym roku jednostka 7 razy wyjeżdżała do akcji ratunkowo-gaśniczych, z czego aż 5 razy niosła pomoc na własnym terenie działania. Brała także udział w corocznych ćwiczeniach zgrywających, jak i w alarmach.

Zarząd dokonał także przeszkolenia części strażaków. Szkolenie na szeregowca ukończyło 24 druhów, 8 w zakresie pomocy przedmedycznej, 6 w obsłudze piłarki oraz 10 w obsłudze aparatów powietrznych.

31 stycznia 1998 roku odbyło się coroczne zebranie sprawozdawcze OSP w Kowalach Pańskich, podczas którego Zarząd otrzymał za swoją dotychczasową działalność absolutorium.

W planach na nadchodzący rok Zarząd zakładał wiele działań związanych z pracami modernizacyjnymi i remontowymi przy budynku remizy i w jego bezpośrednim otoczeniu. Ponadto ponownie przedłużono umowę na wynajem lokalu w budynku remizy z przeznaczeniem na prowadzenie w nim sklepu spożywczo-przemysłowego oraz na dowóz dzieci do miejscowej szkoły.

W dniu 5 lipca 1998 roku odbyły się XXVI Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze w Skarżynie. Przeprowadziła je komisja sędziowska pod przewodnictwem asp. sztab. Wiesława Kałużnego z Komendy Rejonowej PSP w Turku. Wzięły w nich udział dwie sekcje z OSP w Kowalach Pańskich. W rywalizacji MDP chłopców do lat 15, sekcja ta zajęła w swojej kategorii wysokie, II miejsce, natomiast sekcja seniorów nie dała szans innym drużynom zdobywając nagrodę główną w postaci węży tłocznych typu *W-52* - 5 sztuk i *W-75* - 2 sztuki oraz dyplom i puchar.

Z końcem roku, Zarząd jednostki zwrócił się o pomoc finansową do Komendanta Głównego PSP w celu do-kończenia prac remontowych w straźnicy. Dotychczas druhowie we własnym zakresie przeprowadzili remont sali głównej, zaplecza kuchennego i sanitarnego, gdzie wykonano wyminę podłogi na płytki, położono płytki na ścianach i posadce w pomieszczeniu kuchennym, ocieplono ściany i przesunięto także scenę, powiększając oraz docieplając salę, założono także w niej boazerię i wykonano prace malarskie. Remont ten dotychczas pochłonął już 27.000 zł. Ponadto zaplanowano zainstalować system centralnego ogrzewania w garażach i sali oraz wymianę okien wraz z pokryciem dachowym. Ogólna kwota tych prac miała pochłonąć około 60.000 zł.

3 lipca 1999 roku podczas kolejnych Gminnych Zawodów Sportowo-Pożarniczych w Będziechowie sekcja seniorów z OSP w Kowalach powtórzyła swój zeszłoroczny wyczyn, zajmując ponownie I miejsce, choć tym razem różnice były już minimalne. Sekcja seniorów brała także udział w I Powiatowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych, w których zajęła VI miejsce, otrzymując indywidualne nagrody oraz nagrodę dla najlepszej jednostki wchodzącej w skład Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego w postaci 3 odcinków węży typu *W-52*.

W dniu 12 lutego 2000 roku odbyło się walne zebranie OSP w Kowalach Pańskich. W zebraniu uczestniczyli przedstawiciele władz powiatowych, gminnych oraz przedstawiciel Komendy Powiatowej PSP w Turku. Po odczytaniu sprawozdań i udzieleniu Zarządowi absolutorium przystąpiono do dyskusji, która zdominowały dwa tematy. Pierwszym z nich była konieczność przeprowadzenia dalszych prac remontowych w budynku remizy, które przechodzą z roku na rok ze względu na brak funduszy. Drugi temat to organizacja jubileuszu 80-lecia

powołania OSP w Kowalch Pańskich, który będzie połączony z gminnymi obchodami *Dnia Strażaka*. Zarząd omówił plan obchodów jubileuszu, a druhom strażakom przydzielono odpowiednio zadania.

W majowe przedpołudnie do Kowali Pańskich z różnych stron zaczęli przybywać zaproszeni goście. Wszyscy wzięli udział w zbiórce pododdziałów strażackich na placu przy remizie, po czym uformowali kolumnę marszową na czele z orkiestrą OSP z Tokar, aby przemaszerować do kościoła parafialnego. Tam przez ks. Zygmunta Głębałę została odprawiona msza święta w intencji strażaków. Kazanie wygłosił ks. kapelan Antoni Janicki. Po jej zakończeniu zebrani powrócili na plac remizy, gdzie rozpoczęła się druga część obchodów 80-lecia OSP w Kowalch Pańskich.



Uroczysty przemarsz pododdziałów strażackich podczas obchodów 80. rocznicy powołania OSP w Kowalch Pańskich.

Jako pierwszy głos zabrał Zenon Tomczyk - prezes Zarządu Gminnego ZOSP RP w Kawęczynie, który powitał przybyłych gości i odczytał akt erekcyjny. Następnie głos zabrał prezes OSP w Kowalch Pańskich Sylwester Górnicki, który przedstawił rys historyczny miejscowej jednostki.

W dalszej części przyszedł czas na wręczenie strażackich wyróżnień. Medalami *Za Zasługi dla Pożarnictwa* oraz odznakami *Strażak Wzorowy* uhonorowano ponad 20 druhów strażaków, a także wyróżniono powiatowego kapelana strażackiego ks. Antoniego Janickiego. Odznaczenia wręczyli Mikołaj Kołodziejczak - prezes Zarządu Wojewódzkiego ZOSP RP w Poznaniu oraz wiceprezes Zarządu Gminnego ZOSP RP Jan Nowak - wójt gminy Kawęczyn.

Na ręce prezesa jednostki trafiły także listy gratulacyjne między innymi od wicestarosty Mariana Gryta i mł. brygadiera Leona Soji - komendanta powiatowego PSP w Turku.

Uroczystość zakończył koncert orkiestry dętej pod batutą Eugeniusza Grzelaka, podczas którego wszyscy przybyli goście dokonali okazjonalnego wpisu do książki pamiątkowej.



Pamiątkowe zdjęcie członków Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalch Pańskich podczas obchodów 80. rocznicy powołania jednostki.

Wiek XX Ochotnicza Straż Pożarna w Kowalch Pańskich zamykała 80-leciem swojego istnienia. W tym czasie przez szeregi strażackie przeszło wielu dzielnych i oddanych ideałom strażaków, mieszkańców Kowali Pańskich i okolicznych miejscowości, którzy pracowali na rzecz tej jednostki i stali na straży bezpieczeństwa lokalnej społeczności.

Będąc jednostką włączoną do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, okres ten zamykała licząc 72 druhów strażaków czynnych, 2 wspierających, 10 członków MDP do lat 15. Na swoim stanie posiada: murtowaną strażnicę wraz z okalającym ją placem, 3 samochody w tym: *Star 244*, *Żuki* i *Nysa*, 3 motopompy, agregat prądotwórczy, 69 mundurów wyjściowych, 21 mundurów bojowych, 10 mundurów koszarowych, 10 odcinków węży *W-52*, 16 odcinków węży *W-75*, 4 odcinki węża ssawnego, 30 hełmów bojowych, 2 aparaty oddechowe, piłę spalinową oraz wyposażenie remizy.

Z tym dorobkiem i bagażem doświadczeń druhowie strażacy wkroczyli w XXI wiek, w okres zmieniającej się specyfiki działania, gdzie profilaktyka ppoż. doprowadziła do tego, że straż częściej wyjeżdżała do zdarzeń drogowych i do usuwania zniszczeń poczynionych przez anomalie pogodowe, niż do pożarów.

Rok 2001 tradycyjnie rozpoczął się od walnego zebrania, podczas którego Zarząd przedstawił swoje najważniejsze cele. Jednym z nich były starania o nowy, lekki samochód pożarniczy, gdyż te posiadane stały się już pojazdami wiekowymi, ulegającymi częstym awariom. Władze jednostki planowały także udział w szerokich działaniach związanych ze szkoleniami i ćwiczeniami druhów strażaków. Do realizacji wielu zaplanowanych

celów niezbędna była jednak pomoc podmiotów zewnętrznych. I to właśnie dzięki środkom pozyskanym z Zarządu Głównego ZOSP RP - 25.000 zł, Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP - 10.000 zł, Zarządu Gminnego ZOSP RP - 15.200, Gminy Kawęczyn - 25.000 oraz wkładowi własnemu wynoszącemu 50% wartości, udało się w tym roku pozyskać na stan straży nowy pojazd marki *Lublin*. Po zakupie samochód ten został poddany karosowaniu za kwotę 7.200 zł ze środków przekazanych z Urzędu Gminy w Kawęczynie.



Samochód marki Lublin nowy nabytek miejscowej straży pozyskany w 2001 roku.

Ponadto z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Koninie miejscowa straż otrzymała torbę ratownictwa przedmedycznego *R-1* o wartości 5.000 zł.

Zarząd dokonał także uzupełnienia w umundurowaniu zakupując 5 kompletów mundurów wyjściowych.

W zorganizowanych Gminnych Zawodach Sportowo-Pożarniczych OSP w Kowalach Pańskich wystawiła drużynę młodzieżową i sekcję seniorów. Obie reprezentacje zajęły wysokie III miejsce, zdobywając nagrodę w postaci 6 odcinków węży tłocznych. Tak dobrze nie poszło już w zawodach o randze powiatowej, gdzie w grupie III druhowie zajęli 11 miejsce.

W 2001 roku OSP w Kowalach Pańskich brała udział w 5 akcjach ratowniczo-gaśniczych, w tym 2 razy poza własnym terenem działania. Uczestniczyła także 4 razy w ćwiczeniach na obiekcie, w tym 2 razy w ramach Krajowego Systemu Ratowniczego i 2 razy na obiektach gminnych.

W 2002 roku jednostka przeprowadziła dalsze prace na terenie swojego obiektu. W tym czasie przeprowadzono remont klatki schodowej, montaż instalacji odgromowej oraz pomalowano salę. Przeprowadzono także niezbędne prace polegające na modernizacji sanitariatów. Prace te były możliwe dzięki przyznanej dotacji Komendanta Głównego PSP w Warszawie w wysokości 2.000 zł.

W tym okresie druhowie 22 razy wyjeżdżali do akcji ratunkowych, aż 10 razy wspomagali kolegów poza terenem swojego działania.

W okresie letnim Ochotnicza Straż Pożarna w Kowalach Pańskich była organizatorem Gminnych Zawodów Sportowo-Pożarniczych, w których miejscowa MDP zajęła III miejsce, natomiast seniorzy dopiero V lokatę.

W dniu 29 września 2002 roku odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków OSP w Kowalach Pańskich. Jego tematem było zbycie działki o powierzchni 100 m² na rzecz Urzędu Gminy w Kawęczynie z przeznaczeniem na budowę przepompowni. Za przyjęciem wniosku o sprzedaż gruntu głosowało 40 druhow przy jednym głosie wstrzymującym.

W dniu 11 listopada do Zarządu OSP wpłynęła prośba skierowana od ks. Mirosława Dereszewskiego o przyjęcie jego osoby w poczet członków miejscowej straży. Zarząd przychylił się do tej prośby, a następnie zwrócił się z pismem do biskupa włocławskiego Bronisława Dębowskiego o ustanowienie miejscowego proboszcza kapelanem Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalach Pańskich, na co pozytywna odpowiedź nadeszła w dniu 14 lutego 2003 roku.

W styczniu 2003 roku Zarząd jednostki wystosował pismo do Zarządu Głównego ZOSP RP w Warszawie z prośbą o przyznanie dotacji na prace remontowo-budowlane przy budynku remizy, które miały objąć wymianę drzwi i okien w części garażowej, wykonanie elewacji budynku i utwardzenie placu przed remizą. Ponadto, w ramach wyposażenia jednostki, planowano zainstalowanie autopompy na samochodzie *Star GMBH 2,5/8* oraz zakup armatury do podawania piany.

Druhowie strażacy rozpoczęli prace przy remizie. W miarę własnych środków udało się przeprowadzić utwardzenie terenu przez wylanie asfaltu za łączną kwotę blisko 12.000 zł oraz podłączenie instalacji sanitarnej. Zakupiono także mundury, aparat oddechowy oraz 2 węże typu *W-75* i 4 węże *W-52*.

Strażacy nie zapominali także o swojej służbie. W 2003 roku do akcji ratowniczo-gaśniczych byli zadysponowani aż 30 razy i tylko 8 razy pomagali kolegom poza terenem swojego działania. W akcjach tych szczególnie wyróżnili się: Jakub Begert, ks. Mirosław Dereszewski, Tomasz Dytwiński, Jan Gośliński, Jan Górnicki, Sylwester Górnicki, Dominik Jaśkiewicz, Krystian Krawczyk, Arkadiusz Przybyła i Stanisław Tomczyk.

W związku z faktem, że miejscowa jednostka od 1997 roku należała do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego (KSRG), w kwietniu 2004 roku, wzorem lat minionych, Zarząd jednostki ponownie wystąpił do Komendanta Głównego PSP w Warszawie z wnioskiem o dofinansowanie prac remontowych i modernizacji budynku remizy z budżetu państwa w wysokości 40.000 zł. Całościowa kwota prac miała wynieść 81.300 zł i była związana z dostosowaniem bazy lokalowej dla potrzeb awaryjnego przeniesienia KP PSP Turek lub Powiatowego Stanowiska Kierowania, co przewidywały stosowne plany i uzgodnienia.

Nim pozyskali dotację druhowie strażacy sami podjęli decyzję o wykonaniu niezbędnych prac remontowych, które objęły: wymianę głównych drzwi wejściowych, adaptację klatki schodowej i bufetu na szatnie, przeprowadzono także wymianę rynien. Ponadto ze środków samorządu gminnego i Zarządu Gminnego ZOSP RP zakupiono dwa radiotelefony.

W 2004 roku jednostka brała udział w 28 akcjach ratowniczo-gaśniczych, przy czym w pamięć szczególnie zapadła trudna akcja związana z pożarem obiektu Fundacji Pomocy Wzajemnej *Barka* w Młodzianowie. Pożar zauważono około godziny 2 w nocy, odciął on drogę ucieczki 12 osobom na I piętrze budynku. Dzięki sprawnej akcji strażaków z OSP Kowale Pańskie i PSP Turek oraz innych jednostek OSP z gminy Kawęczyn, wszystkich mieszkańców budynku udało się bezpiecznie ewakuować. W następną niedzielę po pożarze druhowie zorganizowali zbiórkę pieniędzy przed kościołem w Kowalach Pańskich dla mieszkańców Barki, z przeznaczeniem na materiały budowlane i na remont pomieszczenia, w którym wybuchł pożar. W tej akcji na szczególne uznanie zasłużyli: Jan Gośliński, Dominik Górnicki, Jan Królak, Arkadiusz Przybyła, Stanisław Tomczyk.

W dniu 5 lutego 2005 roku odbyło się walne zebranie OSP w Kowalach Pańskich. W trakcie jego trwania Zarząd przedstawił sprawozdania za rok miniony oraz otrzymał absolutorium. W dalszej części miała miejsce dyskusja, w czasie której poruszono temat zakupu nowego sztandaru, możliwości pozyskania drewna na remont dachu i wykonania podłóg, jak również potrzeby zakupu sprzętu i wyposażenia strażackiego. Rozmawiano również o potrzebie zakupu nowego pojazdu bojowego.

Już wkrótce po zakończeniu zebrania, Zarząd OSP zwrócił się z pismem do Zarządu Powiatu Tureckiego z prośbą o wyrażenie zgody na nieodpłatne przekazanie na rzecz jednostki 20 sztuk topoli rosnących przy drodze powiatowej nr 403 Kowale Pańskie - Głuchów, aż do granicy gminy. Drewno pozyskane z wycinki miało zostać wykorzystane przy remoncie dachu oraz do wykonania podłóg w pomieszczeniach na parterze remizy. W krótkim czasie jednostka otrzymała zgodę na wycinkę topól. Część środków uzyskanych ze sprzedaży drewna przeznaczono na zakup nowego sztandaru.

W połowie roku na stan miejscowej straży trafił przekazany przez Zarząd Wojewódzki ZOSP RP w Poznaniu nowy sprzęt w postaci piły do betonu i stali, torby medycznej *PSP R-1* i noszy typu *deska*, za łączną kwotę 36.000 zł.

Realizując chęć zakupu nowego pojazdu w październiku 2005 roku Zarząd straży wystosował szereg pism do różnych podmiotów z prośbą o pomoc w sfinansowaniu zakupu pojazdu pożarniczego, który będzie służył do celów ratowniczo-pożarniczych. Koszt tego pojazdu oszacowano na kwotę 470.000 zł, z czego brakowało 40.000 zł.

Rok 2006 rozpoczął się od nadzwyczajnego walnego zebrania OSP w celu wyrażenia zgody na zbycie części terenu o pow. 0,0445 ha pod planowaną inwestycję drogową jaką miała być budowa ronda w bezpośrednim sąsiedztwie remizy. Cena za działkę miała zostać ustalona w drodze negocjacji.

25 lutego 2006 roku zostało zwołane kolejne zebranie sprawozdawczo-wyborcze, związane także z kończą się kadencją dotychczasowego Zarządu jednostki.

Otwarcia dokonał druh Sylwester Górnicki, witając wszystkich przybyłych. Na przewodniczącego zebrania wybrano Tadeusza Krupińskiego, Komisję Uchwał i Wniosków utworzyli: Ryszard Bartosik, Edmund Jacek i Józef Ochocki.

W dalszej części zebrania wysłuchali sprawozdań za rok miniony i podsumowania mijającej kadencji Zarządu, a także zapoznać się z planami na rok przyszły, w których głównymi celami było pozyskanie funduszy na zakup pojazdu i sztandaru. Po tym punkcie zebrania przystąpiono do wyboru nowych władz jednostki.



Zarząd jednostki wybrany podczas walnego zebrania sprawozdawczo-wyborczego w lutym 2006 roku.

W wyniku przeprowadzonego głosowania ukonstytuował się Zarząd w składzie: Sylwester Górnicki - prezes, Andrzej Papierkowski - wiceprezes, January Mikołajczyk - naczelnik, Jan Gośliński - zastępca naczelnika, Tadeusz Krupiński - sekretarz, Zenon Glapiński - skarbnik oraz Franciszek Górnicki - gospodarz. Całkowitej zmianie uległ skład Komisji Rewizyjnej, którą teraz tworzyli: Józef Ochocki - przewodniczący, Andrzej Jaworski - wiceprzewodniczący i Krystian Krawczyk - sekretarz. Następnie przyszedł czas na udzielenie dotychczasowemu Zarządowi absolutorium, co też odbyło się bez przeszkód.



Członkowie nowej Komisji Rewizyjnej, która rozpoczęła swoją pracę od lutego 2006 roku.

Nowy Zarząd od samego początku rozpoczął starania nad pozyskaniem funduszy na nowy samochód bojowy. W krótkim czasie udało się pozyskać z Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Koninie, z Urzędu Gminy w Kawęczynie oraz z Zarządu Głównego ZOSP RP, znaczące środki finansowe na ten cel.

W dniu 21 czerwca 2006 roku dobra informacja nadeszła ze strony Komendanta Głównego PSP w Warszawie, który przyznał jednostce 100.000 zł na zapewnienie straży gotowości bojowej. Ponadto Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Poznaniu dokonała wykupu działki pod przyszłą inwestycję.

W końcu starania o pozyskanie nowego zakończyły się sukcesem. Na stan jednostki w dniu 28 grudnia trafił nowy średni samochód ratowniczo-gaśniczy na podwoziu marki *Star-Man* o pojemności 4580 cm³ i masie całkowitej 12.000 kg. Do zakupu tego pojazdu szczególnie przyczynili się wójt gminy Kawęczyn Jan Nowak, Edward Michalak oraz druhowie Ryszard Bartosik, Arkadiusz Przybyła i ks. Mirosław Dereszewski.



Nowy pojazd bojowy marki Star-Man zakupiony w 2006 roku, przekazany oficjalnie w maju następnego roku.

W tym samym roku Zarząd dokonał zakupu także innego drobnego sprzętu oraz wykonał niezbędne prace remontowe w budynku miejscowej strażnicy.

Z początkiem nowego roku doszło do kolejnej zmiany w składzie Zarządu. W dniu 15 lutego 2007 roku, dotychczasowy sekretarz Tadeusz Krupiński, zostając jednocześnie radnym Rady Gminy Kawęczyn i w związku z obowiązującymi przepisami o samorządzie gminnym złożył rezygnację z pełnionej funkcji oraz z pracy w Zarządzie. Zarząd straży funkcję tą z dniem 3 marca powierzył Janowi Królakowi.

Przed Zarządem stanęło zadanie przygotowania uroczystości związanej z nadaniem nowego sztandaru. Jeszcze w 2006 roku w tym celu zawiązał się społeczny Komitet Fundacji Nowego Sztandaru, który dzięki pomocy miejscowej społeczności i fundatorów w postaci zaprzyjaźnionych firm, zebrał niezbędne fundusze. Fakt ten pozwolił Zarządowi podpisać umowę na jego wykonanie z jedną z firm hafciarskich. Uroczystość, podczas walnego zebrania otwierającego 2007 rok, wyznaczono na dzień 3 maja. Wydarzeniu temu nadano bardzo uroczysty charakter łącząc obchody z okazji *Dnia Strażaka* z uroczystym wręczeniem sztandaru i poświęceniem nowego pojazdu bojowego.

Na zaproszenie druhów strażaków w dniu 3 maja na plac przed strażnicą przybyli liczni goście, wśród których był poseł na Sejm RP Zbigniew Dolata, starosta turecki Ryszard Bartosik, wicestarosta turecki Krzysztof Kolenda oraz wójt gminy Kawęczyn Jan Nowak. Uroczystości zapoczątkowała zbiórka pocztów sztandarowych, przybyłych gości, delegacji oraz Orkiestry Dętej OSP Tokary. Dowódcą uroczystości został January Mikołajczyk, który nakazał uformowanie kolumny marszowej, dając następnie sygnał do wymarszu. Kolumna udała się w kierunku pobliskiego kościoła parafialnego, gdzie zebrani wzięli udział w mszy świętej odprawionej przez kapelana OSP ks. Mirosława Dereszewskiego. Po zakończeniu nabożeństwa uczestnicy powrócili na plac strażacki, gdzie odbyły się dalsze obchody.

Zapoczątkowało je podniesienie flagi państwowej na maszt oraz powitanie przybyłych na uroczystość. W dalszej części został odczytany akt erekcyjny, po czym prezes Sylwester Górnicki wraz z delegacją strażaków seniorów w skład której weszli: Zenon Bartosik, Zdzisław Mila i Marek Gierosz, dokonali pożegnania staro sztandaru jednostki, który następnie został odprowadzony do Izby Pamięci OSP w Kowalach Pańskich.



Prezes Zarządu OSP w Kowalach Pańskich Sylwester Górnicki przekazuje nowy sztandar pocztowi sztandarowemu w składzie: Krzysztof Brudło, Tomasz Dytwiński i Robert Przybyła.

W dalszej części uroczystości dyrektor Biura Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP Andrzej Janowski odczytał akt nadania nowego sztandaru, ufundowanego przez miejscową społeczność jako dowód wdzięczności za dotychczasową służbę. Aktu wręczenia na ręce prezesa OSP Sylwestra Górnickiego dokonał prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP Zbigniew Gradecki.

Kolejnym punktem obchodów było przekazanie nowego samochodu bojowego marki *Star-Man*. Aktu przekazania dokonał kpt. Arkadiusz Przybyła, a poświęcenia ks. Mirosław Dereszewski. Pojazd ten był wyposażony w najnowszy sprzęt ratowniczo-gaśniczy, co pozwoliło przekształcić miejscową straż w jednostkę typu S-3, włączając ją do Wojewódzkiego Obwodu Operacyjnego.

W dalszej części uroczystości przyszedł czas na wręczenie wyróżnień resortowych. Złotym medalem *Za Zasługi dla Pożarnictwa* uhonorowano Jana Gibasiewicza, Januarego Mikołajczyka, Henryka Rosiakowskiego, Romana Stasiaka; srebrny medal *Za Zasługi dla Pożarnictwa* otrzymali: Jan Bartczak, Marek Jasiak, Zbigniew Muchała, Paweł Skiera, i Bogumił Tomczyk. Natomiast brązowym medalem *Za Zasługi dla Pożarnictwa* odznaczono: Zenona Glapińskiego, Dominika Górnicką, Tomasza Dytwińskiego. Ponadto Łukasz Mila, Józef Ochocki, Rafał Rogalski, Sylwester Rosiakowski i Marcin Rutkowski otrzymali odznakę *Strażak Wzorowy*, a odznaką honorową *Za Zasługi dla Powiatu Tureckiego* wyróżnieni zostali: Sylwester Górnicki, Dominik Górnicki, Zenon Glapiński, Jan Gośliński, Jan Królak, Arkadiusz Przybyła oraz Stanisław Tomczyk.

Po zakończeniu ceremonii wręczenia odznaczeń i medali, głos zabrali zaproszeni goście, gratulując druhom strażakom, jak i dziękując im za dotychczasową służbę. Wystąpienia te zakończyły część oficjalną obchodów z okazji *Dnia Strażaka*, po których zaproszonych gości poproszono na poczęstunek.

Jeszcze w tym samym roku, w październiku, na stan jednostki trafił nowy sprzęt strażacki zakupiony w Biurze Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Poznaniu, a obejmował on motopompę 8/8, motopompę pływającą, aparat oddechowy, agregat prądowładczy, zestaw R-1, piłę do betonu, dwa radiotelefony, pompę szlamową, sprzęt do ratownictwa, drabinę, tor przeszkód, ponton, piłę do drewna, agregat oddymiający i ubranie specjalne typu *NOMEX*.

Ponadto jeszcze w listopadzie tego samego roku Zarząd jednostki złożył wniosek do Komendanta Głównego PSP w Warszawie o dofinansowanie dalszych zakupów sprzętu strażackiego. W jego wyniku miejscowej straży została przyznana 10.000 zł., które zostały przekazane w II połowie 2008 roku.

Ponadto Zarząd Oddziału Wojewódzkiego przekazał dla OSP w Kowalach Pańskich dodatkową dotację w wysokości 1.200 zł., co pozwoliło poczynić dalsze zakupy, w tym węże typu *W-52* i *W-75*, rozdzielacz kulowy, hełmy prądownicę czy też zbiornik wodny i koleje ubranie typu *NOMEX*.

Bogaty w wydarzenia rok 2007 jednostka zakończyła zorganizowaniem w listopadzie i grudniu kursów I i II stopnia, które ukończyło 36 strażaków. Należy także wspomnieć o licznych pracach społecznych, które druhowie strażacy wykonali przy budynku remizy, w tym o powiększeniu części garażowej na trzeci samochód bojowy i pracach malarskich. Na kolejny rok Zarząd zaplanował dalsze prace, które miały objąć założenie płytek przy drzwiach wejściowych i montaż klimatyzacji.

Rok 2008 zaczął się dla jednostki od sukcesu, który odniosła drużyna OSP w Kowalach Pańskich podczas zorganizowanego w dniu 15 marca w Turku Powiatowym Turnieju Halowej Piłki Nożnej Ochotniczych Straży Pożarnych. W meczu finałowym pokonała ona zakładową OSP działającą przy ZPJ Miranda 4:2, a królem strzelców został Arkadiusz Gołydyka z 9 bramkami na koncie.



Zwycięska drużyna z OSP Kowale Pańskie podczas Powiatowego Turnieju Halowej Piłki Nożnej Ochotniczych Straży Pożarnych w Turku.

Ta dobra passa była kontynuowana w kolejnych zawodach tym razem w XXXVI Gminnych Zawodach Sportowo-Pożarniczych w Będziechowie, gdzie drużyna seniorska nie dała rywalom żadnych szans, zajmując I miejsce i zdobywając nagrodę główną.

W 2008 roku Ochotnicza Straż Pożarna w Kowalach Pańskich wzięła udział w 52 akcjach ratowniczo-gaśniczych, w tym aż 17 razy wspierali swoich kolegów poza terenem swojego działania. Jednostka odbyła dwukrotnie ćwiczenia na obiekcie. Jej członkowie wzięli także udział w zorganizowanych kursach strażackich.

Na koniec roku przedstawiciele straży wraz z poczem sztandarowym wzięli udział w obchodach Narodowego Święta Niepodległości w dniu 11 listopada, biorąc udział w uroczystej mszy świętej oraz wystawiając wartę pod pomnikiem *Poległym w obronie ojczyzny*.

Rok 2009 rozpoczął się od walnego zebrania członków OSP, na którym podsumowano mijający rok. Po odczytaniu sprawozdania z działalności jednostki i sprawozdania finansowego, Zarząd otrzymał absolutorium, po czym zebrani zostali zapoznani z planami na nadchodzący rok kalendarzowy. Podczas dyskusji poruszono sprawę związaną z przyjęciem nowego statutu oraz zorganizowania wycieczki na teren byłego getta w Czachulcu.

Rok ten pod względem sportowym był bardzo udany dla jednostki. Podczas Gminnych Zawodów Sportowo-Pożarniczych w Żdźarach sekcja seniorów zajęła wysokie, III miejsce, a sekcja oldboy - IV lokatę. Natomiast w czasie zawodów powiatowych zorganizowanych w Brudzewie sekcja seniorów uplasowała się na II miejscu.

Ponadto podczas zorganizowanego turnieju halowej piłki nożnej w Kawęczynie, wśród drużyn swojej gminy, reprezentacja OSP Kowale Pańskie zdobyła główną nagrodę, aby wkrótce potem zająć III miejsce w turnieju powiatowym.

W tym samym roku jednostka uzupełniła braki w sprzęcie pożarniczym, zakupując 6 hełmów bojowych, zawór kulowy do samochodu marki *Star244*, 15 kompletów strojów sportowych oraz wyposażenie do strażackiej kuchni.

Druhowie strażacy nie zapominali o świętach i uroczystościach patriotycznych. Już w dniach 3-4 kwietnia 2010 r., w Wielkanoc, wzorem lat ubiegłych druhowie strażacy zaciągnęli wartę przy grobie Jezusa Chrystusa w kościele parafialnym w Kowalach Pańskich. Zastępy strażackie były także widoczne podczas świąt państwowych w dniach 15 sierpnia i 11 listopada.

W dniu 30 kwietnia drużyna z OSP Kowale Pańskie została zadysponowana do pomocy w gaszeniu pożaru, jaki wybuchł na ternie zakładu *Stoltur* w Turku. Ogień swym zasięgiem objął lakiernię i magazyn półsurowców. Pożar trwał blisko 4 godziny i pochłonął jedno ludzkie życie.

Nie minęło 9 dni, a już strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalach Pańskich obchodzili kolejny wspaniały jubileusz - 90-lecie swojej działalności połączony z obchodami *Dnia Strażaka*. Obchody rozpoczęła msza święta w kościele pw. Siedmiu Boleści Najświętszej Marii Panny w intencji strażaków i ich rodzin pod przewodnictwem ks. Antoniego Janickiego - kapelana straży pożarnych powiatu tureckiego. Homilię wygłosił ks. Mirosław Dereszewski - proboszcz miejscowej parafii i kapelan OSP w Kowalach Pańskich.

Po mszy uczestnicy przemaszerowali na plac przy remizie. Kolumnę marszową prowadził dowódca uroczystości Leszek Niestrata, za nim maszerowała orkiestra z OSP Tokary, dalej poczty sztandarowe, delegacje strażackie oraz zaproszeni goście.

Na placu dowódca uroczystości złożył raport wiceprezesowi Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Turku Wójtowi Janowi Nowakowi, po czym przy dźwiękach hymnu państwowego nastąpiło podniesienie flagi na maszt.

W dalszej części głos zabrał prezes OSP w Kowalach Pańskich Sylwester Górnicki, który przywitał przybyłych gości: Ryszarda Bartosika - starostę Powiatu tureckiego, Krzysztofa Kolendę - wicestarostę Powiatu Tureckiego, wójta gminy Kawęczyn Jana Nowaka, Edwarda Michalaka - przewodniczącego Rady Gminy Kawęczyn jak i dowódcę jednostki ratowniczo-gaśniczej w Turku st. kpt. Arkadiusza Janaszkiwicza, radnych gminnych i lokalną społeczność.

Następnie głos zabrał skarbnik jednostki Zenon Glapiński, który zaprezentował 90 lat historii OSP w Kowalach Pańskich.

W tym momencie ponownie głos zabrał prezes Sylwester Górnicki, który dokonał uroczystego odsłonięcia tablicy pamiątkowej z napisem: *w 90-tą ROCZNICĘ POWSTANIA JEDNOSTKI OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W KOWALACH PAŃSKICH W DOWÓD WDZIĘCZNOŚCI ZAŁOŻYCIELOM*. Pod tymi słowami wymieniono druhów założycieli. Po dokonaniu odsłonięcia, ks. Mirosław Dereszewski dokonał jej poświęcenia. Nadszedł moment na odznaczenia i wyróżnienia, które wręczyli wójt Jan Nowak i st. kpt. Arkadiusz Janaszkiwicz.



Prezes Sylwester Górnicki i ks. Mirosław Dereszewski dokonują odsłonięcia i poświęcenia pamiątkowej tablicy na budynku remizy w Kowalach Pańskich.

Złoty medal *Za Zasługi dla Pożarnictwa* otrzymali: Lucjan Gibasiewicz, Waław Górski, Jan Królak, Andrzej Małolepszy i Waldemar Michalak. Srebrnym medalem *Za Zasługi dla Pożarnictwa* uhonorowano: Pawła Janaszczyka, Dominika Jaśkiewicza, Marka Milczarka, Marcina Rogalskiego oraz Mariusza Woźniaka. Brązowy medal *Za Zasługi dla Pożarnictwa* otrzymali: ks. Mirosław Dereszewski, Grzegorz Górski, Krystian Krawczyk, Adrian Kwinciak, Łukasz Miła, Robert Przybyła i Marcin Rutkowski. Odznaką *Strażak Wzorowy* wyróżniono: Jakuba Begierta, Krzysztofa Brudło, Zbigniewa Czapłę, Jakuba Galasa, Arkadiusza Gołdykę, Piotra Szalewskiego i Szymona Woźniaka.

Ponadto starosta turecki Ryszard Bartosik i wicestarosta Krzysztof Kolenda wyróżnili odznaczeniem honorowym *Za Zasługi dla Powiatu Tureckiego* OSP w Kowalach Pańskich, a w dalszej kolejności druhów: Józefa Budę, Franciszka Górnickiego, Januara Mikołajczyka oraz Andrzeja Papierkowskiego.

Medale za wysługę lat otrzymali: Henryk Darul - 60 lat, Wojciech Gierosz - 45 lat, Wiesław Łukaszewski i Henryk Pawlaczyk - 40 lat, Czesław Bekalarski, Jan Gibasiewicz, Zenon Glapiński, Jan Gośliński i Andrzej Miłowski - 35 lat, Lucjan Gibasiewicz, Andrzej Małolepszy, Paweł Skiera i Roman Stasiak - 30 lat, Jan Bartczak, Andrzej Papierkowski, Jan Rogalski - 25 lat, Tomasz Dytwiński, Paweł Janaszczyk, Robert Przybyła, Mariusz Woźniak - 20 lat, Jakub Begiert, Łukasz Dziesiątkowski, Łukasz Miła, Józef Ochocki i Mariusz Pawlaczyk - 10 lat, Krzysztof Brudło, Bernard Buda, Jakub Galas oraz Szymon Woźniak - 5 lat. Dekoracji dokonali wiceprezesi Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Kawęczynie: Jan Adamczyk i Grzegorz Dzikowski.

Na koniec zaproszeni goście złożyli życzenia na ręce prezesa OSP w Kowalach Pańskich Sylwestra Górnickiego, wręczając mu przy tym wspaniałe upominki, wśród których był strażacki topór z wizerunkiem św. Floriana na ostrzu, jako dar od starosty Ryszarda Bartosika. Życzenia od poseł na Sejm RP Ireny Tomaszak-Zesiuk złożył dyrektor Dariusz Młynarczyk.



Starosta Ryszard Bartosik przekazuje na ręce prezesa OSP strażacki topór z wizerunkiem św. Floriana.

Po części oficjalnej wszyscy przybyli na uroczystość mieli możliwość wysłuchania koncertu Orkiestry Dętej OSP Tokary pod batutą Eugeniusza Grzelaka oraz dokonania wpisu do *Złotej Księgi*.

W dniu 4 lipca OSP w Kowalach Pańskich wzięła udział w XXXIII Gminnych Zawodach Sportowo-Pożarniczych rozegranych w Tokarach. Drużyny wystąpiły w dwóch konkurencjach - w sztafecie i w ćwiczeniach bojowych. Tym razem reprezentacji z Kowal Pańskich w końcowej klasyfikacji zajęli IV miejsce.

Kilka dni później, 16 lipca, jednostka wzięła udział w działaniach ratowniczych związanych z wypadkiem autokaru z pielgrzymami, który w środku nocy podczas wymijania grupy pieszych wpadł do rowu. Zadania jednostki polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, jego oświetleniu i pomocy służbom medycznym. W zdarzeniu brały udział także jednostki z Turku i Kawęczyna. Poza tym zdarzeniem miejscowa straż była wzywana jeszcze 34 razy do akcji ratowniczo-gaśniczych, w tym 9 razy poza granicami swojego działania. Brała udział w ćwiczeniach na obiekcie i w szkoleniach dla kadry.

Ponadto Zarząd zakupił w 2010 roku 2 prądownice typu *PW-52*, 1 odcinek węża *W-52*, 9 latarek, 6 kominia-rek, 6 czapek koszarowych oraz klucze do hydrantów. W budynku remizy wymieniono piec i pompę zasilającą do centralnego ogrzewania, wykonano także drobne prace remontowe polegające na malowaniu pomieszczenia kuchennego wraz z zapleczem i sanitariatami.

W dniu 19 lutego 2011 roku druhowie strażacy spotkali się na walnym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym, które otworzył dotychczasowy prezes Sylwester Górnicki, witając zaproszonych gości i członków straży. Przewodniczącym zebrania został Andrzej Małolepszy.

W dalszej części uczestnicy zebrania zapoznali się ze sprawozdaniem z działalności jednostki, jak i ze sprawozdaniem finansowym za mijający rok. Na wniosek Komisji Rewizyjnej zebrani udzielili w jednogłośnie abso-lutorium Zarządowi.

Następnie głos zabrał komendant gminny ZOSP RP Stanisław Urbaniak, który podziękował Zarządowi za jego pracę w czasie upływającej kadencji, wręczając na ręce prezesa okolicznościowy list.

Następnie w głosowaniu jawnym odbyły się wybory do Zarządu na nową kadencję, który ukonstytuował się w następującym składzie: Sylwester Górnicki - prezes, Marcin Rutkowski - wiceprezes, naczelnik, Andrzej Papierkowski - wiceprezes, Piotr Szalewski - zastępca naczelnika, Jan Królak - sekretarz, Tomasz Dytwiński - skarbnik, Franciszek Górnicki - gospodarz, Bernard Buda - kronikarz, Krzysztof Brudło - członek Zarządu. Ponadto wybrano także skład Komisji Rewizyjnej, którą utworzyli: Andrzej Małolepszy - przewodniczący, Arkadiusz Przybyła - wiceprzewodniczący, Józef Ochocki - sekretarz oraz Andrzej Jaworski i Henryk Pawlaczyk jako członkowie komisji.



Druhowie strażacy podczas walnego zebrania sprawozdawczo-wyborczego w dniu 19 lutego 2011 roku.

27 kwietnia 2011 obradował X Zjazd Gminny ZOSP RP w strażnicy OSP Żdzary. Do nowo wybranego Zarządu na kadencję 2011-2016 weszli również przedstawiciele OSP w Kowalach Pańskich.

W czerwcu 2011 roku druhowie: Tomasz Dytwiński, Krzysztof Brudło, Bohdan Tomczyk, Marcin Rutkowski i Franciszek Górnicki wzięli udział w Kursie Ratownictwa Technicznego zorganizowanym przez PSP w Turku. Jak się okazało, w ostatnim czasie jedną z najaktywniejszych jednostek wchodzących w skład Krajowego

Systemu Ratowniczego jest właśnie OSP Kowale Pańskie, wysyłając swoich członków na wszystkie możliwe kursy podnoszące kwalifikacje druhów strażaków.

13 lipca jednostka z Kowali Pańskich była gospodarzem kolejnych Gminnych Zawodów Sportowo-Pożarniczych. Dzięki uprzejmości ks. Mirosława Dereszewskiego odbyły się one na boisku parafialnym. W zawodach uczestniczyło aż 21 drużyn w różnych grupach w tym wg. regulaminu CTIF. Rywalizację oceniała komisja sędziowska powołana przez Komendanta Powiatowego PSP w Turku. W wyniku rywalizacji w grupie OSP drużyna z Kowale Pańskie A zajęła IV miejsce a Kowale Pańskie B - V miejsce. Nie do pokonania okazały się drużyny z OSP w Głuchowie.



Zmagania strażackie podczas zawodów sportowo-pożarniczych w Kowalach Pańskich.

Ponadto, w zorganizowanym już tradycyjnie Gminnym Turnieju Piłki Nożnej dla drużyn OSP, reprezentacja Kowali Pańskich zajęła III lokatę.

W mijającym roku jednostka wyjeżdżała do akcji 24 razy w tym 5 razy poza teren swojego działania. Zarząd w 2011 roku pozyskał dla jednostki 15.000 zł, za co zakupiono dla jednostki: pompę szlamową, 6 hełmów, 2 czujki bezruchu, 3 linki ratownicze. Ze środków własnych uzupełniono stan umundurowania zakupując 5 mundurów wyjściowych, tyle samo mundurów bojowych, 4 pary butów oficerskich i inny drobny sprzęt.

W roku 2012 jednostka wzięła udział we wszystkich wcześniej zaplanowanych działaniach. W lipcu w Kawęczynie podczas XL Gminnych Zawodów Sportowo-Pożarniczych jednostka wystawiła dwie drużyny. W trakcie rywalizacji Drużyna Kowale Pańskie B zajęła wysokie II miejsce, a drużyna A - IV. Natomiast w turnieju halowym piłki nożnej, druhowie z Kowali Pańskich nie mieli sobie równych zajmując I miejsce.

W 2012 roku jednostka wyjeżdżała 18 razy do akcji ratowniczo-gaśniczych. W pamięci strażaków na długi czas pozostanie wyjazd z dnia 30 czerwca, gdy o godzinie 6.46 zostali zadysponowani do wypadku w niedalekiej odległości od swojej siedziby. Tam, na prostym odcinku drogi samochód z niewiadomych przyczyn wypadł z drogi, uderzając w drzewo. Działania jednostki polegały na zabezpieczeniu terenu zdarzenia, używając sprzętu hydraulicznego wykonano dostęp do uszkodzonych, których ewakuowano i przekazano służbom medycznym. Niestety trzech osób, w tym dwójki dzieci, nie udało się uratować.

W tym roku Zarząd jednostki pozyskał z KSRG znaczną kwotę, która została przeznaczona na zakup sprzętu w tym: 5 kompletów mundurów bojowych, 6 hełmów, 4 pary butów bojowych.

Druhowie strażacy wykonali także prace remontowe w remizie, dokonując remontu posadzki w garażu. Zakupiono materiał i wykonano 2 szafy na umundurowanie bojowe w garażu, wykonano także docieplenie nad zapleczem kuchennym, wymieniono zniszczone płytki w sali głównej i w kuchni.

W tym roku jednostka wszystkie dochody uzyskane z wynajmu sali głównej i z wynajmu pomieszczenia na zakład fryzjerski przeznaczyła na działania statutowe.

Rok kolejny przyniósł dalsze zmiany w składzie Zarządu. Nastąpiły one w dniu 9 lutego 2013 roku podczas walnego zebrania, gdzie dotychczasowy gospodarz Franciszek Górnicki został członkiem Zarządu, a dotychczasowy członek Zarządu Krzysztof Brudło został gospodarzem. Nowym kronikarzem w miejsce Bernarda Budy został Zbigniew Muchała. Podczas tego zebrania członkowie straży przegłosowali także nowy Statut OSP w Kowalach Pańskich i wniosek o nadanie godności członka honorowego wszystkim druhom strażakom którzy mają 50 lat służby.

Ważnym wydarzeniem w historii straży był dzień 25 maja, kiedy to w Turku odbyły się XV Powiatowe Obchody *Dnia Strażaka*. Wśród wielu gości, na zaproszenie organizatorów przybył Eugeniusz Grzeszczak - wicemarszałek Sejmu RP, a zarazem wiceprezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu, nadbrygadier Wojciech Mendelak - wielkopolski komendant wojewódzki PSP w Poznaniu oraz władze powiatowe i przedstawiciele innych szczebli władz samorządowych. W trakcie tych uroczystości, członek Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Kawęczynie wywodzący się z OSP w Kowalach Pańskich - Tadeusz Krupiński, został odznaczony przez wicemarszałka Sejmu najwyższym odznaczeniem strażackim, jakim jest *Złoty Znak Związku*.



Członek Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Kawęczynie Tadeusz Krupiński odznaczony Złotym Znakiem Związku OSP RP przez wicemarszałka Sejmu RP Eugeniusza Grzeszczaka

W 2013 roku Zarząd dokonał sprzedaży samochodu marki *Lublin* za kwotę 29.500 zł. Trafił on na nową służbę do Golubia-Dobrzynia. Natomiast na stan jednostki trafiły 2 radiotelefony nasobne, bosak, 6 pasów bojowych, kominiarki oraz 6 odcinków węży *W-75* i 6 odcinków typu *W-52*, a także detektor dwutlenku węgla i czujnik bezruchu. Uzupełniono braki w umundurowaniu. Wykonano także prace remontowe przy remizie za łączną kwotę 11.600 zł.

Członkowie straży licznie wzięli udział w szkoleniach strażackich, czego efektem było ukończenie przez 4 druhów kursu podstawowego, kurs dowódców ukończyło 2 strażaków, kierowców konserwatorów 2 strażaków, kurs przedmedyczny 2 druhów oraz kurs ratownictwa technicznego kolejnych 3 strażaków.

Miejscowa straż wzorem lat ubiegłych wystawiła swoje drużyny do zawodów i turniejów strażackich, czego efektem było zajęcie w zawodach gminnych II lokaty, a w powiatowych VIII miejsca. W turnieju piłki nożnej halowej drużyna z Kowali Pańskich zajęła I miejsce.

Rok 2014 rozpoczął się akcją ratowniczej w miejscowości Chocim. Tam w dniu 20 stycznia, na oblodzonej drodze do rowu wpadł ciągnik siodłowy z naczepą-cysterną wypełnioną 11.000 litrów paliwa. Na miejscu pojawili się strażacy z Kawęczyna, Kowali Pańskich oraz z Turku. Działania polegały na ustabilizowaniu cysterny, w której na szczęście nie doszło do rozszczelnień i skażenia terenu. Akcja w trudnych warunkach trwała 8 godzin.

Działalność jednostki to także aktywne działanie na podłożu kulturalno-oświatowym. Wyrazem tego było powołanie w dniu 27 marca Zespołu Kulturalno-Oświatowo-Sportowego, którego przewodniczącym został Ryszard Bartosik, a członkami Arkadiusz Przybyła, Tomasz Dytwiński, Marcin Rutkowski, Bartłomiej Szalewski

i Maciej Mikołajczyk. Już 3 maja zespół ten zorganizował swoją pierwszą imprezę - rajd rowerowy, w którym wzięło udział 50 osób.

6 lipca jednostka wzięła udział w corocznych zawodach gminnych zorganizowanych w Marianowie. Dzięki determinacji w walce drużyna zajęła wysokie II miejsce na 22 startujące zespoły.

Dzięki staraniom Zarządu w bieżącym roku straż pozyskała kolejną dotację z Europejskiego Funduszu Rolnego z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich - była to kwota 25.000 złotych, którą wraz z własnym wkładem przeznaczono na remont świetlicy. Dużą pomoc w przygotowaniu wniosku aplikacyjnego jednostka otrzymała z Urzędu Gminy w Kawęczynie. Ponadto jednostka zakupiła okna do części garażowej i przeprowadziła remont samochodu *Star 244*. Ten ostatni wydatek został sfinansowany przez Urząd Gminy w Kawęczynie.

Dzięki pomocy KSRG i przekazaniu dla jednostki 30.000 złotych Zarząd po dołożeniu ze środków własnych 31.500 zł zakupił nowy sprzęt hydrauliczny do ratownictwa drogowego typu *Holmatro*.

Należy także zauważyć, iż w 2014 roku prezes OSP w Kowalach Pańskich druh Sylwester Górnicki, podczas wojewódzkich obchodów *Dnia Strażaka* zorganizowanych w Turku, został odznaczony najwyższym strażackim odznaczeniem - *Złotym Znakiem Związku*.



Druh Sylwester Górnicki odbiera Złoty Znak Związku z rąk Eugeniusza Grzeszczaka wiceprezesa Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu.

W dniu 15 lutego 2015 roku odbyło się walne zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalach Pańskich. Otwarcia zebrania i powitania gości dokonał prezes Sylwester Górnicki. Na przewodniczącego zebrania wybrano Krzysztofa Kolendę, a na protokółanta Jana Gibasiewicza.

W dalszej części odbyło się przedstawienie sprawozdań, dyskusja oraz głosowanie nad absolutorium dla Zarządu. Po podsumowaniu roku minionego strażacy przeszli do dyskusji nad rokiem obecnym tj. 95-leciem powołania jednostki.

W imieniu Zarządu głos zabrał sekretarz Jan Królak i przedstawił wniosek o ufundowanie przez OSP Kowale Pańskie i umieszczenie na miejscowym cmentarzu tablicy upamiętniającej zmarłych strażaków z jednostki Kowale Pańskie. Po krótkiej dyskusji projekt został zaakceptowany do realizacji. Ponadto walne zebranie upoważniło Zarząd do podpisania umowy na nieodpłatne udostępnienie części placu przy remizie dla gminy Kawęczyn na wybudowanie drewnianej altany przez Sołectwo Kowale Pańskie-Kolonia.

4 maja Zarząd zorganizował lokalne uroczystości związane z 95-leciem jednostki połączone z *Dniem Strażaka*. W tym dniu miejscowa jednostka spotkała się na uroczystej mszy świętej w kościele parafialnym w Kowalch Pańskich, którą w intencji zmarłych strażaków odprawił ks. proboszcz Roman Kowszewicz. Po jej zakończeniu uczestnicy uroczystości udali się na pobliski cmentarz, gdzie odsłonięto tablicę upamiętniającą zmarłych członków OSP w Kowalch Pańskich. Ponadto członkowie straży wzięli udział w powiatowo-gminnych obchodach *Dnia Strażaka* zorganizowanych w Tokarach.

Dzień wcześniej Zespół Kulturalno-Oświatowo-Sportowy działający w ramach OSP Kowale Pańskie, wraz z sołtysami wsi Kowale Pańskie-Kolonia i Kowale Pańskie, zorganizował drugi rajd rowerowy.



Kamień z tablicą upamiętniającą zmarłych członków OSP w Kowalch Pańskich odsłonięty na miejscowym cmentarzu parafialnym.

Na dzień 16 czerwca zostało zwołane nadzwyczajne walne zebranie OSP w Kowalch Pańskich. Otwarcia dokonał prezes Sylwester Górnicki, przedstawiając plan zebrania, omawiając przy tym sytuację finansową jednostki, a co najważniejsze, przedstawił wniosek dotyczący pozyskania kolejnego nowego samochodu bojowego, przy sprzedaży obecnie posiadanego *Stara 244*. Wniosek ten zebrani poparli przy dwóch głosach wstrzymujących. Ponadto wszyscy członkowie na ten cel opodatkowali się w wysokości 100 zł.

W dniu 23 sierpnia tego roku jednostka wzięła udział w kolejnych gminnych zawodach strażackich zorganizowanych w Głuchowie. OSP Kowale Pańskie wystawiła tym razem jedną drużynę męską w składzie: Piotr Szalewski, Łukasz Jasiak, Robert Niestrata, Adrian Przybylak, Szymon Wiatrowski, Bartłomiej Szalewski, Hubert Przybyła, Rafał Mikołajczyk, Norbert Przybyła. Dzięki ogromnemu zaangażowaniu w rywalizację OSP z Kowali Pańskich zajęła II miejsce.



Podczas gminnych zawodów sportowo-pożarniczych w Głuchowie.

W ostatnich dniach 2015 roku na stan jednostki trafił nowy wóz bojowy na podwoziu *Man-a* z zabudową firmy Stolarczyk z pełnym wyposażeniem. Został on zakupiony z programu regionalnego *Narodowa strategia spójności pn. Poprawa bezpieczeństwa środowiskowego i ekologicznego na obszarze Województwa Wielkopolskiego poprzez zakup samochodów dla OSP w ramach KSRG-etap IV*. Na jego zakup gmina Kawęczyn przeznaczyła 120.000 zł, jednostka 25.000 zł, na ogólną kwotę 1.036.000 zł.



Wóz bojowy na podwoziu Man-a z zabudową firmy Stolarczyk z pełnym wyposażeniem, który trafił do OSP w Kowalach Pańskich.

Szczególny wkład w pozyskanie tego pojazdu miał druh Andrzej Jankowski dyrektor Zarządu Wykonawczego Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polski Województwa Wielkopolskiego im. gen. St. Taczaka w Poznaniu.

Ponadto na stan jednostki trafił jeszcze wentylator oddymiający, aparat ochronny dróg oddechowych nadciśnieniowy, nożyce do cięcia drutu, narzędzia ratownicze *Holigan* i dwa bosaki ręczne. Uzupełniono także braki w umundurowaniu.

Rok 2016 rozpoczął się walnym zebraniem sprawozdawczo-wyborczym, kończącym pracę dotychczasowego Zarządu. Zebranie otworzył prezes Sylwester Górnicki, który powitał zaproszonych gości w osobach: Ryszarda Bartosika - posła na Sejm RP, Jana Nowaka - wójta gminy Kawęczyn, Piotra Geblera - przewodniczącego Rady Gminy w Kawęczynie, Jarosława Pasika - prezesa ZOG ZOSP RP w Kawęczynie, Grzegorza Dzikowskiego - wiceprezesa ZOG ZOSP RP w Kawęczynie, Bolesława Chojnackiego - członka ZOG ZOSP RP w Kawęczynie oraz komendanta powiatowego PSP w Turku bryg. Dariusza Stasiaka. Na przewodniczącego zebrania wybrano Krzysztofa Kolendę, a na protokolanta - Jana Gibasiewicza.

Po zapoznaniu się zebranych ze sprawozdaniami za miniony rok rozpoczęła się dyskusja, po której ustępujący Zarząd otrzymał absolutorium.

W tym momencie głos zabrał dotychczasowy prezes Sylwester Górnicki, który po 33 latach pracy w Zarządzie i 20 latach pracy jako prezes, złożył rezygnację z piastowanej funkcji i stanowiska członka Zarządu, dziękując przy tym za wieloletnią współpracę na rzecz jednostki.

W wyniku przeprowadzonych wyborów ukształtował się Zarząd w następującym składzie: Piotr Szalewski - prezes, Andrzej Jaworski - naczelnik, Norbert Przybyła - zastępca naczelnika, Grzegorz Górski - wiceprezes, Łukasz Miła - skarbnik, Wiktor Królak - sekretarz, Krzysztof Jurek - gospodarz, Maciej Mikołajczyk - kronikarz, Rafał Mikołajczyk - członek zarządu. Podczas zebrania wybrano także nowy skład Komisji Rewizyjnej, którą utworzyli: Józef Ochocki - przewodniczący, Bogumił Tomczyk - zastępca przewodniczącego, Tomasz Rutkowski - sekretarz oraz Jan Gośliński i Franciszek Górnicki jako jej członkowie.



Skład Zarządu wybrany podczas walnego zebrania sprawozdawczo-wyborczego na lata 2016-2021

Na koniec zebrania druhowie strażacy przyjęli jednogłośnie wniosek o nadanie tytułu *honorowego prezesa* ustępującemu prezesowi Sylwestrowi Górnickiemu i wiceprezesowi Andrzejowi Papierkowskiemu.



Skład Komisji Rewizyjnej na lata 2016-2021

W trakcie roku nastąpiła jeszcze jedna zmiana w składzie Zarządu. Rezygnację z funkcji kronikarza złożył Maciej Mikołajczyk, którego zastąpił Jan Królak.

W marcu 2016 roku Zarząd OSP w Kowalach Pańskich porozumiał się z OSP w Tokarach, co do sprzedaży używanego *Stara 244*. W krótkim czasie dokonano finalizacji transakcji i samochód trafił do pobliskich Tokar.

Już w kwietniu Zarząd przygotował uroczystość przekazania nowego samochodu bojowego. Prezes Piotr Szalewski powitał przybyłych gości, wśród których byli: Ryszard Bartosik - poseł na Sejm RP, Jan Nowak - wójt gminy Kawęczyn, Piotr Gebler - przewodniczący Rady Gminy Kawęczyn, Dariusz Stasiak - zastępca komendanta powiatowego PSP, Mirosław Sekura - członek Komisji Rewizyjnej Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Poznaniu oraz delegacje z pobliskich jednostek OSP. Dowódcą uroczystości był naczelnik Andrzej Jaworski, a poprowadził ją Andrzej Małolepszy, który poprosił ks. Antoniego Janickiego - kapelana powiatowego strażaków i ks. Romana Kowszewicza - proboszcza miejscowej parafii, o dokonanie poświęcenia pojazdu. Następnie Jan Nowak i Dariusz Stasiak przekazali kluczyki i dowód rejestracyjny na ręce nowego kierowcy. Następnie prezes Piotr Szalewski wręczył pamiątkowe grawerowane tabliczki dla osób, które przyczyniły się do pozyskania nowego samochodu bojowego. Gratulacje dla strażaków złożył Ryszard Bartosik.

W tym samym roku miejscowa straż pozyskała: 3 szt. węży ssawnych, 4 odcinki węży W-52 i 2 odcinki węży W-75, myjkę do węży, zestaw szekli i pętli, buty specjalne skórzane i komplet poduszek pneumatycznych.

W grudniu Zarząd jednostki wystosował pismo do wielkopolskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP w Poznaniu, w którym zwrócił się o pomoc w nieodpłatnym przekazaniu kolejnego pojazdu strażackiego, tym razem używanego, *Man GCBA 5/32* z Komendy Powiatowej PSP w Gostyniu, motywując swą prośbę zwiększeniem potencjału jednostki i przyczynieniem się do zwiększenia bezpieczeństwa na terenie powiatu i województwa. Idea ta znalazła dodatkowe wsparcie w Komendzie Powiatowej PSP w Turku.

Dnia 25 lutego 2017 roku miało miejsce coroczne walne zebranie członków OSP Kowale Pańskie. Zaproszonych gości tradycyjnie powitał prezes jednostki Piotr Szalewski. Członkowie zapoznali się ze sprawozdaniami za rok miniony i po krótkiej dyskusji udzielili Zarządowi absolutorium.

W przedstawionym planie na rok bieżący głównym celem okazało się pozyskanie kolejnego samochodu strażackiego, o który z końcem ubiegłego roku Zarząd zwrócił się stosownym pismem do Komendanta Wojewódzkiego PSP w Poznaniu.

W Święto Narodowe Konstytucji 3 Maja Zespół Kulturalno-Oświatowo-Sportowy zorganizował rajd rowerowy. Duże zainteresowanie tą formą rozrywki spowodowało, iż impreza zagościła na stałe w kalendarzu strażackim.

19 czerwca 2017 roku na podstawie wniosku Komendanta Powiatowego PSP w Gostyniu została wydana zgoda na przekazanie do Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalach Pańskich samochodu gaśniczego *Man LE 18.280*. Pojazd ten wyprodukowano w 2006 roku. Posiadał przebieg 20.169 km i choć nie był nowy, znajdował się w znakomitym stanie. Na swoim wyposażeniu posiadał beczkę o poj. 5.000 l i miał zastąpić starego *Man*, którego Zarząd z Kowali Pańskich chciał w najbliższej przyszłości sprzedać. Przekazanie nabytego wozu bojowego nastąpiło w dniu 23 czerwca tego samego roku, na podstawie protokołu zdawczo-odbiorczego.



Reprezentacja OSP Kowale Pańskie z pucharem za zajęcie III miejsca podczas X Powiatowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych rozegranych w Dobrej.

W niedzielę 27 sierpnia w Będziechowie odbyły się Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze. Wzięło w nich udział łącznie 12 drużyn. W kategorii męskiej bezkonkurencyjna okazała się reprezentacja OSP Głuchów, ale dobre, II miejsce przypadło OSP Kowale Pańskie.

Zaledwie dwa tygodnie później reprezentacje ochotniczych straży pożarnych spotkały się w Dobrej na X Powiatowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych. Zawodnicy oraz kibice pojawili się na terenie stadionu miejsko-gminnego już przed południem, choć pierwsze zawody rozpoczęły się o godzinie 13.00. Turniej wygrała reprezentacja z OSP Janiszew, a podium dopełnili druhowie z OSP Kalinowa i reprezentacja OSP Kowale Pańskie.

Jednostka w 2017 prowadziła działalność szkoleniową, czego efektem było ukończenie Kwalifikowanego Kursu Pierwszej Pomocy przez druhowa Marcina Frontczaka oraz Kamila Gibasiewicza. Ponadto w ramach działań prewencyjnych straż zorganizowała 4 pogadanki dla dzieci i młodzieży.

Bardzo ważnym wydarzeniem w życiu Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalach Pańskich okazał się dzień 24 października, kiedy Szkoła Podstawowa w Kowalach Pańskich przyjęła imię Strażaków Polskich.

Uroczystości rozpoczęła msza święta, której przewodniczył ks. Roman Kowszewicz, w asyście powiatowego kapelana strażaków ks. Antoniego Janickiego. W tym ważnym wydarzeniu wzięli udział m. in.: Ryszard Bartosik - poseł na Sejm RP, nadbryg. Marek Kubiak - dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, mł. bryg. Arkadiusz Przybyła - zastępca wielkopolskiego komendanta wojewódzkiego PSP w Poznaniu, Anna Majda - radna sejmiku województwa wielkopolskiego, Arkadiusz Chmielewski - dyrektor konińskiej delegatury Kuratorium Oświaty w Poznaniu, druh Jarosław Pasik - członek Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP i honorowy członek ZG ZOSP RP oraz członkowie działającego przy Oddziale Wojewódzkim ZOSP RP województwa wielkopolskiego im. generała Stanisława Taczaka Wojewódzkiego Klubu Kronikarza OSP Województwa Wielkopolskiego: Bogdan Siwiński - przewodniczący, wiceprzewodnicząca Małgorzata Judasz i Jan Maćkowiak, którzy przekazali list gratulacyjny, kwiaty oraz kronikę do zapisywania wydarzeń historycznych.

Wójt gminy Kawęczyn Jan Nowak przekazał akt nadania imienia szkole Ewie Kałużnej, pani dyrektor placówki oświatowej im. Strażaków Polskich w Kowalach Pańskich. W programie artystycznym zaprezentowała się Orkiestra Dęta z Tokar i młodzież szkolna. Wyboru imienia dokonała społeczność szkoły i, jak się okazało, było to dość oczywiste. Nic dziwnego, bowiem cała gmina Kawęczyn słynie ze strażackich tradycji. Stąd wywodzi się wielu zawodowych strażaków, tutaj prężnie funkcjonują jednostki OSP oraz zastępy młodzieżowe, wpisując się osiągnięciami na kartach pożarnictwa ochotniczego nie tylko na terenie swojej gminy, powiatu czy województwa, ale także na terenie Polski i Europy.

Jeszcze w końcu roku Zarząd, po nadzwyczajnym walnym zebraniu, przeprowadził procedurę sprzedaży samochodu bojowego *Man* z beczką o poj. 2.500 l. Został on wystawiony na aukcjach internetowych, jednak nie znalazło się wielu poważnych kupców. W końcu zgłosiła się OSP z Kuźni Raciborskiej, która po spełnieniu wszystkich wymogów zakupiła pojazd na własne potrzeby. Przed podpisaniem umowy zostały jeszcze przeprowadzone oględziny pojazdu oraz szkolenie dla przyszłych użytkowników. Sprzedaż ta była konieczna z powodu braku miejsca dla wcześniej nabytego pojazdu *Man LE 18.280*.



Uroczystość nadania miejscowej szkole im. Strażaków Polskich. Dyrektorka szkoły pani Ewa Kałużna w towarzystwie zaproszonych gości: mł. bryg. Arkadiusza Przybyły zastępcy wielkopolskiego komendanta wojewódzkiego PSP w Poznaniu, Ryszarda Bartosika posła na Sejm RP i wójta gminy Kawęczyn Jana Nowaka.

Rok 2018 rozpoczął się od walnego zebrania w dniu 18 lutego. Zebranie otworzył oraz przybyłych gości powitał prezes Piotr Szalewski. W zebraniu uczestniczyło 50 członków zwyczajnych i 3 członków honorowych.

Po zapoznaniu druhowa ze sprawozdaniami za miniony rok przeprowadzono dyskusję, po której Zarząd otrzymał absolutorium za miniony, 2017 rok, który obfitował w ważne dla jednostki wydarzenia. W dalszej części omówiono plany na rok bieżący. Z poruszonych tematów najważniejsze były: remont sali bankietowej i uzupełnienie sprzętu bojowego.

Wkrótce Zarząd podjął rozmowy z różnymi wykonawcami, wybierając ofertę firmy budowlanej p. Waldemara Ruska. Instalacje hydrauliczne powierzono firmie druha Zbigniewa Muchały, a instalacje elektryczne mieli wykonać druhowie Piotr i Bartłomiej Szalewscy oraz druh Krzysztof Jurek. Przed rozpoczęciem remontu zlecono wykonanie projektu i wizualizacji planowanych robót, po czym przystąpiono do prac przygotowawczych takich, jak demontaż starej boazerii, skrobanie ścian i wyburzenie ich niepotrzebnych fragmentów itp. Roboty te zostały wykonane w czynie społecznym.

Podczas prac remontowych został zamontowany nowy podwieszany sufit. Ponadto wykonano gipsowanie i malowanie ścian, a toalety przeniesiono z parteru na piętro, modernizując przy tym klatkę schodową. Zamontowano także instalację wentylacyjną i instalację oświetleniową. Do wystroju sali użyto luster i kamienia

dekoracyjnego. Dodatkowo zakupiono 18 stołów i 180 wyściełanych krzeseł wraz z pokrowcami. Przed głównym wejściem wybudowano nowe schody z kostki brukowej. Prace zostały ukończone w maju. Całkowity koszt remontu sali wyniósł 147.716 zł, zaś remont schodów wejściowych - 3.500 zł.

Gdy kończył się remont w sali remizy, druhowie strażacy, przy współpracy z dyrekcją Szkoły Podstawowej im. Strażaków Polskich i jej Radą Rodziców, zorganizowali obchody święta Konstytucji 3 Maja połączone z dniem patrona strażaków i patrona szkoły w Kowalach - św. Floriana.

W deszczowe przedpołudnie dzieci i strażacy zebrali się pod remizą w Kowalach Pańskich i razem udali się do miejscowego kościoła na mszę świętą. Po jej zakończeniu wszyscy udali się pod obelisk przy kościele, by tam delegacje mogły złożyć okolicznościowe kwiaty. Uczestnicy uroczystości udali się także na cmentarz, by oddać hołd zmarłym strażakom z OSP Kowale Pańskie przy symbolicznej mogile. Tu też wiązanek kwiatów złożyły delegacja strażaków i delegacja szkoły.



Delegacja strażacka podczas składania okolicznościowej wiązanek kwiatów pod pomnikiem w dniu 3 maja.

Po posiłku przygotowanym w miejscowej remizie, druhowie Strażacy zaprezentowali zebrany pokaz akcji ratowniczej, ewakuację osób poszkodowanych z miejsca zagrożenia oraz udzielenie im pierwszej pomocy. Dla chętnych przeprowadzili szkolenie z masażu serca i sztucznego oddychania oraz sztafetę strażacką z przeszkodami.

W dniu 27 grudnia 2018 roku nastąpiło przekazanie sprzętu ratowniczego, który trafił do 8 jednostek OSP z terenu gminy Kawęczyn. Uroczystość odbyła się w jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalach Pańskich. Sprzęt ten został zakupiony z Funduszu Sprawiedliwości. Zgodnie z założeniami dysponenta funduszu, środki zostały przeznaczone na zakup sprzętu i wyposażenia przede wszystkim do ratownictwa medycznego i drogowego.



Członkowie OSP Kowale Pańskie w towarzystwie posła na Sejm RP Ryszarda Bartosika i wójta gminy Kawęczyn Jana Nowaka, podczas odbioru sprzętu strażackiego.

W roli gospodarza wystąpił Jan Nowak – wójt gminy Kawęczyn, który powitał wszystkich zebranych. Na uroczystość, oprócz przedstawicieli poszczególnych jednostek OSP, przybyli m.in. Ryszard Bartosik - poseł na Sejm RP, kpt. mgr inż. Piotr Pietrucha - komendant powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Turku, st. kpt. Piotr Pieńkiewicz - naczelnik Wydziału operacyjno-kontrolno-rozpoznawczego, ks. Antoni Janicki - powiatowy kapelan strażaków oraz Piotr Gebler - przewodniczący Rady Gminy Kawęczyn. Wójt gminy przybliżył wszystkim gościom wiedzę o tym, jak doszło do zakupu, przytaczając konkretne daty najważniejszych wydarzeń związanych z ww. programem. Następnie przedstawiciele poszczególnych jednostek odebrali umowy użyczenia sprzętu. Tym samym OSP Kowale Pańskie wzbogaciła się o torbę ratowniczą, zabezpieczenie poduszki powietrznej kierowcy i pasażera, detektor napięcia, szynę typu *Kramera*, defibrylator, pilarkę do drewna, 3 latarki akumulatorowe. Uroczystość zakończył wspólny poczęstunek w sali bankietowej miejscowej remizy.

W mijającym roku strażacy wzięli udział w 27 akcjach ratowniczych, z czego 4 razy wspomagali inne jednostki poza własnym terenem działania. W ramach działalności prewencyjnej druhowie zorganizowali 4 pogadanki dla dzieci i młodzieży, ponadto wyznaczeni członkowie ukończyli kurs kierowcy-konserwatora.

Rok 2019 rozpoczął się od kolejnego walnego zebrania, które odbyło się w dniu 2 marca 2019 roku. Jego otwarcia dokonał prezes OSP Kowale Pańskie Piotr Szalewski, witając przybyłych gości w osobach: Ryszarda Bartosika - posła na Sejm RP, bryg. Andrzeja Bartkowiaka - komendanta wojewódzkiego PSP w Poznaniu, mł. bryg. Arkadiusza Przybyłę - zastępcę komendanta wojewódzkiego PSP w Poznaniu, kpt. Piotra Pietruczę - komendanta powiatowego PSP w Turku, mł. byg. Arkadiusza Janaszewicza - zastępcę komendanta powiatowego w Turku, Jarosława Pasika - prezesa ZOG OSP w Kawęczynie, Michała Chachułę - komendanta ZOG OSP w Kawęczynie, Grzegorza Dzikowskiego - wiceprezesa ZOG OSP w Kawęczynie, Jana Nowaka - wójta gminy Kawęczyn, Romana Kowszewicza - proboszcza parafii w Kowalach Pańskich i Annę Majdę - lekarza.

Na przewodniczącego zebrania wybrano Krzysztofa Kolendę, a na protokolanta - Jana Królaka. W dalszej części zostały przedstawione sprawozdania za miniony rok, poczym miała miejsce dyskusja, po której Zarząd otrzymał od zebranych druhów strażaków absolutorium. W drugiej części zebrania został przedstawiony plan działania na rok 2019, który znalazł akceptację wśród zebranych, po czym głos zabrali przybyli goście.

Mając na względzie zbliżający się jubileusz, rok 2019 został zaplanowany w taki sposób, aby jak najlepiej przygotować się do obchodów wspaniałej 100. rocznicy powołania Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalach Pańskich. W związku z tym rozpoczął się także gorący okres prac remontowo-modernizacyjnych. Pierwszym etapem był remont pomieszczenia kuchennego, do którego przystąpiono już w maju. Rozpoczęto go od niezbędnych przygotowań tj. wyniesienia dotychczasowego wyposażenia, rozbioru kuchni kaflowej i skucia starej glazury. Prace te zostały wykonane w czynie społecznym przez strażaków.

Przy samym już remoncie skorzystano z usług firmy budowlano-remontowej. Wymieniono okna na plastikowe, zamontowano nową glazurę na ściany i podłogę. Wymieniono instalacje hydrauliczną i elektryczną. Ponadto zakupiono piec konwekcyjno-parowy, patelnię elektryczną, kuchnię gazową, taborety gazowe, stoły i regały ze stali nierdzewnej. Został też zamontowany nowy okap kuchenny ze stali nierdzewnej, gazowy podgrzewacz wody i zmywarka.



Obecny skład Zarządu : stoją od lewej: Norbert Przybyła, Łukasz Mila, Grzegorz Górski, Wiktor Królak i Rafał Mikołajczyk. Siedzą od lewej Krzysztof Jurek, Jan Królak, Piotr Szalewski oraz Andrzej Jaworski.

Dziś Ochotnicza Straż Pożarna w Kowalach Pańskich to jedna z najstarszych ochotniczych straży na terenie gminy Kawęczyn i powiatu tureckiego. Posiada ona status jednostki typu S-2 i należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Obecnie na jej czele stoi Zarząd w następującym składzie: Piotr Szalewski - prezes, Andrzej Jaworski - naczelnik, Norbert Przybyła - zastępca naczelnika, Grzegorz Górski - wiceprezes, Łukasz Mila - skarbnik, Wiktor Królak - sekretarz, Krzysztof Jurek - gospodarz, Jan Królak - kronikarz, Rafał Mikołajczyk - członek Zarządu. Komisję Rewizyjną tworzą: Józef Ochocki - przewodniczący, Bogumił Tomczyk - zastępca przewodniczącego, Tomasz Rutkowski - sekretarz oraz Jan Gośliński i Franciszek Górnicki jako członkowie komisji.



Komisja Rewizyjna, stoją od lewej: Franciszek Górnicki, Tomasz Rutkowski, Józef Ochocki. Siedzą od lewej: Jan Gośliński, Bogumił Tomczyk.

Na swoim stanie obecnie posiada: samochód pożarniczy GCBA 4,7/ 16 MAN 4x4 z roku 2015 z zabudową STOLARCZYK ze zbiornikiem na wodę 4.700 l i 450 l środka pianotwórczego (auto posiada autopompę dwuzakresową o wydajności 1.600 l/min z funkcją szybkiego natarcia oraz działko wodno pianowe oraz zraszacz wokół auta, maszt oświetleniowy, wyciągarkę i kabinę na 6 osób), samochód pożarniczy GCBA 5/32 MAN 4x2 z roku 2006 z zabudową STOLARCZYK, wyposażone w zbiornik na wodę 5.000 l i 500 l na środek pianotwórczy. Pojazd ten posiada także autopompę dwuzakresową o wydajności 3.200 l/min, działko wodno-pianowe i szybkie natarcie, maszt oświetleniowy oraz kabinę na 6 osób. Ponadto na wyposażeniu jednostki znajduje się pompa szlamowa, pompy pływakowe typu NIAGARA, motopompy M8/8, pilarki spalinowe do drewna, pilarka spalinowa na wysięgniku teleskopowym, przecinarka tarczowa do betonu i stali, wentylator oddymiający, węże tłoczne W-110, W-75, W-52, rozdzielacze, prądownice wodne i pianowe, redukcje, zbieracze, stojaki hydrantowe, klucze do hydrantów, rozkładany zbiornik na wodę o pojemności 10.000 l. Na swoim stanie

jednostka posiada także: radiotelefony nasobne, radiotelefon na samochodach oraz radiotelefon stacjonarny w garażu. Jednostka prowadzi także alarmowanie selektywne oraz telefoniczne powiadamianie strażaków. Na budynku znajduje się też syrena alarmowa elektryczna.



Strażnica Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalich Pańskich widok obecny.

Z wyposażenia OSP w Kowalich Pańskich posiada: aparaty dróg oddechowych z czujnikami bezdechu, pasy, zatrzaśniki, ubrania bojowe, hełmy, kominiarki, buty, rękawice, ubranie na owady błonkoskrzydłe, 2 komplety ubrań do ratownictwa chemicznego, szelki do ratownictwa wysokościowego, linki ratownicze, 2 komplety ubrań żaroodpornych, toporki, topory, łomy, szpadle, łopaty, szczotki do zamiatania, widły, bosaki, bosaki dielektryczne, tłumice, zestawy hydrauliczne do ratownictwa drogowego *HOLMATRO* i *LUKAS* (w ich skład wchodzi: pompa hydrauliczna, nożyce, rozpierek kolumnowy, rozpiercz ramieniowy, węże hydrauliczne oraz mini zestaw do przecinania pedałów w samochodach), zestaw klinów do stabilizacji pojazdów, zbijaki do szyb, piła do wycinania szyb, noże do przecinania pasów bezpieczeństwa, zestawy pozabezpieczania poduszek kierowcy i pasażera, koce gaśnicze, agregaty prądotwórcze, przedłużacze, przenośny zestaw do oświetlenia terenu akcji, deski ortopedyczne szyny *Kramera*, torby *PSP R1*, 2 drabiny *D10W*, jedna słupkowa, pachołki, taśmy do wygradzania terenu, detektor prądu, detektory gazu, defibrylator i kamerę termowizyjną.

Dzisiaj poza Zarządem i Komisją Rewizyjną jednostkę tworzą następujący druhowie:

- | | | |
|-----------------------|----------------------|--------------------|
| ▪ Ambroziak Sylwester | ▪ Bąkowski Roman | ▪ Buda Bernard |
| ▪ Antas Wiesław | ▪ Begiert Jakub | ▪ Czapla Zbigniew |
| ▪ Bartosik Marcin | ▪ Bekalarski Czesław | ▪ Darul Jakub |
| ▪ Bartosik Mateusz | ▪ Brudło Krzysztof | ▪ Darul Krzysztof |
| ▪ Bartosik Ryszard | ▪ Brzychcy Artur | ▪ Dytwiński Tomasz |

- | | | |
|-----------------------|------------------------|-------------------------|
| ▪ Frontczak Marcin | ▪ Kolenda Sebastian | ▪ Przybyła Bogumiła |
| ▪ Galas Jakub | ▪ Krawczyk Krystian | ▪ Przybyła Hubert |
| ▪ Gibasiewicz Jan | ▪ Królak Jan | ▪ Przybyła Norbert |
| ▪ Gibasiewicz Kamil | ▪ Królak Wiktor | ▪ Przybyła Robert |
| ▪ Gibasiewicz Lucjan | ▪ Łukaszewski Wiesław | ▪ Rogalski Jan |
| ▪ Gierosz Marek | ▪ Małolepszy Andrzej | ▪ Rogalski Marcin |
| ▪ Glapiński Zenon | ▪ Michalak Waldemar | ▪ Rosiakowski Henryk |
| ▪ Gołdyka Arkadiusz | ▪ Mikołajczyk January | ▪ Rosiakowski Sylwester |
| ▪ Gośliński Jan | ▪ Mikołajczyk Maciej | ▪ Rusek Jacek |
| ▪ Górnicki Franciszek | ▪ Mikołajczyk Rafał | ▪ Rutkowski Marcin |
| ▪ Górnicki Sylwester | ▪ Mila Łukasz | ▪ Rutkowski Tomasz |
| ▪ Górski Grzegorz | ▪ Milczarek Marek | ▪ Sitarz Dariusz |
| ▪ Górski Wacław | ▪ Miłowski Andrzej | ▪ Skiera Paweł |
| ▪ Jacek Edmund | ▪ Muchała Zbigniew | ▪ Skonieczny Grzegorz |
| ▪ Jagieła Paweł | ▪ Niestrata Leszek | ▪ Stasiak Grzegorz |
| ▪ Janaszczyk Paweł | ▪ Niestrata Robert | ▪ Stasiak Krzysztof |
| ▪ Janicki Łukasz | ▪ Ochocki Józef | ▪ Stasiak Rafał |
| ▪ Jasiak Marek | ▪ Papierkowski Andrzej | ▪ Stasiak Roman |
| ▪ Jaśkiewicz Dominik | ▪ Pawlaczyk Henryk | ▪ Stefankiewicz Maciej |
| ▪ Jaworski Andrzej | ▪ Pawlaczyk Marcin | ▪ Szalewski Bartłomiej |
| ▪ Jurek Krzysztof | ▪ Piąstka Daniel | ▪ Szalewski Piotr |
| ▪ Jurek Tomasz | ▪ Polewski Henryk | ▪ Tomczyk Bogumił |
| ▪ Kasprzak Mateusz | ▪ Przybylak Adrian | ▪ Wiatrowski Szymon |
| ▪ Kilan Robert | ▪ Przybyła Arkadiusz | ▪ Woźniak Mariusz |
| ▪ Kolenda Krzysztof | ▪ Przybyła Bartłomiej | ▪ Woźniak Szymon. |

W skład jednostki wchodzi także członkowie honorowi w osobach: Budy Józefa, Janaszczyka Władysława i Tomczyka Stanisława jak i członków wspierających którymi są: Krawczyk Grzegorz i Krawczyk Jan.

Przez wiele lat działalności, przez szeregi Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalich Pańskich przeszli lub służą do dziś m.in.:

- **Ryszard Bartosik** urodzony w 1968 roku, ukończył politologię na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu, członek Ochotniczej Straży Pożarnej oraz rolniczej „Solidarności”, radny powiatu tureckiego. W latach 2006–2010 pełnił funkcję starosty powiatu tureckiego. Od 2013 roku był dyrektorem w PGKiM w Turku. W wyborach parlamentarnych w 2015 roku został wybrany na posła VIII kadencji, a w 2019 roku z powodzeniem ubiegał się o poselską reelekcję z okręgu 37.
- **Adam Karbowski** urodził się 1904 roku, żołnierz Wojska Polskiego, brał udział w wojnie obronnej 1939 roku w szeregach Armii Poznań. Pierwszy prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalich Pańskich w okresie powojennym, wieloletni sołtys wsi Kowale Pańskie. Zmarł w 1987 roku.

- **Tadeusz Krupiński** urodził się w 1948 roku, członek Ochotniczej Straży Pożarnej, od 1973 roku sekretarz Biura Gminy Kawęczyn, od 1990 roku radny gminy Kawęczyn, a następnie jej wiceprzewodniczący. W latach 2010-2013 przewodniczący Rady Gminy Kawęczyn. Pełnił liczne funkcje w Zarządzie miejscowej OSP, był prezesem Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Kawęczynie, a w latach 1996-2001 komendantem gminnym ZOG ZOSP RP w Kawęczynie. Zmarł w 7 marca 2014 r.
- **Eugeniusz Małolepszy** urodził się w 1930 roku, nauczyciel Szkoły Podstawowej w Kowalach Pańskich. W latach 1975-1991 jej dyrektor. Inicjator modernizacji i rozbudowy budynku szkoły.
- **Władysław Niestrata** urodził się w 1900 roku, aktywny działacz OSP Kowale Pańskie w okresie przedwojennym. Policjant w stopniu aspiranta na posterunku we Władysławowie. W czasie II wojny światowej trafił do sowieckiego obozu w Ostaszkowie, Został zamordowany w Twerze w 1940 roku.
- **mł. bryg. Arkadiusz Przybyła** urodził się w 1970 roku, posiada ponad 27-letni staż służby w jednostkach ochrony przeciwpożarowej. Od 2006 r. do 2007 r. pełnił służbę w Komendzie Wojewódzkiej PSP w Poznaniu na stanowisku zastępcy naczelnika i naczelnika wydziału. W latach 2007-2008 przeniesiony do Komendy Głównej PSP. Od kwietnia 2016 r. zajmował stanowisko głównego specjalisty w Wydziale organizacji i nadzoru Komendy Wojewódzkiej PSP w Poznaniu. Był zaangażowany w prace jednego z podzespołów przy ministrze MSWiA oraz zespołu przy Komendancie Głównym PSP. Obecnie pełni funkcję zastępcy wielkopolskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP.
- **Feliks Raszewski** urodzony w 1902 roku w Dzierżbtkach. Społecznik i członek miejscowej OSP. W okresie międzywojennym podjął naukę w Szkole Średniej w Warszawie, gdzie zdał dużą maturę. Po zakończeniu II wojny światowej zaangażowany w odbudowę Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalach Pańskich. Dzięki jego staraniom udało się pozyskać działkę pod budowę nowej remizy dla tejże jednostki. Przedwojenny pracownik Urzędu Gminy w Kowalach Pańskich. W latach 1945-1966 kierownik wydziałów: finansowego, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, zdrowia i opieki społecznej Powiatowej Rady Narodowej w Turku. Zmarł 12 lutego 1966 roku.